Prezydent, rząd i posłowie mieli zginąć w wielkiej eksplozji >>7

45-latek z Krakowa zamierzał zdetonować przed Sejmem cztery tony materiałów wybuchowych

DZIŚ
po południu / w nocy

4⁰ 1⁰ >>2

GAZETA Białostocka
WSPÓŁCZESNA

www.wspolczesna.pl

21 listopada 2012
środa
226(17665)
1,80 zł (w tym 8% vat)

Cena gazety w prenumeracie pocztowej 1,18 zł.
ISSN 0137-9488

Białystok >> Po raz pierwszy od lat uczelnia otrzymała ciała, które pomogą szkolić

Po śmierci można służyć nauce

Urszula Ludwiczak
uludwiczak@wspolczesna.pl

Osoby, które decydują się na taki akt, najczęściej mówią, że chcą przysłużyć się nauce, pomóc uzyskać młodym pokoleniom odpowiedni poziom wiedzy. Często też wychodzą z założenia, że muszą „spłacić dług", związany z ich wieloletnim leczeniem – mówi o ludziach, którzy przekazują swoje ciała po śmierci na rzecz nauki, prof. Janusz Dzięcioł, kierownik Zakładu Anatomii Prawidłowej Człowieka Uniwersytetu Medycznego w Białymstoku.

Ostatnio do zakładu trafiły trzy ciała. To sukces programu świadomej donacji zwłok, który działa na UMB od 2010 r. Studenci medycyny po raz pierwszy od kilkunastu lat będą mogli poznawać tajniki ludzkiego organizmu na nowych preparatach naturalnych.

Na donację decydują się także małżeństwa

– Mamy coraz więcej zgłoszeń od potencjalnych donatorów, którym oczywiście życzymy jak najdłuższego życia – mówi prof. Janusz Dzięcioł. – Swoje ciało po śmierci na rzecz nauki decydują się oddać osoby w różnym wieku, od dwudziestokilkulatków po osoby starsze. Mamy też np. małżeństwa, które zgodnie podejmują taką decyzję. Jedno z ciał, które do nas ostatnio trafiło, było właśnie takiej osoby.

Program świadomej donacji zwłok ruszył na białostockiej uczelni wiosną 2010 r. Jego celem jest zwiększenie liczby naturalnych preparatów tkankowych wykorzystywanych podczas nauki anatomii człowieka.



Fot. W. Wojtkiewicz

Studenci pierwszego roku stomatologii Uniwersytetu Medycznego w Białymstoku obecnie uczą się anatomii na fantomach oraz kilkunastoletnich preparatach naturalnych

Akt donacji

Akt przekazania ciała po śmierci na rzecz nauki jest potwierdzany notarialne. Donator wskazuje w nim m.in. osoby, które powiadomił o swojej woli, określa, czy chce być anonimowy, czy wymieniony na tablicy pamiątkowej w zakładzie. Decyduje też, ile lat ma służyć nauce, określa miejsce i formę pochówku (koszty ponosi uczelnia). Szczegóły – na www.donacja.umb.edu.pl

Obecnie podczas nauki anatomii studenci medycyny w głównej mierze korzystają bowiem z preparatów, które mają nawet kilkadziesiąt lat. Siłą rzeczy są więc uszkodzone, co z kolei sprawia, że np. nerwy czy naczynia wyglądają inaczej niż na początku.

A nowych preparatów bardzo brakuje. Najnowszy, z jakiego korzystają studenci medycyny, trafił na białostocką uczelnię kilkanaście lat temu.

Kościoły pochwalają

Podobne problemy są w niemal całym kraju, podczas gdy na Zachodzie dobrowolne przekazywanie ciał do celów naukowych jest rzeczą naturalną. Dlatego coraz częściej polskie uczelnie wdrażają programy świadomej donacji zwłok. Dobrowolne i bezinteresowne oddanie ciała po śmierci na rzecz nauki na określony czas popierają Kościoły – katolicki i prawosławny. Traktują go jako akt miłosierdzia.

Jest więc szansa, że kolejne pokolenia medyków będą lepiej poznawać anatomię człowieka.

– Chętnych do złożenia takiego aktu donacji jest coraz więcej, choć nie wszystkie są respektowane przez rodziny. Szanujemy wtedy taką wolę – zapewnia prof. Dzięcioł.

Ciała, które ostatnio zostały przekazane uczelni, muszą być odpowiednio przygotowane do celów naukowych. Dlatego nowe preparaty trafią na zajęcia w przyszłym roku akademickim.

– Mamy coraz doskonalsze fantomy, programy komputerowe czy podręczniki do nauki anatomii – mówi prof. Dzięcioł. – Ale nic nie zastąpi preparatów naturalnych, które pozwalają zobaczyć, jak naprawdę wygląda serce czy wątroba. ▲

Białystok >>

Pieniądze są tylko pretekstem

Dyrektorzy białostockich szpitali – zakaźnego i gruźliczego zostali wczoraj odwołani przez zarząd województwa podlaskiego z pełnionych od wielu lat funkcji. Dowiedzieli się o tym... z mediów.

– Przyczyną tych decyzji jest pogarszająca się sytuacja finansowa w obu placówkach – tłumaczy Jan Kwasowski, rzecznik marszałka. – Zarówno w ubiegłym roku, jak i przez dziewięć miesięcy bieżącego oba szpitale odnotowują straty.

Podaje przykład szpitala zakaźnego, który ub.r. zakończył stratą 1,2 mln zł, podobny wynik finansowy miał we wrześniu br.

– Strata nie jest większa niż amortyzacja, czyli wynik jest dodatni. Jeśli nasz wynik finansowy jest zły, to co powiedzieć o wynikach np. szpitala w Suwałkach (4 mln zł straty za I półrocze br. – przyp. red.) – mówi Henryk Misiewicz, odwołany dyrektor Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego.

– Dyrektorem byłam 21,5 roku, szpital nigdy nie miał długów – mówi Teresa Kamińska, była dyrektor szpitala gruźliczego.

Szpital zakaźny i gruźliczy to placówki w najlepszej sytuacji finansowej wśród „marszałkowskich" szpitali, dotąd stawiane za wzór.

– Powodem odwołania nie jest na pewno sytuacja finansowa, ale sprawa połączenia ze szpitalem klinicznym – ocenia Misiewicz.

Zarząd województwa ponad rok temu podjął decyzję o oddaniu obu szpitali rektorowi Uniwersytetu Medycznego w Białymstoku. Do dziś połączenie się nie udało, bo pracownicy obu placówek cały czas odwołują się od decyzji. **(luk)**

promocja

SMSowo KOMFORTowo
Szczegóły na str. 21
Wyślij ogłoszenie SMS'em

W Magazynie:

▲ **Prokurator siedzi w pałacu.** W Augustowie zbudowano pałac. Miało w nim powstać ekskluzywne sanatorium. Tyle, że teraz budynkiem interesują się nie kuracjusze, a prokurator. Sprawdza, czy właściciel nie wyłudził unijnych pieniędzy.

>>Czytaj w piątek



W numerze:

▲ **Białystok. Do rehabilitanta dopiero w styczniu.** Żadna poradnia rehabilitacyjna nie zapisuje teraz pacjentów w kolejkę na 2013 r. Także dostanie się do lekarza w tym roku w ramach umowy z NFZ jest już raczej niemożliwe, bo miejsca dawno się wyczerpały. >>3

▲ **Boćki. Ksiądz pójdzie do więzienia.** Sąd Okręgowy w Białymstoku oddalił wczoraj apelację obrońcy Witalisa G., byłego proboszcza prawosławnej parafii w Boćkach Wyrok czterech lat więzienia za seks z upośledzoną dziewczyną jest więc prawomocny. >>5

promocja

Kalendarz na 2013 rok
w prezencie
dla Prenumeratorów



GAZETA WSPÓŁCZESNA
Więcej na str. 13

bial

Cytat dnia:



„Godność ludzka nie jest możliwa bez wolności i niezależności, ale nie można żyć bez dyscypliny i podporządkowania."

Czesław Banach

CZESŁAW BANACH (ur. 1931) – polski pedagog i działacz oświatowy, emerytowany profesor Akademii Pedagogicznej w Krakowie. Autor kilkunastu książek oraz ok. 340 artykułów poświęconych zagadnieniom współczesnej oświaty. W przeszłości był kuratorem okręgu krakowskiego i wiceministrem oświaty i wychowania.

Czy wiesz, że...

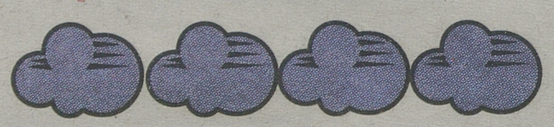


▲ Najstarszym medalistą igrzysk olimpijskich jest Oscar Swahn ze Szwecji (na zdj. w środku). Mając 72 lata zdobył srebrny medal w strzelectwie w 1920 r. na igrzyskach w Antwerpii.
Swahn był uczestnikiem także dwóch poprzednich olimpiad. W Antwerpii zakończył swoją bogatą karierę olimpijską, w ciągu której zdobył trzy złote, jeden srebrny i dwa brązowe medale. Co ciekawe od igrzysk w Londynie w 1908 r. Swahn senior rywalizował z innym strzeleckim multimedalistą, swoim o 32 lata młodszym synem Alfredem. W Paryżu w 1924 roku Alfred wystrzelał srebrny i dwa brązowe medale – kontynuując sukcesy ojca (w sumie, na trzech igrzyskach zdobył po 3 złote, srebrne i brązowe medale).
Najstarszą uczestniczką igrzysk jest z kolei Brytyjka Lorna Johnstone. W 1972 r., mając 70 lat, zajęła 12. miejsce w ujeżdżeniu.

Pogoda >> na jutro

po południu / w nocy

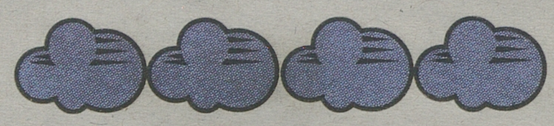
Białystok



4° 0°

Ciśnienie 1006 hPa

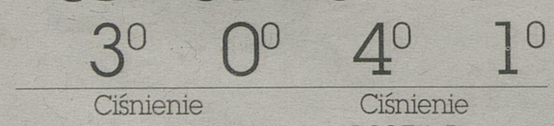
Łomża



5° 1°

Ciśnienie 1008 hPa

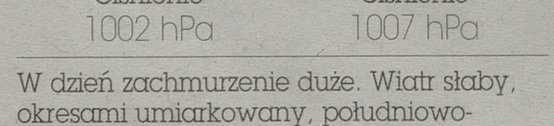
Suwałki



3° 0°

Ciśnienie 1002 hPa

Ełk



4° 1°

Ciśnienie 1007 hPa

W dzień zachmurzenie duże. Wiatr słaby, okresami umiarkowany, południowo-wschodni i południowy.

Powstanie Związek Pracodawców Klastry Polski Wschodniej



Fot. Anatol Chomicz

Podpisanie listu intencyjnego w tej sprawie nastąpiło wczoraj, podczas pierwszego dnia dwudniowego Kongresu Polski Wschodniej w Białymstoku. Związek obejmie blisko 420 firm, zatrudniających ok. 10 tysięcy ludzi z pięć województw: świętokrzyskiego, podlaskiego, podkarpackiego, lubelskiego i warmińsko-mazurskiego. W jego zawiązaniu przedstawiciele 15 klastrów podpisujących list widzą szansę na pogłębienie współpracy, procentującej szybszym rozwojem regionu. Stąd widoczna na zdjęciu radość z uczynienia pierwszego kroku w tę stronę. I dlatego też Wojciech Winogrodzki, prezes Północno-Wschodniego Klastra Edukacji Cyfrowej, podsumowując pierwszą z debat Kongresu, mówił, że najważniejsze dziś słowa to „oddolnie, współpraca, klastry i nauka". Wczorajsza impreza przyciągnęła na salę obrad ponad 250 gości. To pierwsze takie spotkanie w regionie Polski Wschodniej. To, że siłą napędową tego pomysłu są klastry, czyli rodzaj wspólnoty funkcjonującej wokół jakiejś branży, wynika z ich coraz bardziej rosnącej roli gospodarczej w Europie. I z tego, że w przyszłym rozdaniu dotacji unijnych pieniądze mają płynąć właśnie w stronę tak powiązanych przedsiębiorstw. (peż)

Białystok >> Wiele firm nie stać już na prezenty dla pracowników

Świąteczne bony odchodzą w przeszłość

Nagrody rzeczowe, pieniądze, czy bony towarowe. Tak kilka lat temu wyglądały świąteczne upominki w białostockich firmach. Dzisiaj w większości z nich to już przeszłość. Pracownicy nie są nagradzani, bo firmy mają zbyt skromny fundusz socjalny. Najlepiej jest w aptekach i budżetówkach.

Brak bonów, bo brak kasy

– Kiedyś było lepiej. Dzięki bonom święta wychodziły trochę taniej – wspomina Elżbieta Drąg, pracująca w jednym z białostockich banków. – Teraz ceny idą w górę, a nikt nie chce pomóc.

W podobnej sytuacji jest wielu mieszkańców regionu. Prawie żadna z mniejszych firm nie robi swoim pracownikom prezentów świątecznych. Inaczej sytuacja wygląda w większych przedsiębiorstwach i instytucjach państwowych.

– Nie mamy już bonów, ale raz w roku organizujemy pracownikom tzw. wczasy pod gruszą – informuje Iwona Gutowska z działu kadr firmy Samasz. – Kwoty są różne i zależą od kondycji firmy w danym roku.

Tradycji wręczania świątecznych bonów na święta trzymają się apteki.

– Oczywiście, że nagradzamy pracowników – mówi Katarzyna Radziewicz z działu kadr i administracji sieci aptek Nowa Farmacja.

Pracownicy dostają bony towarowe o wartości 200 zł. Boże Narodzenie to nie jedyny okres, w którym apteki dają prezenty.

– Firma nagradza pracowników dwa razy w roku. Na Boże Narodzenie i Wielkanoc – dodaje Radziewicz.

W budżetówce nadal najlepiej

Większość placówek miejskich nagradza świątecznie urzędników. Są to pieniądze lub bony towarowe.

– Pracownicy otrzymują pomoc materialną związaną ze zwiększonymi kosztami utrzymania w czasie świąt Bożego Narodzenia – mówi Urszula Mirończuk, rzecznik Urzędu Miejskiego w Białymstoku.

Urzędnicy mogą dostać od 200 nawet do 400 zł, w zależności od ich zarobków.

– To średnio o 30 zł więcej niż w roku ubiegłym – dodaje Mirończuk.

Podobnie jest w Podlaskim Urzędzie Wojewódzkim. Tutaj urzędnicy otrzymują okolicznościowe bony towarowe.

– Są one kupowane z Zakładowego Funduszu Świadczeń Socjalnych i otrzymuje je każdy pracownik urzędu – mówi Joanna Gaweł, rzecznik prasowy podlaskiego wojewody – W tym roku łącznie na ten cel przeznaczyliśmy ponad 221 tys. zł.

W najgorszej sytuacji są pracownicy Urzędu Marszałkowskiego Województwa Podlaskiego. Nie mogą oni liczyć na żadne okazjonalne świadczenia.

– Urząd marszałkowski nie zamierza obdarować swoich pracowników przy okazji świąt – informuje Jan Kwasowski, rzecznik marszałka województwa podlaskiego.

Przyczyny zaprzestania nagradzania pracowników tkwią w tzw. spowolnieniu gospodarczym, jakie obecnie występuje na naszym rynku.

– Firmy mniej zarabiają, zaciągają długi i nie mają już pieniędzy – mówi prof. Jerzy Sikorski, ekonomista z Uniwersytetu w Białymstoku.

Nie wiadomo, kiedy sytuacja może ulec zmianie. (łw)

Nasza akcja >>

Zapytaj specjalistę



Prof. Zenon Mariak

Bóle krzyża – kiedy operacja? – to temat spotkania z prof. Zenonem Mariakiem, kierownikiem Kliniki Neurochirurgii Uniwersytetu Medycznego w Białymstoku, do jakiego dojdzie o godz. 17.30 w poniedziałek, 26 listopada w Radiu Orthodoxia. Profesor odpowie na żywo na wszystkie związane z tym zagadnieniem pytania słuchaczy, ale też te, zadane wcześniej przez naszych Czytelników.

Aby zadać pytanie, wystarczy przesłać nam mailem do 23 listopada na adres: uludwiczak@wspolczesna.pl lub telefonicznie, nr 85 748 74 61, w godz. 10-16. Relacja z audycji 30 listopada na łamach gazety. (luk)

Białystok >> Były wicedyrektor WORD-u walczy przed sądem o przywrócenie do pracy

Uważa, że zwolniono go z przyczyn politycznych

Sprawa trafiła wczoraj na wokandę Sądu Rejonowego w Białymstoku. W odpowiedzi na pozew, w którym Marek Trębicki domaga się przywrócenia na stanowisko zastępcy dyrektora Wojewódzkiego Ośrodka Ruchu Drogowego w Białymstoku lub odszkodowania za bezzasadne zwolnienie, obecny dyrektor WORD nie pozostawia na swoim byłym pracowniku suchej nitki. Zarzuca mu nagminną nieobecność w pracy i niewykonywanie poleceń służbowych.

Trębicki odpiera zarzuty. Uważa, że jego zwolnienie ma charakter polityczny. Jego następcą został bowiem młody PSL-owiec, prywatnie – zięć Jana Kaczana, podlaskiego działacza... oczywiście PSL-u. Członkiem tej partii jest też dyrektor białostockiego WORD-u oraz nadzorujący wszystkie ośrodki w województwie – wicemarszałek Walenty Korycki.

Również Marek Trębicki był członkiem władz wojewódzkich PSL. Powołując się na znajomości z byłym ministrem rolnictwa – Markiem Sawickim – miał według prokuratury otrzymać w 2008 r. intratną posadę w oddziale terenowym Agencji Rynku Rolnego w Białymstoku. Proces w sprawie przekroczenia uprawnień przy obsadzaniu stanowisk przez prezesów ARR (podległej resortowi), w dalszym ciągu toczy się przed białostockim sądem. Po wybuchu afery, Trębicki zatrudnił się w WORD-zie w Białymstoku. Po ponad 3 latach, w czerwcu br., otrzymał wypowiedzenie.

– Nie stoi za tym żadna polityka, ani osobiste porachunki – zapewnia Andrzej Daniszewski, dyrektor WORD w Białymstoku. – Tu chodzi o zachowanie pana Trębickiego, który szukał wymówek, aby nie wywiązywać się ze swoich obowiązków lub nie przychodzić do pracy.

Zgodnie z argumentacją pełnomocnika WORD, pod nieobecność dyrektora odmawiał podpisywania dokumentów. Nie miał też najlepszych stosunków z pracownikami.

– Starałem się być dyrektorem wymagającym. Uznałem, że najważniejsze w pracy nie są sympatyczne relacje – mówił przed sądem Marek Trębicki. Twierdzi, że miał dżentelmeńską umowę z dyrektorem, że sam może decydować, czy przyjść do pracy na pierwszą czy drugą zmianę. Zdaniem jego byłego szefa, nadużywał jednak tej swobody. Marek Trębicki uważa ten zarzut za kuriozalny, bo pracował 8 godzin dziennie, a wszelkie prywatne wyjścia były konsultowane z przełożonym.

Kolejna rozprawa w grudniu. (ika)

Społeczeństwo >>

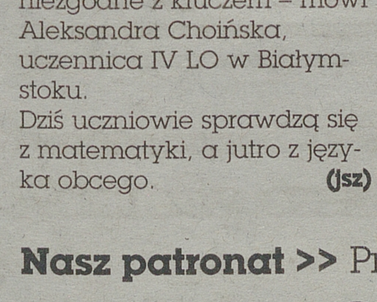
Sylwester z gwiazdą

Patricia Kazadi (na zdj.) wystąpi podczas tegorocznego sylwestra miejskiego w Białymstoku. Wielu zapewne kojarzy ją jako prowadzącą program „You Can Dance". Jednak Patricia to również aktorka i piosenkarka.

– W tym roku postawiliśmy na młodą, ale już rozpoznawalną gwiazdę – mówi Grażyna Dworakowska, dyrektorka Białostockiego Ośrodka Kultury. – Jest to artystka wszechstronna. Gra i śpiewa głównie muzykę dance, która idealnie sprawdzi się podczas miejskiej zabawy.

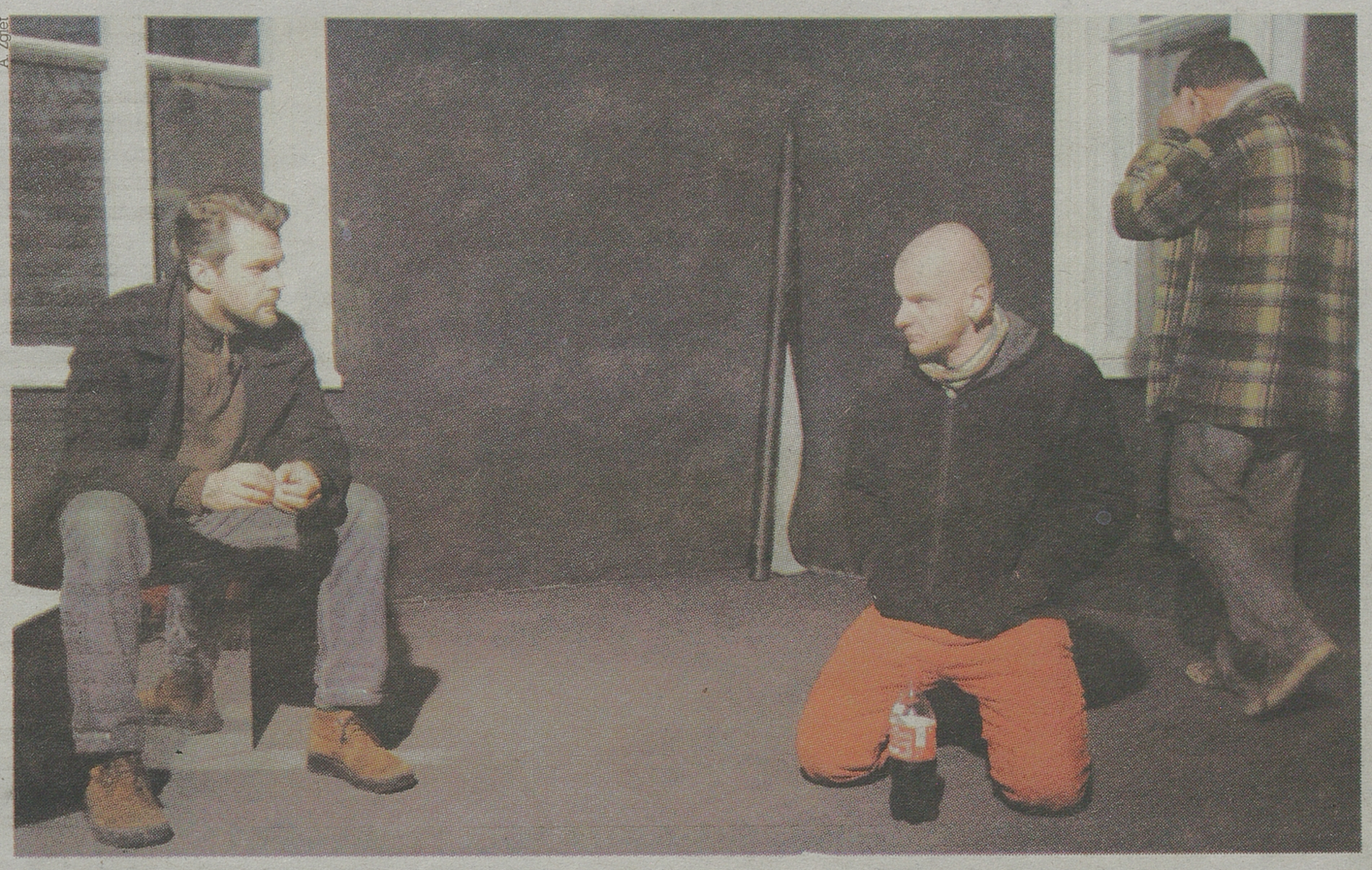
Oprócz Kazadi na scenie usytuowanej na Rynku Kościuszki wystąpi też dj. Jaki? Jeszcze nie wiadomo, ponieważ wciąż trwają rozmowy dopinające szczegóły. Cała zabawa rozpocznie się o godz. 22.30. Pół godziny później na scenie pojawi się Kazadi, a o północy usłyszymy życzenia od prezydenta miasta i obejrzymy pokaz sztucznych ogni.

(uk)



www.patriciakazadi.com

Próby do spektaklu „Dziesiona" na deskach białostockiego Teatru TrzyRzecze



A. Zgiet

Teatr TrzyRzecze przygotowuje właśnie nową premierę. W sobotę, 1 grudnia, o godz. 19 zobaczymy spektakl „Dziesiona" Konrada Dulkowskiego, w jego reżyserii. Na deskach teatru wystąpią Michał Kitliński, Karol Smaczny i Krzysztof Ławniczak.

– Tekst powstał pierwotnie jako monodram – mówi Konrad Dulkowski, autor i reżyser. – Przeszedł małą ewolucję i na scenie zobaczymy chyba już ósmą jego wersję, na trzech aktorów. Postacie, które kreują, to tak naprawdę trzy aspekty jednego człowieka, jednej osobowości.

Spektakl będzie dotykał między innymi tematyki kondycji współczesnego mężczyzny. To też dramat o sile, z której nie każdy i nie zawsze zdaje sobie sprawę – mianowicie poczuciu obciachu.

W spektaklu pojawiają się też odnośniki do wielkiej literatury, a dokładnie fragmenty trylogii Sienkiewicza.

(uk)

Zdrowie >> Podlaski oddział NFZ ogłosił nowy konkurs na porady

Do rehabilitanta dopiero w styczniu

Żadna poradnia rehabilitacyjna w mieście nie zapisuje teraz pacjentów w kolejkę na przyszły rok.

Urszula Ludwiczak
uludwiczak@wspolczesna.pl

Także dostanie się do lekarza w tym roku w ramach NFZ jest już raczej niemożliwe, bo w większości poradni miejsca dawno się wyczerpały. Taka sytuacja to efekt wypowiedzenia umów wszystkim białostockim poradniom w zakresie lekarskiej ambulatoryjnej opieki rehabilitacyjnej. Podlaski oddział NFZ musiał ogłosić nowy konkurs po kontroli, jaką przeprowadziło w funduszu Ministerstwo Zdrowia.

Kontrola ta odbyła się po licznych protestach, dotyczących kontraktowania świadczeń rehabilitacyjnych na 2012 rok. Wykazała m.in., że komisja konkursowa NFZ błędnie oceniła niektóre oferty, co miało decydujące znaczenie dla wyników konkursu i zawarcia umów z poradniami. Funduszowi zalecono wyeliminowanie tych nieprawidłowości.

We wrześniu podlaski NFZ wypowiedział dotychczasowe umowy 12 poradniom w Białymstoku. Wygasają one z końcem roku. Fundusz ogłosił już nowy konkurs na te świadczenia, jego rozstrzygnięcie przewidziano na połowę grudnia. Wtedy okaże się, które z placówek, mających dotąd umowę na rehabilitację, będą ją miały nadal.

Konkursy

Podlaski NFZ chce zwiększyć dostępność do fizjoterapii mieszkańcom województwa, dlatego ogłosił nowe konkursy ofert na fizjoterapię domową dla Białegostoku oraz powiatów: białostockiego, sokólskiego, monieckiego, hajnowskiego, bielskiego, siemiatyckiego oraz fizjoterapię ambulatoryjną na obszarze powiatów hajnowskiego i grajewskiego.

– Obecnie żadna poradnia w mieście nie prowadzi zapisów na 2013 rok – mówi Joanna Choroszucha, kierowniczka jednej z poradni. – Nikt nie ma bowiem gwarancji, że dostanie kontrakt na następne lata. Nie ma też już nigdzie miejsc na porady w tym roku. To, jak sytuacja będzie wyglądać dalej, jest sprawą otwartą. Na konkurs oferty można składać do 27 listopada, rozstrzygnięcie jest 14 grudnia. Z tego co wiem, kwota na te świadczenia jest nieco wyższa niż wyjściowa w konkursie na ten rok, ale trzeba pamiętać, że w tym roku były jeszcze dodatkowe konkursy i fundusz zawarł kolejne umowy ze świadczeniodawcami.

– Pierwotny konkurs w roku 2011 na lekarską ambulatoryjną opiekę rehabilitacyjną opiewał na ponad 348 tys. zł i miał finansować okres styczeń-czerwiec 2012 – mówi Adam Dębski, rzecznik podlaskiego NFZ. – Obecnie ogłoszony konkurs opiewa na ponad 858 tys. zł i finansować będzie okres styczeń-grudzień 2013.

NFZ zapewnia, że pacjenci nie muszą się martwić o ciągłość świadczeń, bo nowo zakontraktowane poradnie będą działać od stycznia. Na razie jednak nie wiadomo które dostaną umowę i ile ich będzie.

Bez zmian pozostaje sytuacja z placówkami, które oferują zabiegi z zakresu fizjoterapii ambulatoryjnej – wszystkie dotychczasowe umowy będą obowiązywać także po 1 stycznia 2013. Ale już wiadomo, że niektóre poradnie dostaną niższe umowy (np. w szpitalu miejskim).

– Aktualne umowy w zakresie fizjoterapii ambulatoryjnej w woj. podlaskim wynoszą 15,3 mln złotych i taka jest też propozycja na przyszły rok – zapewnia jednak Dębski.

Próba egzaminu

Matury próbne z Operonem ruszyły wczoraj. Uczniowie zmierzyli się z językiem polskim. Musieli napisać wypracowanie na podstawie podanych fragmentów „Lalki" B. Prusa oraz „Zbrodni i kary" F. Dostojewskiego. Drugi temat to interpretacja wierszy J. Tuwima. Największym powodzeniem wśród uczniów cieszył się ten pierwszy temat. – Analizując wiersze trzeba dodać własne przemyślenia, a to może być niezgodne z kluczem – mówi Aleksandra Choińska, uczennica IV LO w Białymstoku.

Dziś uczniowie sprawdzą się z matematyki, a jutro z języka obcego. **(jsz)**

Nasz patronat >> Premiera nowego, muzycznego projektu niezwykłej artystki

Karolina Cicha zaśpiewa wieloma językami

gw patronat

Muzyka etniczna była pod moją skórą od zawsze – zapewnia Karolina Cicha, artystka pochodząca z Białegostoku. – Pomyślałam, że może warto ten temat podrążyć i nie uciekać od niego. To dla mnie swoisty powrót do korzeni.

I właśnie muzykę tradycyjną usłyszymy w najnowszym projekcie Cichej ph. „Wieloma językami". Premierowy koncert prezentujący zebrany przez Karolinę materiał odbędzie się 28 listopada w Teatrze Dramatycznym w Białymstoku. Początek o godz. 18.



Zdjęcia i stylizacja ANna Czarnota

Karolina Cicha pochodzi z Białegostoku i to właśnie tutaj stawiała swoje pierwsze, muzyczne kroki

Koncert „Wieloma językami" czerpie ze skal muzyki tradycyjnej, jednak nie jest archiwalną składanką, lecz spójną całością mówiącą nowoczesnym językiem muzycznym. Projekt oparty jest o oryginalny styl Cichej, jej osobowość, charyzmę oraz doświadczenie w ekspresji muzycznej, zdobyte w OPT „Gardzienice". Do przygotowania koncertu artystka zaprosiła Barta Pałygę – multiinstrumentalistę specjalizującego się w instrumentach etnicznych z całego świata. Usłyszymy piosenki w językach: ukraińskim, litewskim, rosyjskim, romskim, białoruskim, w jidysz, po polsku, tatarsku i w esperanto. **(uk)**

Centrum >> Miejsce dla pozarządówek

Zgoda ws. kamienicy

Organizacje pozarządowe i miasto doszły do porozumienia w sprawie zagospodarowania remontowanej kamienicy w centrum. Chodzi o budynek przy ul. w. Rocha 3.

– Po wielu rozmowach ustaliliśmy, że do budynku przeniesie się z ul. Świętojańskiej Centrum Organizacji Pozarządowych – informuje Renata Przygodzka, wiceprezydent Białegostoku odpowiedzialna m.in. za sprawy społeczne. – Miasto będzie finansować funkcjonowanie obiektu.

Dołoży się też do zakupu wyposażenia, m. in. sali konferencyjnej. Magistrat liczy natomiast, że resztę kosztów wezmą na siebie organizacje pozarządowe w ramach realizowanych projektów unijnych. W kamienicy ma się znaleźć j np. centrum wolontariatu, centrum seniora czy punkt informacji osób niepełnosprawnych.

Niedawne porozumienie to efekt długich negocjacji. Wstępna koncepcja, jaką przedstawiło miasto w sierpniu spotkała się ze sprzeciwem zarówno organizacji, jak też części radnych. Zakładała bowiem przeniesienie do kamienicy kilku departamentów magistratu. Ostatecznie miasto zrezygnowało z tego pomysłu.

Kamienica z XIX wieku. W tej chwili trwają ostatnie prace remontowe, powinny się one zakończyć w styczniu. W kwietniu natomiast budynek będzie oddany do użytku. **(jsz)**

bial

Bielsk Podlaski >> Uczniowie zostali nagrodzeni za udział w akcji

Zbierali drobne, zebrali majątek

Największą Górę Grosza zebrała młodzież z Bielska Podlaskiego.

Krzysztof Jankowski
kjankowski@wspolczesna.pl

Uczniowie bielskiego Zespołu Szkół im. Adama Mickiewicza, czyli popularnej w mieście „czwórki", zostali docenieni przez Towarzystwo Nasz Dom, które prowadzi ogólnopolską akcję „Góra Grosza". Okazało się, że młodzi bielszczanie najskuteczniej w województwie podlaskim włączyli się w zbieranie pieniędzy dla potrzeb rodzinnych domów dziecka.

Cała Polska zebrała dwieście ton monet

Bielska szkoła zebrała na ten szczytny cel blisko 2 tysiące złotych. Oczywiście, zgodnie z zasadami akcji, w drobnym bilonie – tak, by powstała Góra Grosza.

– Największą zasługę mają w tym opiekunowie oraz członkowie samorządu szkolnego. To im należą się gratulacje – podkreślała Eugenia Gałka, dyrektorka Zespołu Szkół im. Adama Mickiewicza w Bielsku Podlaskim.

Podziękowania od organizatorów akcji odebrali uczniowie.

– Włączamy się do takich akcji, bo chcemy zrobić coś pożytecznego dla innych, w tym wypadku często swoich rówieśników – mówili młodzi bielszczanie.



K. Jankowski

– Uczniowie Zespołu Szkół im. Adama Mickiewicza z Bielska Podlaskiego zebrali największą Górę Grosza w województwie podlaskim – mówił Dariusz Michalczyk (na zdjęciu z lewej) podczas wręczania nagród przedstawicielom samorządu szkolnego (w środku) i dyrektorce Eugenii Gałce (z prawej).

Bo nawet taka drobna szczodrość, ale zorganizowana na dużą skalę, przynosi zaskakujące efekty. Okazuje się, że w zeszłorocznej akcji Góra Grosza, prowadzonej już po raz dwunasty, uczniowie ponad 10 tysięcy szkół z całej Polski zebrali około 200 ton drobnych monet. W efekcie oznaczało to pomoc wartości ponad 2,6 miliona zł!

– Rodzicom i nauczycielom bielskiej szkoły gratuluję dobrego wychowania swoich pociech – mówił Dariusz Michalczyk, dyrektor Domów dla Dzieci Towarzystwa Nasz Dom w Mrągowie. – Dzięki wrażliwości młodych ludzi mogliśmy zorganizować pomoc dla dzieci z całej Polski.

Za tydzień rusza kolejna zbiórka pieniędzy

Jak informują organizatorzy akcji, zebrane w całym kraju 2,6 mln zł zostało już wykorzystane. Pomoc dostały domy, które tworzą małe, kameralne mieszkania dla dzieci i młodzieży, zawodowe rodziny zastępcze i rodzinne domy dziecka.

– Pełna informacja na temat naszej działalności, wraz z protokołami i rozliczeniami pomocy, znajduje się na stronie www.towarzystwonaszdom.pl – informuje Elżbieta Prządka, koordynatorka akcji Góra Grosza w Warszawie.

Organizatorzy przypominają, że niedługo Towarzystwo Nasz Dom rozpoczyna już 13. edycję zbiórki bilonu.

– Odbędzie się ona we wszystkich chętnych szkołach i przedszkolach w całej Polsce od 26 listopada do 7 grudnia. To jedna z największych akcji społecznych w kraju, w której bierze udział kilka milionów uczestników – przypomina Elżbieta Prządka. ▲

Doktorce >>

Harcerze tworzą bazę

Plac namiotowy, boiska i paleniska. Tak, między innymi, białostoccy harcerze chcą przyciągnąć do Doktorc młodych ludzi. Tamtejsza baza jest ich własnością harcerzy, ale grunt należał do Skarbu Państwa.

– Od lat staraliśmy się o jego przejęcie – opowiada hm. Andrzej Bajkowski, komendant ZHP Chorągwi Białostockiej.

I udało się. Wojewoda podlaski i starosta powiatu białostockiego przekazali już harcerzom działkę w Doktorcach na własność. Zajmuje ona 1,5 hektara powierzchni.

– To ogromny teren nad Narwią – podkreśla Andrzej Bajkowski.

Przyda się ona harcerzom z całego województwa w prowadzeniu statutowej działalności. W planach jest urządzenie tutaj boisk do gry w siatkówkę oraz w piłkę nożną. Powstanie również plac apelowy, namiotowy oraz krąg ogniskowy. Zostanie także wybudowana wiata wypoczynkowa. Harcerze będą się starać o fundusze z zewnątrz.

Żeby przyciągnąć do siebie młodych ludzi, trzeba im przedstawić atrakcyjną ofertę. Tak stara się działać hufiec. W Doktorcach jest dziesięć domków wypoczynkowych oraz całe zaplecze, w tym kuchnia, stołówka, a także łazienki.

Kompleks jest w trakcie modernizacji. Wyremontowano już kuchnię, łazienki oraz magazyny. Z ośrodka będą korzystali harcerze z powiatu bielskiego oraz białostockiego. W sumie 1600 osób.

W Doktorcach mają się odbywać zajęcia zielonej szkoły oraz warsztaty z metodyki harcerskiej.

– Zachęcamy także do współpracy rodziców i pedagogów. Chcemy, by przyjeżdżali do nas uczniowie – wyjaśnia Andrzej Bajkowski.

Będą tu organizowane zloty, biwaki oraz spotkania, a zimą kuligi. **(jul)**

Bielsk Podlaski >> Rozpoczął się remont w cerkwi

Z dzwonnicy zdjęto kopułę

Parafia prawosławna Zmartwychwstania Pańskiego w Bielsku Podlaskim rozpoczęła remont zabytkowej dzwonnicy. Starą konstrukcję zdjęto w piątek z budynku przy pomocy dużego dźwigu. Do końca roku na dzwonnicy stanie odnowiona kopuła. – Dzwonnica jest integralną częścią świątyni. Zbudowano ją na przełomie XIX i XX wieku w trakcie przebudowy cerkwi – opowiada ks. Andrzej Mińko, proboszcz parafii pw. Zmartwychwstania Pańskiego.

Od tego czasu dzwonnica nie była odnawiana, więc wymagała pilnego remontu. – Teraz po demontażu dobrze widać, że jej stan zagrażał bezpieczeństwu wiernych, bo konstrukcja mogła się zawalić – podkreślają pracownicy prowadzący remont.

Dach dzwonnicy zostanie naprawiony i pokryty blachą. Do końca roku wyremontowana kopuła trafi z powrotem na swoje miejsce. Cała inwestycja ma kosztować ok. 60 tys. zł, z czego 25 tys. to dotacja samorządu Bielska Podlaskiego, a reszta – to datki od parafian. **(jan)**


K. Jankowski

Konstrukcja starej kopuły na dzwonnicy była już tak zniszczona, że zagrażała bezpieczeństwu wiernych – mówili prowadzący remont

Krótko

▲ **Święto Archanioła (Arcystratega) Michała i świętych mocy niebios** obchodzą dziś wyznawcy prawosławia. Szczególnie dzień ten obchodzony jest między innymi w parafiach w białostockich Fastach, Bielsku Podlaskim, Michałowie, Starym Korninie, Wojszkach, Trześciance, Wólce Wygonowskiej.

▲ **III Podlaski Przegląd Pieśni Patriotycznej** Stowarzyszenie „Wspólne Dobro Wspólny Cel" zaprasza na III Podlaski Przegląd Pieśni Patriotycznej w Białymstoku. Odbędzie się on w budynku kina „Ton" w najbliższą sobotę (24 listopada). Początek przesłuchań o godz. 11, koncert finałowy – godz. 16.30. Wstęp wolny.

▲ **Wystawa o „Katechizmie"** zostanie otwarta w piątek o godz. 15 w bibliotece Seminarium Duchownego w Białymstoku przy ul. Warszawskiej 46. Podczas uroczystości otwarcia referat wygłosi przez rektor seminarium ks. prof. Adam Skreczko. Przewidziano też część artystyczną przygotowaną przez alumnów. **(azda)**

Bielsk Podlaski >> Burmistrz przedstawi projekt budżetu

Najwięcej popłynie na miejską oświatę

Konsultacje społeczne w sprawie przyszłorocznego budżetu Bielska Podlaskiego odbędą się w środę 5 grudnia. W sali widowiskowej Bielskiego Domu Kultury burmistrz Bielska i jego zastępcy wysłuchają opinii oraz wniosków mieszkańców. Już teraz z projektem można zapoznać się w pokoju nr 113 w tymczasowej siedzibie magistratu przy Kopernika 5 (dawny budynek poczty). Jest też on dostępny w internecie w miejskim BIP-ie w zakładce „zarządzenia burmistrza miasta".

Projekt, który zostanie przedstawiony mieszkańcom podczas konsultacji, zakłada przyszłoroczne dochody Bielska Podlaskiego w wysokości 65,1 mln zł oraz wydatki równe 65,2 mln zł (czyli mniejsze o 1,5 proc. od tegorocznych). Po stronie wydatków największe sumy widnieją jak zwykle przy oświacie (24,4 mln zł), pomocy społecznej (11,4), administracji (7,5) oraz gospodarce mieszkaniowej i komunalnej (po 5,6 mln zł).

Znacznie skromniej jest wśród inwestycji. Widnieją tu m.in.: uzbrojenie terenów inwestycyjnych pomiędzy Białowieską, Pogodną i Warzywną (4,7 mln zł), przebudowa skrzyżowania Mickiewicza z Kazimierzowską (480 tys. zł), budowa nawierzchni Zachodniej (439 tys. zł), a także przygotowanie dokumentacji projektowej ulic: Krótkiej, Niecałej, Parkowej, Małej, Modrzewiowej, Skłodowskiej-Curie, Zamkowej i Ciołkowskiego (300 tys. zł) oraz budowa placów zabaw przy dwóch szkołach podstawowych: nr 3 i nr 5 (po 115 tys. zł).

(jan)

Boćki/Białystok >> Za seks z upośledzoną umysłowo 19-latką

Ksiądz pójdzie do więzienia

Sąd odwoławczy oddalił apelację obrońcy Witalisa G. Wyrok czterech lat więzienia za seks z upośledzoną dziewczyną jest prawomocny.

Sąd Okręgowy w Białymstoku utrzymuje wyrok w mocy, uznając apelację obrońcy za oczywiście bezzasadną – oznajmił wczoraj sędzia Przemysław Wasilewski.

Taka decyzja sprawia, że kwietniowy wyrok sądu pierwszej instancji stał się właśnie prawomocny. Witalis G., były proboszcz prawosławnej parafii w Boćkach, spędzi w więzieniu najbliższe cztery lata.



Fot. Andrzej Zgiet

Oskarżony ksiądz nie pojawił się wczoraj w sądzie. Duchownego reprezentowała jego adwokatka.

Jednak wczorajsze uzasadnienie wyroku, podobnie jak i cały proces, odbywało się za zamkniętymi drzwiami ze względu na dobro pokrzywdzonej dziewczyny. Po wyjściu z sali rozpraw adwokat niespełna 60-letniego skazanego księdza zapowiedziała, że w ciągu najbliższego tygodnia złoży wniosek o uzasadnienie tego wyroku. Kolejnym krokiem będzie kasacja do Sądu Najwyższego w Warszawie. Mecenas nie zdradziła jednak, jakie wnioski sformułowała w apelacji, którą wczoraj zajmował się sąd.

W akcie oskarżenia prokuratura przyjęła, że proboszcz prawosławnej parafii w Boćkach – od lipca 2010 roku do połowy lutego ubiegłego roku – doprowadził przynajmniej ośmiokrotnie pokrzywdzoną do obcowania płciowego i poddania się innej czynności seksualnej. Wykorzystał fakt, iż pokrzywdzona dziewczyna cierpi na umiarkowane upośledzenie umysłowe.

Do kontaktów seksualnych dochodziło na plebanii, gdzie 18-letnia wtedy Marzena pomagała przy sprzątaniu. Efektem była ciąża dziewczyny. W listopadzie ubiegłego roku Marzena urodziła syna – Szymona. Chłopcem, który cierpi na zespół Downa, zajmuje się jego babcia.

Po postawieniu zarzutów przez prokuraturę ksiądz Witalis G. został usunięty z parafii w Boćkach. Ciągle jest osobą duchowną, ale nie może odprawiać nabożeństw. O tym, czy w przyszłości będzie mógł, ma wkrótce zdecydować metropolita Sawa.

(mw, azda)

Białystok >> Ciąg dalszy sprawy

Sąd zdecyduje przy kim będzie dziecko

Sąd na niejawnym posiedzeniu ma rozstrzygnąć w ciągu kilku dni, przy którym z rodziców na czas toczących się postępowań, będzie przebywać mała Helenka. Dziewczynka ma też być przesłuchana w Niebieskim Pokoju. O opiekę nad dzieckiem walczą białostoczanka Renata Chmielewska i jej partner Belg.

We wrześniu Sąd Okręgowy w Białymstoku zadecydował, że miejsce pobytu dziecka powinno być przy ojcu. Zmienił tym samym wcześniejsza decyzję sądu rejonowego, który przyznał opiekę nad dzieckiem matce. Pani Renata nie zgadza się z ostatnim orzeczeniem, nie oddała dotąd dziecka ojcu, i założyła w sądzie sprawę o ustalenie miejsca pobytu córki przy niej. Jednocześnie ojciec Helenki założył sprawę o wydanie mu dziecka.

Wczoraj sąd rozpatrywał obydwie sprawy jednocześnie, przesłuchiwał strony i świadków.

– Teraz ma zdecydować, przy kim na czas postępowania będzie Helenka, o to, aby została przy mnie wnosiła też pani prokurator – mówi Renata Chmielewska. – Mamy nadzieję, że będziemy dalej razem. **(luk)**

Białystok >> Proces apelacyjny profesora

Dla lekarza to walka o życie

Znany białostocki lekarz, prof. Janusz K. walczy przed Sądem Okręgowym w Białymstoku o zmianę wyroku skazującego go za składanie fałszywych oświadczeń. W styczniu sąd rejonowy wymierzył mu za to karę 10 miesięcy pozbawienia wolności w zawieszeniu na 2 lata oraz 3 tys. zł grzywny.

Sprawa dotyczy udziału profesora w komisji przetargowej na zakup leków i roztworów do szpitala i apteki. W latach 2005-2008 Janusz K., jak każdy członek komisji, podpisał oświadczenie, m.in. że nie wiążą go żadne umowy z firmami, które startowały w przetargu. Zdaniem prokuratury, a później także i sądu, oświadczenia te były niezgodne z prawdą, ponieważ na zlecenie firm, biorących udział w przetargu, lekarz prowadził badania kliniczne w ramach umów.

Zdaniem obrony, takich badań nie można traktować jako zlecenia, ponieważ umowa o badania nie uzależnia stron. – Skazanie to śmierć dla naukowca, lekarza – podkreślał jeden z obrońców.

Adwokaci wnieśli o uniewinnienie, warunkowe umorzenie postępowania lub przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania. Wyrok w poniedziałek. **(mw)**

Region/kraj >> Dodatkowe Interregio i Regioekspresy

Dobre wieści dla podróżnych. Będzie więcej pociągów.

Pierwsze Interregio do Ełku, Giżycka, Węglińca i Zielonej Góry oraz w głąb Świętokrzyskiego. Coraz więcej studenckich pociągów IR z Poznania i Częstochowy. Do tego dwa razy więcej Regioekspresów, które dotrą także do Radomia, Kielc, Kędzierzyna-Koźla, Opola i Wrocławia. Oto nowości rozkładu jazdy Przewozów Regionalnych na przyszły rok.

Z Jeleniej Góry bez przesiadki będzie można dojechać do Białegostoku, a z Wrocławia aż do Ełku – przez Poznań i Warszawę. Ponadto pasażerów z Ełku i Chełma ucieszą tanie i bezpośrednie pociągi IR do stolicy. Jedyne połączenie z Krakowa przez Katowice i Wrocław do Legnicy, Bolesławca i Węglińca zapewni Interregio „Łużyce". Z Olsztyna bezpośrednio do Jeleniej Góry pojedziemy dzięki uruchomieniu nowego IR „Sokoliki", który pojedzie przez Toruń, Poznań i Wrocław. Nowością będzie szybki Interregio „Ner" z Kutna, Koła i Konina do Poznania.

Zaś na weekendy podróżnych ze stolicy Wielkopolski rozwiozą w różnych kierunkach pociągi: „Rusałka" do Zielonej Góry, „Koziołek" do Częstochowy, Kielc i Skarżyska-Kamiennej, „Wielkopolska" do Kalisza, Sieradza i Łodzi, a „Lednica" do Bydgoszczy.

Studenci powracający na uczelnie po weekendzie z Częstochowy będą mogli skorzystać również z innych nowych połączeń Interregio. Chodzi o „Orlik" do Krakowa oraz pociąg IR „Oleńka" do Wrocławia przez Katowice.

W rozkładzie jazdy 2012/13 pojawią się nowe Regioekspresy: „Bolko" z Lublina do Wrocławia przez Radom, Kielce i Katowice oraz „Chemik" z Warszawy do Kędzierzyna-Koźla jadący przez Katowice.

(ika)

Gm. Krasnopol >> RDOŚ zdecydował, że inwestor...

Zanim zbuduje wiatraki, musi policzyć ptaki

Firmy zainteresowane budową farm wiatrowych w otulinie Wigierskiego Parku Narodowego muszą przedstawić ocenę oddziaływania inwestycji na środowisko – zdecydował Regionalny Dyrektor Ochrony Środowiska w Białymstoku. Dokument ma zawierać m.in. dane dotyczące liczebności ptaków lęgowych i możliwości ich żerowania zimą. A to oznacza, że w najbliższych miesiącach inwestycje nie rozpoczną się.

W gminie Krasnopol mają powstać trzy farmy wiatrowe. 23 turbiny o wysokości do 120 metrów mają być zamontowane m.in. we wsi Boksze Nowe, Linówek i Orlinek. Wójt gminy zwrócił się do RDOŚ z zapytaniem, czy dla tych przedsięwzięć potrzebna jest ocena oddziaływania na środowisko. Okazało się, że tak. Przede wszystkim dlatego, że wiatraki mają być zlokalizowane blisko obszaru chronionego. Mało tego, niektóre turbiny mają znaleźć się na linii głównego korytarza ekologicznego na obszarze Puszczy Augustowskiej oraz Rominckiej. Wiatraki będą także zlokalizowane blisko siedlisk. Np. we wsi Orlinek turbina ma stanąć w odległości 150-200 metrów od gospodarstwa. W przypadku tej farmy ocena oddziaływania na środowisko ma zawierać dane dotyczące populacji ptaków, które trzeba policzyć do lipca. Natomiast w przypadku Bokszy Nowych czas przygotowywania dokumentu będzie jeszcze dłuższy. Inwestor musi bowiem sprawdzić możliwości żerowania ptaków w warunkach zimowych.

Oponenci budowy wiatraków mają nadzieję, że do czasu załatwienia wszystkich formalności, posłowie określą minimalną odległość turbin od zabudowań.

– Jest na to duża szansa – mówi poseł Bożena Kamińska. – Rozmawiałam w tej sprawie z prezydentem Bronisławem Komorowskim, który wspiera nasze działania i zapowiedział, że będzie zabiegał, by jak najszybciej tę kwestię uregulować. **(hel)**

promocja



Region >> Nim nadejdą srogie mrozy, mundurowi odwiedzają potrzebujących

Te wizyty ratują nie raz życie

Policjanci ze strażnikami miejskimi odwiedzają osoby starsze, samotne, nadużywające alkoholu, niezaradne – narażonych na zamarznięcie.

Urszula Bisz
ubisz@wspolczesna.pl



www.podlaska.policja.gov.pl

Osoby koczujące w pustostanach mogą zamarznąć lub ulec zaczadzeniu podczas ogrzewania się za pomocą nieszczelnych pieców. Policjanci i strażnicy odwiedzają je teraz, zanim przyjdą srogie mrozy i jeszcze mają szansę na znalezienie sobie odpowiedniego lokum. Zimą będą powtarzać swój apel.

Takie wizyty odbyły się w ostatnich dniach m.in. w Białymstoku. Funkcjonariusze sprawdzali pustostany oraz miejsca gromadzenia się osób bezdomnych i nadużywających alkohol. Szukali tych potrzebujących pomocy, narażonych na zamarznięcie.

Podczas weekendowych kontroli policjanci i strażnicy w Białymstoku sprawdzili kilkadziesiąt takich miejsc. Mundurowi na bieżąco przekazywali informacje, gdzie można szukać doraźnej pomocy, aby przetrwać zimę.

Nie tylko bezdomni, ale też starsi i schorowani

– Okres jesienno-zimowy, zwłaszcza, gdy temperatury spadają poniżej zera to najtrudniejszy czas dla osób bezdomnych, samotnych, w podeszłym wieku oraz niezaradnych życiowo i nadużywających alkohol – tłumaczy st. asp. Justyna Ećman z zespołu prasowego podlaskiej policji. – To właśnie one są najbardziej narażone na wychłodzenie organizmu. Policjanci w tym czasie odwiedzają miejsca, gdzie mogą przebywać takie osoby. Kontrolują między innymi pustostany, węzły ciepłownicze, klatki schodowe i piwnice.

Składają również wizyty u osób w podeszłym wieku, samotnych sprawdzając, czy mieszkańcy zaopatrzeni są w opał, ciepłe ubrania oraz pożywienie. Namawiają do korzystania z noclegowni, przyparafialnych świetlic dziennego pobytu oraz informują o innych formach pomocy, jakie oferują instytucje pomocowe. Podlascy policjanci apelują do wszystkich mieszkańców województwa: „Nie bądźmy obojętni".

Każdy sygnał dotyczący miejsc przebywania osób bezdomnych, samotnych i niezaradnych życiowo, które narażone są na wyziębienie organizmu może uratować czyjeś życie.

Wystarczy jeden telefon

Aby pomóc potrzebującym, wystarczy zadzwonić pod numer telefonu, który jest czynny przez całą dobę i bezpłatny – 800 444 989. Ulotki i plakaty z numerem podlaskiej infolinii trafiły już do wszystkich miejscowości w regionie. Są na dworcach, przy urzędach gminy, przy sklepach, w autobusach.

Zgłosić potrzebującego można też pod numerami: 112, 997, 998, 999. W Białymstoku działa zaś numer „Zimowego Ratownika" – 85 670 27 37.

Konkurs >>

Napisz maila i wygraj

Wielu z nas na pewno choć raz zastanawiało się, co sprawia, że kobieta staje się fascynująca w oczach męża i co daje jej szczęście w małżeństwie?

To tylko dwa z wielu pytań, na które odpowiada Helen Andelin w światowej klasy bestsellerze, dzięki któremu wiele milionów małżeństw mogło na nowo zaznać szczęścia. W Polsce ukazało się nakładem wydawnictwa Bernardinum. Dzięki tej książce dowiesz się m.in.: co sprawia, że mężczyzna nie potrafi się oprzeć kobiecie; w jaki sposób kobieta może rozbudzić w mężczyźnie uczucie wielkiej miłości oraz o ośmiu zasadach szczęśliwego związku.

„Potęga kobiecości" oferuje dobrą radę i trwałe wartości, jakże potrzebne nowemu pokoleniu kobiet – szczęśliwych, spełnionych, uwielbianych i szanowanych przez mężów, które pragną na nowo odkryć magię swej kobiecości. Jak twierdzi autorka, kochające małżeństwo jest filarem szczęśliwej rodziny, a szczęśliwa rodzina jest trwałym fundamentem społeczeństwa. Problemy dzisiejszego świata w dużej mierze wynikają z burzliwej atmosfery domowej. Jeśli chcemy, by światem rządził pokój, musimy zacząć od naszych domów.

Mamy dla Was książkę. Piszcie dziś w godz. 11-11.05 na adres ukrutul@wspolczesna.pl. W treści podajcie swoje dane, nr tel. i uzasadnienie dlaczego chcecie książkę. **(uk)**



Region >> Kontrowersyjne stanowisko firmy ubezpieczeniowej

Nie masz auta? Nie szkodzi, płać!

akcja reakcja

Choć sprzedał samochód, firma ubezpieczeniowa domaga się, by opłacił polisę.

– Nie przyjmuje żadnych argumentów, straszy komornikiem i egzekucją – skarży się Stanisław S., emerytowany rolnik z podsuwalskiej wsi. – Agent ubezpieczeniowy, który wypisywał polisę umywa ręce, twierdzi, że to nie jego sprawa, a ja zupełnie nie wiem, co robić.

Zgłaszał agentowi

Pan Stanisław przez kilka lat był właścicielem żuka. Polisę kupował w Towarzystwie Ubezpieczeń Wzajemnych. W ubiegłym roku postanowił ją uregulować w dwóch ratach.

– Zamierzałem sprzedać pojazd, więc nie chciałem płacić za cały rok – wyjaśnia zainteresowany. – Jestem emerytem i liczy się dla mnie każdy grosz.

Opłacił więc składkę za połowę roku, a 30 maja 2011 sprzedał pojazd. Nasz Czytelnik twierdzi, że kilka dni później jego syn poszedł do agenta ubezpieczeniowego, by zgłosić ten fakt. Zabrał też ze sobą umowę kupna-sprzedaży, którą agentowi przedstawił. – Zapisał coś w komputerze i powiedział, że wszystko w porządku – dodaje emeryt. – Nawet do głowy mi nie przyszło, aby brać jakieś potwierdzenia albo pisać wypowiedzenie umowy.

Emeryt zdziwił się, gdy pod koniec roku otrzymał wezwanie do zapłaty drugiej raty, która wynosiła ponad 200 złotych. Najpierw podejrzewał, że auta nie zostało przerejestrowane. W starostwie powiatowym ustalił, że wszystko jest w porządku. Nowy właściciel dokonał wszystkich formalności 20 czerwca. – Znowu poszedłem do agenta ubezpieczeniowego, ale ten tylko wzruszył ramionami i stwierdził, że skoro się upominają, to powinienem zapłacić i nie robić niepotrzebnego zamieszania – dodaje.

Pan Stanisław postanowił jednak walczyć o swoje. Wysłał do TUW kilka pism, w których wyjaśnił sytuację, ale ubezpieczyciel nie przyjmował żadnych argumentów. Kilka dni temu poinformował emeryta, że jeśli ten nie zapłaci składki, to sprawa trafi do sądu, a później do komornika. To z kolei wiąże się z dodatkowymi kosztami.

Rzecznik milczy

Z pytaniem, dlaczego firma ubezpieczeniowa nie domaga się zapłaty składki od faktycznego posiadacza auta, zwróciliśmy się w miniony piątek do Adama Pokrowskiego, rzecznika prasowego TUW. Niestety, odpowiedzi nie otrzymaliśmy. Jeśli firma prześle swoje stanowisko, to do tematu wrócimy. **(hel)**

Przepisy

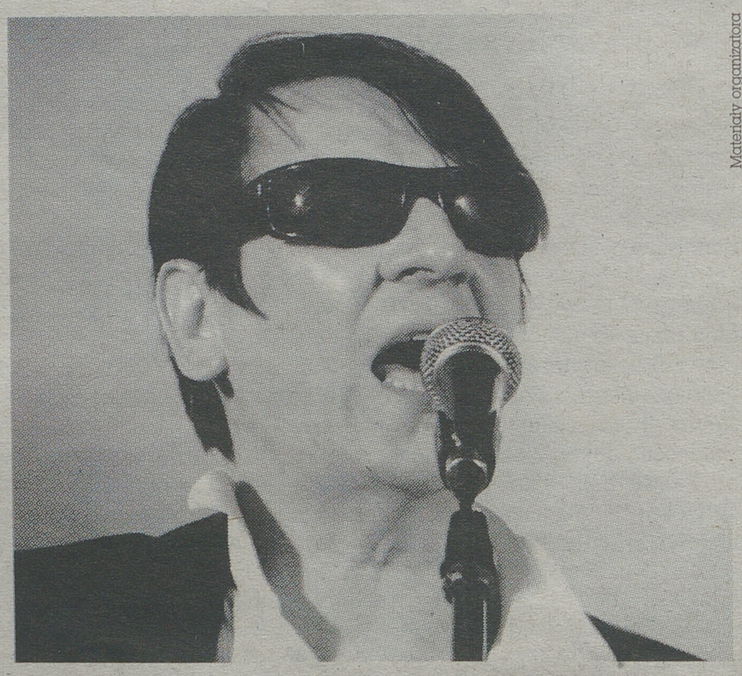
Ustawa o ubezpieczeniach obowiązkowych mówi, że nabywca pojazdu wchodzi w prawa i obowiązki poprzedniego właściciela. A także, że nowy właściciel ponosi odpowiedzialność za zapłatę składki od dnia, w którym nastąpiło przeniesienie na niego prawa własności do samochodu (art. 32 pkt. 4).

Bezpłatne szkolenia dla studentów

Tydzień przedsiębiorczości SKP jest skierowany do studentów zainteresowanych założeniem własnej firmy. Szkolenia będą odbywały się na wydziale Ekonomii i Zarządzania Uniwersytetu w Białymstoku. Będzie się można na nich dowiedzieć m.in. jak zaplanować własną swoją ścieżkę zawodową. Wykłady poprowadzą przedsiębiorcy z Białegostoku, którym udało się już otworzyć biznes i dobrze prosperują na rynku.

Tydzień przedsiębiorczości potrwa od 26 do 30 listopada. Lista szkoleń dostępna jest na stronie wydziału. Zapisać się można mailowo pod adresem: skp.zgloszenie@gmail.com. Liczba miejsc jest ograniczona. **(iw)**

Maciej Maleńczuk & Psychodancing w Białymstoku


Materiały organizatora

Maciej Maleńczuk (na zdj.) wystąpi w czwartek w Operze i Filharmonii Podlaskiej (ul. Odeska 1). Koncert Maleńczuka & Psychodancing rozpocznie się o godz. 19. Maleńczuk to wokalista, instrumentalista, poeta, autor tekstów i kompozytor. Jednak na tym nie koniec. Jest też aktorem teatralnym i filmowym, autorem felietonów i... powieści science-fiction. Swobodnie porusza się w wielu stylach muzycznych, jak: pop, rock, muzyka folk. Mamy bilety. Piszcie dziś w godz. 11-11.05 na ukrutul@wspolczesna.pl. W treści podajcie swoje dane, nr tel. i uzasadnienie dlaczego chcecie bilet. **(uk)**

Kraków >> Zamierzał zdetonować cztery tony materiałów wybuchowych

Sejm był celem wykładowcy

45-letni pracownik naukowy Uniwersytetu Rolniczego w Krakowie przygotowywał zamach bombowy na prezydenta i premiera w Sejmie.

Jego motywy były nacjonalistyczne, ksenofobiczne i antysemickie – poinformowano we wtorek na konferencji prasowej w centrali ABW.

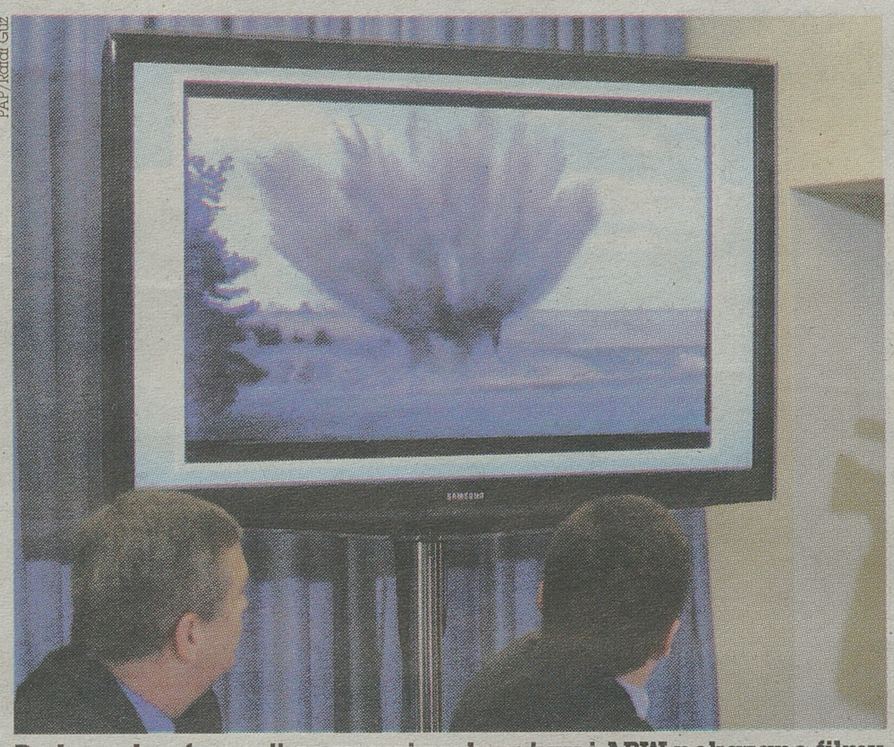
Nie ujawniono personaliów podejrzanego. Media twierdzą, że to Brunon K. Mężczyznę zatrzymano 9 listopada. Sąd aresztował go na trzy miesiące; grozi mu do 5 lat więzienia.

Zamach przy budżecie

Mężczyzna zamierzał zdetonować 4 tony materiałów wybuchowych, umieszczonych w samochodzie. Jak poinformowała prokuratura, celem zamachu miał być Sejm podczas posiedzenia z udziałem prezydenta, premiera i ministrów; zamachowiec uważał, że najlepszym momentem będzie rozpatrywanie projektu budżetu.

W akcji ABW prowadzonej od końca 2011 r. zatrzymano też dwie inne osoby, którym postawiono m.in. zarzut nielegalnego posiadania broni – jedna z nich przebywa na wolności, a druga pozostaje w areszcie – oraz przesłuchano cztery osoby, które uczestniczyły w organizowanych przez mężczyznę szkoleniach na temat materiałów wybuchowych.

Podejrzany o przygotowywanie zamachu na władze państwowe kierował się motywami o charakterze nacjonalistycznym, ksenofobicznym i antysemickim, osoby sprawujące władzę określał, jako „obce" – poinformował na konferencji prasowej w centrali ABW prok. Mariusz Krasoń z Prokuratury Apelacyjnej w Krakowie, która nadzorowała działania ABW od 5 listopada.



PAP/Rafał Guz

Podczas konferencji prasowej prokuratury i ABW pokazano filmy z próbnych detonacji materiałów wybuchowych

Liczył na zmiany w Polsce

– Uważał, że aktualna sytuacja społeczna i gospodarcza w naszym kraju zmierza w złą stronę z uwagi na fakt, że w zasadzie wszystkie stanowiska rządowe i władzę sprawują osoby, które on określał mianem „obce". Nie są to w jego opinii prawdziwi Polacy – mówił prokurator.

Jak dodał, podejrzany nie należy do żadnego ugrupowania ani partii politycznej, nie jest związany z żadną organizacją polityczną. Śledczy dotychczas nie ustalili, by miał powiązania z zagranicznymi organizacjami terrorystycznymi.

W jego przekonaniu zmiana w kraju wymagała zastosowania radykalnych środków. W zamiarze podejrzanego efektem zamachu na organy konstytucyjne państwa miało być uruchomienie procesu zmian.

Prokuratura podała, że podejrzany przyznał się do części zarzutów – do prowadzenia szkoleń dla osób, które zwerbował, oraz przeprowadzenia próbnych detonacji – celem miało być przeprowadzenie zamachu.

– Natomiast stwierdził, że jego motywacja i jakby przystąpienie do tych działań nie wynikało bezpośrednio z jego woli, tylko działał niejako siłą sugestii innych osób – powiedział prokurator. – Mamy wskazanie na tę jedną osobę, którą on wymienia, jako tę, która go miała inspirować – dodał, nie podając o kogo chodzi.

Szukał wspólników

Informację o sprawie i osobie, która organizuje szkolenia z zakresu konstrukcji materiałów wybuchowych i działań dywersyjnych Agencja uzyskała pod koniec 2011 r. O sprawie ABW poinformowała Prokuratora Generalnego pod koniec października 2012 r. 5 listopada Prokuratura Apelacyjna w Krakowie wszczęła śledztwo. Objęła nim okres „od co najmniej 16 lipca 2012 r. do 5 listopada 2012 r.".

W wyniku przeprowadzonych przez ABW czynności ustalono, iż mężczyzna ten planuje zdetonowanie ładunku wybuchowego w okolicach Sejmu RP. Za pomocą prowadzonych nieformalnych wykładów mężczyzna poszukiwał osób o podobnych poglądach politycznych i negatywnym nastawieniu do władz RP mogących mu pomóc w dokonaniu zamachu – ocenia ABW.

ABW ustaliła, że podejrzany naukowiec „wykonuje bomby i potrafi je odpalać zdalnie oraz dokonuje rozpoznania Sejmu" – mówił płk Jan Bilkiewicz z departamentu postępowań karnych ABW. Nie miał pozwolenia na broń.

– Mężczyzna (...) w ramach pracy naukowej prowadził badania z zakresu materiałów wybuchowych i miał bezpośredni dostęp do laboratorium" – poinformował Bilkiewicz.

Arsenał niedoszłego zamachowca

Podczas warszawskiej konferencji prasowej krakowskiej prokuratury i ABW zaprezentowano filmy z próbnych detonacji materiałów wybuchowych wykonanych przez podejrzanego.

– Na filmie widzimy wybuch 250 kg ładunku, natomiast w planach podejrzanego było zdetonowanie czterech ton takiego ładunku – poinformowali prokuratorzy obecni na konferencji i dodali, że zagrożenie „było faktyczne".

W trakcie przeszukań w kilkudziesięciu miejscach w kraju odnaleziono m.in. materiały wybuchowe – heksogen, pentryt, trotyl, proch, dinitrotoulen nadchloran amonu – mające być wykorzystane w planowanym ataku oraz urządzenia i przedmioty, mogące być wykorzystane do konstrukcji ładunków wybuchowych – zapalniki własnej produkcji, w tym z telefonem komórkowym, zapalarki radiowe, piloty do zdalnego inicjowania wybuchu, lonty, przewody z główkami zapalczymi, detonatory, elektryczne zapalniki samodziałowe, heksogenowe detonatory pośrednie. Oprócz tego znaleziono kilkanaście sztuk nielegalnie posiadanej broni palnej, ponad 1100 sztuk amunicji, kamizelki kuloodporne wraz z dodatkowymi wkładami ceramicznymi, hełmy kewlarowe, snajperskie stroje maskujące, sfałszowane polskie tablice rejestracyjne i tablice niemieckie, instrukcje saperskie, minerskie, publikacje o tematyce pirotechnicznej. **(PAP)**

Komentarz

> Donald Tusk
premier RP

Niech to będzie sygnał dla nas wszystkich, że powinniśmy być mądrzy przed szkodą. To znaczy, chyba najwyższy czas, abyśmy wyrzekli się w relacjach wewnętrznych takiego języka agresji czy nienawiści, który czasami pojawia się w debacie publicznej, bo on na pewno sprzyja takim niezrównoważonym zachowaniom, jak te, które mogły stać się, a na szczęście nie stały, źródłem tragedii.

Komentarz

> dr. Krzysztof Karolczak
ekspert ds. terroryzmu

To już nie są poglądy (...) Przestaje się myśleć, dociekać prawdy, tylko po prostu się w pewne rzeczy wierzy. Wymyślić sposób przeprowadzenia akcji, skonstruować odpowiednie urządzenia, osoba – że tak powiem – zupełnie niespełna rozumu nie jest w stanie.
Była taka moda w latach 70. i 80., żeby w skrajnie prawicowych i skrajnie lewicowych terrorystach upatrywać patologicznych jednostek z kryminogennych środowisk, z problemami psychicznymi. Nie, to są normalni ludzie, chodzą na zakupy, mają rodziny i dzieci, a potem jednak po taką metodę sięgają.

Komentarz

> Adam Rapacki
były wiceszef MSW

Było kwestią czasu, kiedy i w Polsce pojawią się ekstremiści polityczni, bliscy ekstremizmowi; należało się tego spodziewać. Przyczyniły się do tego m.in. postawy polityków, które doprowadziły do podziałów w społeczeństwie. Atmosfera wrogości powoduje, że pojawiają się radykalne pomysły. Nie ulega wątpliwości, że ABW, która w swych kompetencjach ma monitorowanie ekstremizmów, znalazła się w sprawie na wysokości zadania.

Komentarz

> Leszek Miller
szef SLD

SLD ma rację, kiedy przestrzega przed lekceważeniem różnych dziarskich młodzieńców, którzy opowiadają o obalaniu republiki, ładu konstytucyjnego. I dziwię się, że w rządzie są ministrowie, którzy przechodzą nad tym do porządku dziennego, którzy to lekceważą i bagatelizują, bo okazuje się, że nie powinno przechodzić się nad tym do porządku dziennego.

Sondaż >> Wyborcy zmieniają zdanie

Notowania PiS spadają

Na PO chciało głosować w listopadzie 34 proc. badanych, którzy zadeklarowali wolę uczestnictwa w wyborach; poparcie dla PiS wyniosło w tym miesiącu 18 proc. – wynika z najnowszego sondażu CBOS. Próg wybory przekroczyły jeszcze SLD (9 proc.) i PSL (7 proc.).

W porównaniu z październikiem poparcie dla PO wzrosło o 6 punktów proc. i tym samym główna partia rządząca zanotowała najlepszy wynik od sierpnia.

Z kolei poparcie dla PiS spadło w ciągu ostatniego miesiąca o 6 punktów proc.

Wyniki pozostałych ugrupowań w porównaniu z październikiem niewiele się zmieniły. Notowania SLD poprawiły się o 1 punkt proc., a PSL – wzrosły o 2 punkty proc.

Po raz trzeci z rzędu poniżej progu wyborczego znalazł się natomiast Ruch Palikota (4 proc. – bez zmian w porównaniu do sondażu z października). Do parlamentu nie weszliby także m.in. przedstawiciele Solidarnej Polski (3 proc. – bez zmian w stosunku do poprzedniego sondażu). **(PAP)**



Zwierzęta>>

Zabijanie dla futer

Rocznie w Polsce na futra zabija się 4 mln zwierząt; norki, lisy i jenoty przetrzymywane na fermach są narażone na cierpienie fizyczne i psychiczne – uważa Stowarzyszenie Otwarte Klatki. Zapowiedziało też na sobotę marsz z okazji Światowego Dnia Bez Futra.

Stowarzyszenie przygotowało raport, który powstał na podstawie zdjęć i wideo wykonanych na polskich fermach zwierząt futerkowych w 2011 i 2012 r.

Z raportu wynika, że wśród przebywających tam zwierząt powszechnie występują choroby oczu, deformacje ciała, apatia, stereotypia, czyli np. kręcenie się zwierzęcia w kółko; zdarzają się także przypadki kanibalizmu.

Sprawa ma trafić do prokuratury. **(PAP)**

Polityka >> Od PSL zależą zmiany w ministerstwach

Rewolucji nie będzie

Premier Donald Tusk jest spokojny o przyszłość koalicji po zmianie władz w PSL. Dodał, że nie przewiduje w najbliższym czasie zasadniczej rekonstrukcji Rady Ministrów, a to czy nowy prezes PSL Janusz Piechociński wejdzie do rządu, pozostawił decyzji PSL.

Szef rządu przyznał, że z zadowoleniem przyjął deklarację Piechocińskiego, którą ten wygłosił po wyborze na nowego szefa PSL, że z jego punktu widzenia koalicja PO-PSL jest bezdyskusyjnie wartością, którą on ma zamiar chronić i wzmacniać.

– Dzisiaj te słowa potwierdził argumentując bardzo jednoznacznie, więc jestem zupełnie spokojny o przyszłość koalicji pod nowymi rządami w PSL – oświadczył we wtorek Tusk na konferencji prasowej. W poniedziałek premier telefonicznie rozmawiał z szefem PSL, a we wtorek rano spotkał się z nim osobiście.

Tusk powiedział, że nie przewiduje w najbliższym czasie jakiejś zasadniczej rekonstrukcji rządu w związku ze zmianą przywództwa w PSL.

– Natomiast w obrębie ministerstw – które są w dyspozycji naszego koalicjanta PSL – pozostawiam to do dyspozycji władz Polskiego Stronnictwa Ludowego – powiedział premier.

Zaznaczył, że to do PSL należy decyzja, kto zastąpi w rządzie poprzedniego prezesa PSL Waldemara Pawlaka.

– To jest zasada, której trzymamy się w relacjach koalicyjnych. Szanujemy partnera i to on będzie decydował, kto reprezentuje Stronnictwo w rządzie – powiedział Tusk. Jak dodał, osoba ta „oczywiście musi spełniać standardy, które są wymagane".

Tusk zapowiedział, że z Piechocińskim spotka się po 1 grudnia, a następnie odbędzie się spotkanie koalicyjne w sprawie ustalenia szczegółów zmian w rządzie.

– Nie należy spodziewać się rewolucji – powiedział premier.

(PAP)

Bliski Wschód >> Są pierwsze efekty mediacji między Izraelem i Hamasem

Powstrzymać wojnę w Gazie

Izrael odłożył plany operacji lądowej w Strefie Gazy, żeby umożliwić mediację Egiptu na rzecz rozejmu między Hamasem a Izraelem.



PAP/EPA

Protest Palestyńczyków. Mieszkańcy Strefy Gazy trzymają plakaty ze zdjęciami ofiar izraelskich nalotów.

Została podjęta decyzja, żeby czasowo zawiesić wszelkie plany ofensywy lądowej, aby umożliwić powodzenie wysiłkom dyplomatycznym" – powiedziało izraelskie źródło.

Biały Dom zapewnił we wtorek, że prezydent Barack Obama nie zwracał się do Izraela o wstrzymanie planów lądowej operacji, ponieważ USA stoją na stanowisku, że Izrael ma prawo do własnych decyzji dotyczących bezpieczeństwa.

Przebywający w Kairze sekretarz generalny ONZ Ban Ki Mun wezwał obie strony do wstrzymania ognia. Ostrzegł, że dalsza eskalacja trwającego od siedmiu dni konfliktu może zaognić sytuację w całym regionie. – To musi zostać powstrzymane; są konieczne pilne kroki w celu uniknięcia dalszej eskalacji w tym operacji lądowej – zaznaczył.

W swojej mediacji między Izraelem a Hamasem Egipt zanotował postępy - podała we wtorek telewizja Al-Arabija. Według tego źródła, w Kairze podjęto przygotowania do podpisania porozumienia o rozejmie. W negocjacjach między stronami konfliktu ma chodzić nie tylko o zakończenie ataków rakietowych, ale również koniec blokady palestyńskiej Strefy Gazy przez Izrael. Szef egipskiej dyplomacji Mohammed Amr nie chciał jednak w poniedziałek wieczorem, po rozmowie z Ban Ki Munem, potwierdzić doniesień o porozumieniu.

Biały Dom poinformował we wtorek, że Obama wysyła Hillary Clinton na Bliski Wschód, gdzie ma rozmawiać z izraelskimi, palestyńskimi i egipskimi przywódcami o sposobach uniknięcia eskalacji w Strefie Gazy. Oświadczenie Białego Domu głosi, że Hamas musi zakończyć rakietowy ostrzał Izraela, a Egipt jest partnerem w działaniach zmierzających do zakończenia konfliktu.

Clinton spotka się w Jerozolimie z izraelskim prezydentem Benjaminem Netanjahu i z władzami palestyńskimi w Ramallah. Potem uda się do Kairu. Nie przewidziano rozmów szefowej dyplomacji z przedstawicielami Hamasu, rządzącego w Strefie Gazy.

Ben Rhodes, jeden z doradców ds. bezpieczeństwa narodowego USA, poinformował, że Clinton jedzie na Bliski Wschód z przekazem, że eskalacja konfliktu militarnego w Strefie Gazy nie służy niczyim interesom. – Clinton ma podkreślić stanowisko amerykańskie na rzecz rozwiązania pokojowego, które chroni zarówno bezpieczeństwo Izraela i regionalne – dodał.

Od początku operacji wojskowej w Strefie Gazy w środę, zapoczątkowanej zabiciem przez izraelskie siły jednego z dowódców Hamasu, zginęło ponad 100 Palestyńczyków i trzech Izraelczyków. **(PAP)**

Atak na ambasadę

Z nienawiści do Izraela, Hamas sięga raz po raz po przemoc, nie zważając na negatywne skutki dla Palestyńczyków – pisze we wtorek „The New York Times". Arabscy przywódcy powinni wreszcie przestać ignorować winy tego ugrupowania. Ekstremiści w Strefie Gazy wystrzelili od początku roku 750 do 800 rakiet na terytorium Izraela, zanim izraelskie władze w zeszłą środę zabiły jednego z ich liderów i rozpoczęły ostrzał z ziemi i powietrza – podkreśla komentator, dodając: „W ten sposób Palestyńczycy nigdy nie osiągną niepodległego państwa, co jest ich pragnieniem, jednak Hamas nie ma im nic innego do zaoferowania".

Krótko

▲ **Pakistański** wymiar sprawiedliwości wycofał zarzuty przeciwko młodej chrześcijance oskarżonej o zbezczeszczenie Koranu. W połowie sierpnia niepiśmienna Rimsha, która zdaniem badających ją lekarzy ma ok. 14 lat, została oskarżona przez sąsiadów o spalenie stronic z wersetami Koranu. Na mocy prawa o bluźnierstwie groziło jej za to dożywotnie więzienie.

▲ **Blisko** dwie trzecie Greków (63 proc.) chce nadal, mimo niezadowolenia z wymuszonych przez międzynarodowych wierzycieli drastycznych oszczędności, by ich kraj pozostał w strefie euro – wynika z sondażu ogłoszonego we wtorek. Od czerwca zwolenników euro ubyło.
Przed wyborami parlamentarnymi z 17 czerwca za pozostaniem w strefie euro opowiadało się ponad 81 proc. mieszkańców Grecji.
Równocześnie 40 proc. ankietowanych wyraziło rozczarowanie postawą greckich polityków, systemem sądowniczym oraz związkami zawodowymi.

▲ **Słynny** Człowiek Lodu sprzed ok. 5 tys. lat, którego mumię znaleziono w Alpach, pochodził z Europy Środkowej, nie zaś z Sardynii. Genetycznie przypomina on innych neolitycznych rolników z ówczesnej Europy. – Zgadza się to z teorią, że rolnictwo rozprzestrzeniło się ze Środkowego Wschodu wraz z migracjami neolitycznych rolników – wyjaśnia genetyk Martin Sikora ze Stanford University (USA). **(PAP)**

Chorwacja>> Premier brał łapówki od koncernów

10 lat więzienia za 10 mln euro

Były premier Chorwacji Ivo Sanader został skazany we wtorek przez sąd w Zagrzebiu na 10 lat więzienia za korupcję. Prokuratura oskarżyła go o przyjęcie korzyści majątkowych od zagranicznych firm – łącznie 10 mln euro.

Sąd uznał Sanadera za winnego przyjęcia korzyści majątkowych od węgierskiego koncernu MOL w 2008 roku i wcześniej, w 1995 roku, od austriackiego banku Hypo Alpe Adria. Sanader, sprawujący wtedy funkcję wiceministra spraw zagranicznych wziął łapówkę przy negocjacjach o pożyczkę dla Chorwacji w tym banku. W zamian bank miał uzyskać uprzywilejowaną pozycję na chorwackim rynku.

Sanader, premier w latach 2003-2009 z ramienia konserwatywnej Chorwackiej Wspólnoty Demokratycznej (HDZ), nie przyznał się do winy i wyraził opinię, że proces miał podłoże polityczne.

Polityk niespodziewanie ustąpił ze stanowiska w lipcu 2009 roku, w połowie drugiej kadencji. Zrezygnował także z kierowania swą partią, nie wyjaśniając wiarygodnie przyczyn tej decyzji.

Zatrzymano go w grudniu 2010 roku w Austrii na wniosek wymiaru sprawiedliwości w Zagrzebiu, a w lipcu 2011 roku wydano go władzom Chorwacji.

W chorwackim sądzie trwa jeszcze inny proces o korupcję obejmujący Sanadera i jego ugrupowanie HDZ. Jest to pierwszy proces od uzyskania przez Chorwację niepodległości w 1991 r., w którym o korupcję oskarżone jest ugrupowanie polityczne. Sanaderowi i HDZ zarzuca się wyprowadzanie pieniędzy z przedsiębiorstw państwowych na nielegalny fundusz wyborczy partii. **(PAP)**

Chiny >> Greenpeace namawia firmy odzieżowe do zmian

Walczą z chemią w ubraniach

Substancje chemiczne, które mogą oddziaływać rakotwórczo i wywoływać zaburzenia hormonalne wykryto w odzieży produkowanej przez wielkie marki – oznajmiła we wtorek w Pekinie organizacja Greenpeace. Organizacja rozpoczęła kampanię „Zdetoksykować Zarę".

Greenpeace w 2012 roku zakupił próbki ubrań 20 marek sprzedawanych w 29 krajach i regionach świata. Były to spodnie, t-shirty, bielizna i sukienki produkowane głównie w Chinach i innych krajach rozwijających się. Następnie tekstylia, z których je zrobiono, poddano analizie.

„W około dwóch trzecich ze 141 próbek wykryto etoksylaty nonylfenolu (NPE)" – podał Greenpeace. Ponadto w kilku przypadkach znaleziono ftalaty i barwniki rakotwórcze.

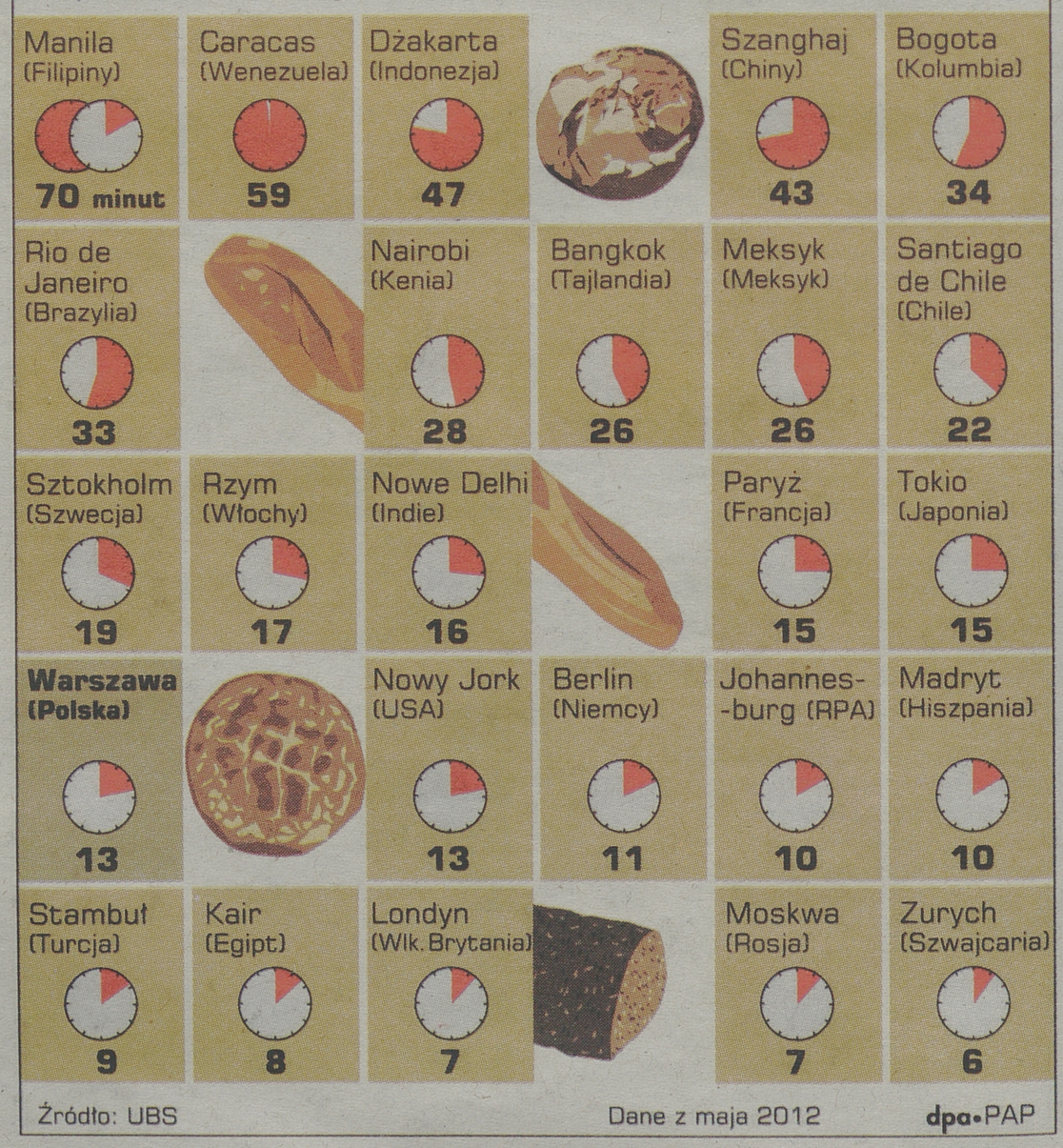
Marki o które chodzi, „są wielkimi graczami w przemyśle – sama tylko Zara produkuje rocznie 850 mln sztuk odzieży. Można sobie wyobrazić stopień toksycznego śladu, jaki zostawia ona na świecie, szczególnie w krajach rozwijających się, takich jak Chiny, gdzie powstaje wiele z tych produktów" – podkreśliła Yifang Li z Greenpeace.

Na swoim blogu na stronach organizacji Yifang zaznacza: „Gdyby te marki, które mają realną moc, wpływały na pracę swoich dostawców, byłyby pionierami bezpiecznych alternatyw dla ryzykownych chemikaliów. Za nimi poszliby inni".

Yifang przypomina, że siedem wielkich międzynarodowych marek (Puma, Nike, Adidas, H&M, M&S, C&A and Li-Ning) zobowiązało się do zmian. **(PAP)**

Zarobić na chleb

Ile minut potrzebuje statystyczny mieszkaniec danego miasta, aby zarobić na kilogram chleba?



Źródło: UBS — Dane z maja 2012 — dpa•PAP

Czytam, bo lubię

To kolejne działanie, jakie odbywa się w ramach kampanii „Czytam, więc wiem", którą prowadzą wspólnie „Gazeta Współczesna" i „Kurier Poranny". Kierujemy je przede wszystkich do uczniów. Chcielibyśmy zachęcić ich nie tylko do lektury, ale też do tego, by dzielili się swoimi opiniami na temat przeczytanych książek. Nie muszą to być lektury szkolne – zależy nam na poznaniu indywidualnych gustów czytelniczych.

– Mogą to być książki z literatury pięknej, historii, nauk przyrodniczych. Takie, które zrobiły na was największe wrażenie – zachęca Olga Topolewska, nauczycielka-bibliotekarka z Centrum Edukacji Nauczycieli w Białymstoku, z którym wspólnie prowadzimy akcję.

Uczniowie mogą przesyłać recenzje na adres: wiem@mediaregionalne.pl. Będziemy je publikować na stronach internetowych obu dzienników. Natomiast najciekawsze raz w miesiącu zaprezentujemy na łamach gazet.

Zachęcamy do aktywności także szkoły i biblioteki. Sposobem na propagowanie czytelnictwa może być bowiem tworzenie klubów czytelnika.

Każdy uczeń, który przyśle recenzję, otrzyma od nas upominek. Przewidzieliśmy również książki dla bibliotek, które zaangażują się w naszą akcję.

Rozmowa z >> Krzysztofem Sokołowskim, tłumaczem książek amerykańskiego mistrza fantastyki

Przywiozłem tu Kinga

▲ Jest Pan znany w Polsce jako tłumacz książek Stephena Kinga, którego twórczość rozpropagował Pan w naszym kraju. Jak zaczęła się przygoda z książkami Kinga?

– Zacząłem od kina. Po studiach wyjechałem do Anglii na tzw. saksy. W weekendy chodziłem na Leicester Square, gdzie były kina. Wspaniałe sale, z fotelami i nawet popielniczkami z boku pochłaniały mnie całkowicie. Tam zainteresował mnie King. Później każdego zarobionego funta starałem się zostawić z kolei w księgarniach. Kupowałem różne książki. Wtedy właśnie po raz pierwszy sięgnąłem po Kinga. Spodobał mi się i tak się wszystko zaczęło.

▲ Dlaczego zainteresował się Pan akurat fantastyką?

– Na studiach czegoś mi brakowało. Wtedy modny był strukturalizm. Mnie to nie interesowało. Szukałem jakiegoś oderwania i znalazłem. Fantastyka wciąga czytelnika swoimi smaczkami. Poza tym odbiorcy fantastyki są bardzo dobrze zgrani, co zobaczyłem w Anglii. Wystarczyło przywieźć Kinga na nasz smutny grunt.

▲ Jak udało się Panu zainteresować Polaków Kingiem?

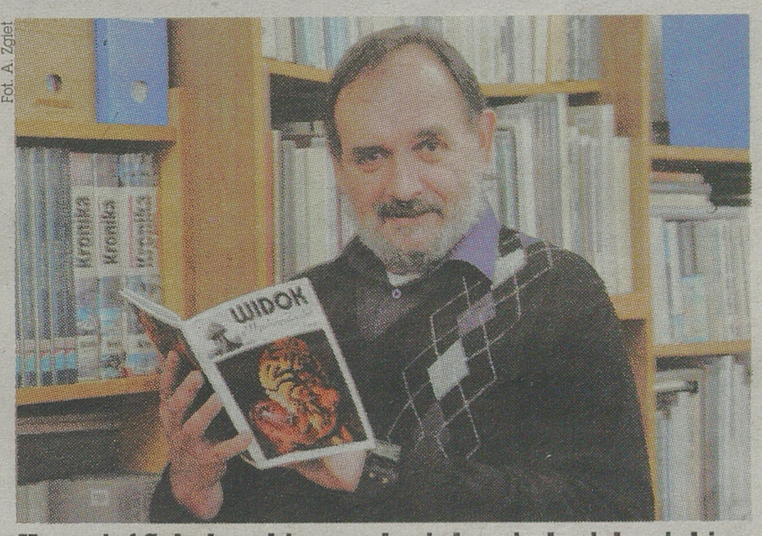
– Wydawało mi się, że będzie ciężko. Czasy komunistyczne kojarzą się młodym ludziom z brakiem wolności i bezprawiem. A tak naprawdę to tu było strasznie szaro i nudno. Nic się nie działo. Błoto i breja. Kiedy po raz pierwszy przetłumaczyłem dwa opowiadania Kinga, było ogromne zainteresowanie nimi. To było coś nowego, nieodkrytego. Ludzie zaczęli żyć. Nie trzeba było zachęcać ich do czytania. Dzisiaj jest trochę inaczej.

▲ Jak zachęciłby Pan młodego czytelnika do sięgnięcia po fantastykę?

– Przewrotnie. Zniechęciłbym go do książki. Tak wychowałem dwójkę swoich dzieci. Mówię: „Nie czytaj tego, nie spodoba Ci się, nie polubisz tej książki". I to działa. Ja mówię: „Nie rób", a młody człowiek, w myśl zasady zakazany owoc najlepiej smakuje, sięga po daną pozycję.

▲ Jaką książkę poleciłby Pan młodemu człowiekowi do przeczytania?

– Trudną, żeby było wyzwanie. Mógłby to być sam początek literatury fantasy, czyli epos o Gilgameszu. Zaproponowałbym też coś nowocześniejszego: „Nowy wspaniały świat" Aldousa Huxleya i powiedział „Nie sięgajcie po to. Ta książka wymaga myślenia". Myślę, że to by wystarczyło i za kilka dni miałbym opinię o książce. **(łw)**



Fot. A. Zgiet

Krzysztof Sokołowski – z wykształcenia krytyk sztuki i polonista, tłumacz kilkunastu książek S. Kinga

promocja

Czego Jaś się nauczy z tego Jan zrobi użytek



więcej na: www.wspolczesna.pl/wiem

KAMPANIA SPOŁECZNA
ORGANIZATORZY:
PATRONI HONOROWI:
PATRONI MEDIALNI:

Finanse >> Staramy się je kontrolować, ale nie wychodzi to nam zbyt dobrze

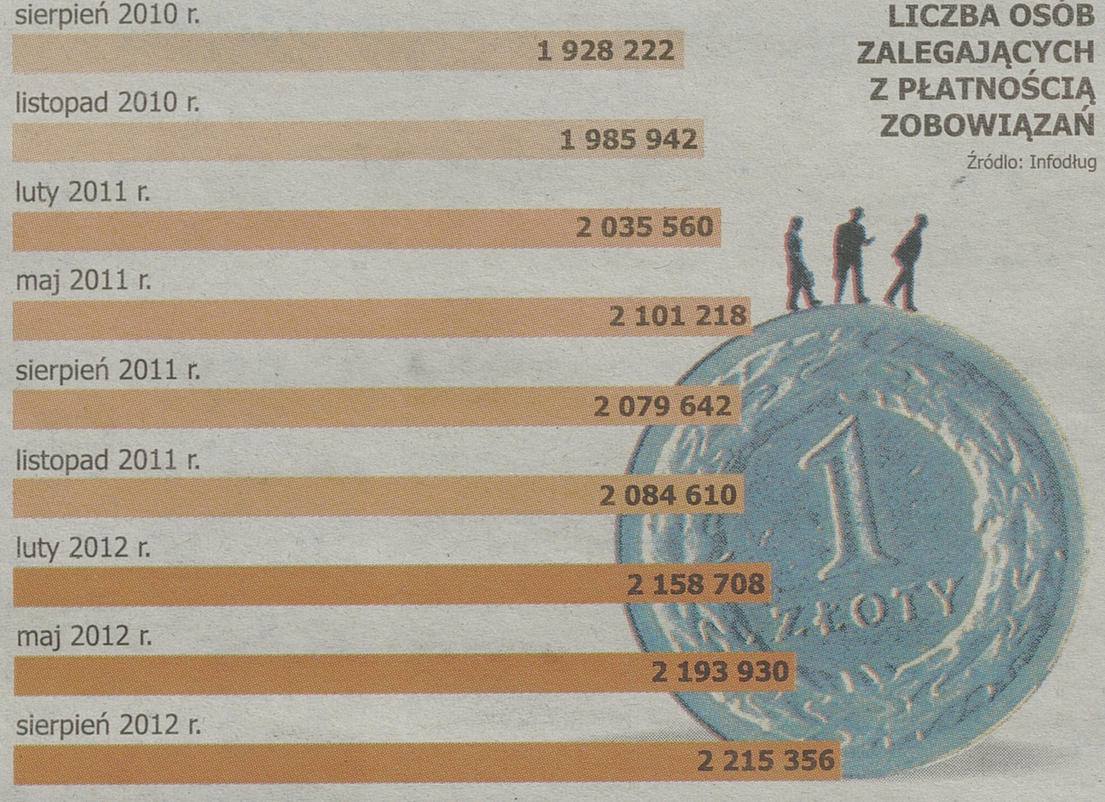
Zadłużamy się, bo kupujemy za dużo

Gdyby Polacy chcieli pozbyć się zadłużenia w bankach, każda pełnoletnia osoba musiałby oddać 13,6 tys. zł.

Barbara Kociakowska
barbara.kociakowska@mediaregionalne.pl

Ale i tak nie wiadomo jeszcze, ile wynosi zadłużenie Polaków w różnego rodzaju firmach pożyczkowych – ocenia Michał Sadrak, analityk Open Finance

Natomiast z ostatniego raportu Infodług wynika, że aż 2 mln Polaków ma zaległe zobowiązania. Łączna ich kwota przekracza 37 miliardów złotych.



LICZBA OSÓB ZALEGAJĄCYCH Z PŁATNOŚCIĄ ZOBOWIĄZAŃ

Źródło: Infodług

R. Mogilewski

Sami wpędzamy się w kłopoty

Jak tłumaczy Mariusz Hildebrand, prezes zarządu BIG InfoMonitor, problemy z zaległymi płatnościami wynikają nie tylko z poważnych problemów, takich jak utrata pracy. Bardzo często sami wpędzamy się w kłopoty, dokonując niepotrzebnych zakupów na raty lub z wykorzystaniem pożyczek konsumenckich. A kiedy po jakimś czasie dokonujemy kolejnego zakupu, zaczynają się problemy ze spłatą rat i innych zobowiązań.

– To częsty scenariusz – podkreśla Mariusz Hildebrand.

Dane z Rejestru Dłużników pokazują, że oprócz tytułów wykonawczych, głównym źródłem zaległości są usługi telekomunikacyjne, pożyczki, zobowiązania alimentacyjne oraz usługi telewizji kablowej i satelitarnej.

Lepiej odłożyć niż pożyczać

Z badania Krajowego Rejestru Długów Biura Informacji Gospodarczej wynika, że więcej niż co drugi Polak ma długi. Natomiast trzech na czterech respondentów odpowiedziało, że przynajmniej raz skorzystało z pożyczki lub kredytu. Najczęściej zaciągane one były na zakup sprzętów domowych, remont mieszkania lub zakup auta. Najwięcej osób zadłuża się w bankach (81 proc. badanych). Znacznie mniej popularne są pożyczki u rodziny i znajomych. Natomiast 2 proc. respondentów skorzystało z usług parabanków.

– Zdumiewać może przekonanie co siódmego ankietowanego przez KRD, że bardziej opłacalne jest zaciągnięcie kredytu od zmniejszenia oszczędności – zauważa Michał Sadrak. – Poza rzadko spotykanymi kredytami ratalnymi „zero procent", ciężko jest znaleźć uzasadnienie dla takiej postawy.

Jak dodaje, zaciągnięcie kredytu oznacza, że to my płacimy bankowi odsetki, a nie na odwrót. Na przykład jeśli chcemy kupić auto za 20 tys. zł i sfinansować je pieniędzmi z banku, przyjdzie nam zapłacić co najmniej 8-12 proc. w skali roku (jeśli wybierzemy kredyt samochodowy). Natomiast, jeśli zdecydujemy się na tradycyjny kredyt gotówkowy, będzie to ponad 15 proc. w skali roku. A często należy do tego doliczyć również prowizję za udzielenie, a czasem i składkę ubezpieczeniową.

– Spłacając taką pożyczkę przez trzy lata oddamy bankowi co najmniej 2,5 tys. zł więcej niż pożyczyliśmy – wylicza Michał Sadrak. – I to przy optymistycznym założeniu zaciągnięcia relatywnie niedrogiego kredytu samochodowego. Zamiast płacić 630-700 zł comiesięcznej raty wystarczyłoby systematycznie odkładać po 523,4 zł każdego miesiąca, aby przy oprocentowaniu 5 proc. w skali roku po trzech latach otrzymać 20 tys. zł.

Połowa nie oszczędziła nic

Z badań przeprowadzonych na zlecenie grupy Kruk wynika, że 55 proc. Polaków martwi się o bezpieczeństwo finansowe swoje i swojej rodziny. Jak się okazuje, połowa naszych rodaków nie zaoszczędziła w ostatnim miesiącu ani złotówki. Oznacza to, że w przypadku nagłego pogorszenia ich sytuacji materialnej, łatwo mogą popaść w długi.

A jak przeciętny Polak zarządza swoimi domowymi wydatkami? Do kontrolowania swoich wydatków na bieżąco przyznaje się 59 proc. Polaków, a 29 proc. robi to nieregularnie. Jednakże zdecydowana większość, bo aż 73 proc. osób zadeklarowało, że kontrola nad wydatkami polega na zapamiętywaniu ich.

Naszą mocną stroną nie jest też długoterminowe planowanie wydatków. Okazuje się, że 45 proc. Polaków planuje wydatki miesięczne, 7 proc. tygodniowe, a 9 proc. planuje wyłącznie wydatki na najbliższy dzień. Tylko 15 proc. respondentów zadeklarowało planowanie wydatków na rok naprzód, a 10 proc. na okres dłuższy niż rok.

– Pamiętajmy, że im większy problem mamy z dopięciem domowego budżetu, tym bardziej skrupulatnie powinniśmy go kontrolować i zapisywać wydatki, a także planować je z jak największym wyprzedzeniem – podkreśla Piotr Krupa, prezes zarządu Kruka.

Ograniczamy wydatki, ale spłacamy raty

Brak pieniędzy oznacza, że konieczne staje się ograniczanie wydatków. W obliczu problemów finansowych rezygnujemy przede wszystkim z wydatków na przyjemności (74 proc. wskazań) oraz wydatków okazjonalnych, takich jak wakacje czy prezenty (66 proc.). Trudniej jest ograniczyć swoje nałogi – 54 proc. ankietowanych zadeklarowało rezygnację z używek; 36 proc. z nas jest gotowych na ograniczenie wydatków na podstawowe potrzeby (jedzenie, ubranie), a 15 proc. nawet na leki. Z drugiej strony, najmniej chętnie ograniczamy wydatki na dzieci (11 proc. wskazań). Co ciekawe, w takiej sytuacji staramy się jednak spłacać swoje zobowiązania. W przypadku finansowych trudności, ze spłaty rat kredytów i pożyczek jest gotowych zrezygnować zaledwie 9 proc. Polaków. ▲

Nasze wydatki

Połowa Polaków w ciągu ostatniego miesiąca nie zaciągnęła żadnych pożyczek, ale też nie zdołała zaoszczędzić. Oznacza to, że łatwo mogą oni popaść w zadłużenie, jeśli tylko w ich życiu pojawią się nieplanowane wydatki. Natomiast 11 proc. respondentów wydaje więcej niż zarabia i w ostatnim miesiącu ich zadłużenie zwiększyło się. W największym stopniu dotyczy to osób z wykształceniem zawodowym. W grupie osób z wyższym wykształceniem odsetek osób deklarujących wydatki wyższe niż dochody był z kolei najniższy. Całkiem spora grupa, 38 proc. respondentów, stan swojego budżetu w ostatnim miesiącu oceniła pozytywnie i przyznała, że udało im się nawet odłożyć trochę pieniędzy. Taka sytuacja najczęściej dotyczy osób z wykształceniem wyższym, a najrzadziej z zawodowym.

Aktualności >> Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej uruchamia ciekawy program

Będą dopłaty do ekologicznych budynków

Aż 50 tys. zł dopłaty będzie można uzyskać budując na kredyt najbardziej energooszczędny dom. W przypadku zakupu eko-mieszkania dopłata wyniesie 16 tys. zł. Wszystko wskazuje na to, że o pieniądze będzie można wnioskować w pierwszym kwartale 2013 roku.

Dom spełniający normy tzw. budynku pasywnego zużywa na ogrzewanie do 15 kWh/mkw. energii w ciągu roku. To niemal 10-krotnie mniej od standardowego. Ekologiczny dom to zatem nie tylko moda, ale i realne oszczędności. Pozostaje jednak problem wybudowania takiego domu, bo w polskich realiach może to być nawet 30 proc. więcej niż w przypadku konwencjonalnej budowy. Szansą dla osób zainteresowanych takimi rozwiązaniami jest projekt dopłat opracowany przez Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, który na krzewienie idei ekologicznego budownictwa chce przeznaczyć 300 mln zł, co ma pomóc w dofinansowaniu budowy lub zakupu ok. 12 tys. domów i mieszkań.

Rozwiązanie jest kierowane do osób fizycznych, które budują dom lub kupują mieszkanie (od dewelopera lub od spółdzielni mieszkaniowej) na kredyt. Dotacja będzie wypłacona jako częściowa spłata kredytu bezpośrednio na rachunek techniczny kredytu, ale dopiero po zakończeniu budowy i uzyskaniu pozytywnej weryfikacji energooszczędności. Osoby kupujące mieszkanie za gotówkę nie będą miały możliwości uzyskania dopłat. Można jednak wziąć tylko część kredytu, a resztę sfinansować z własnych pieniędzy. Ważne, by jego wysokość przekraczała kwotę dopłaty.

NFOŚiGW prowadzi już rozmowy ze Związkiem Banków Polskich i w grudniu ma zostać opublikowana lista współpracujących przy projekcie instytucji. Przy finansowaniu dopłat do zakupu kolektorów słonecznych z funduszem współpracowały: Bank Ochrony Środowiska, Credit Agricole, Bank Polskiej Spółdzielczości i inne banki spółdzielcze. NFOŚiGW przewiduje, że przy dopłatach do kredytów na energooszczędne i pasywne domy i mieszkania lista ta będzie znacznie dłuższa. Banki będą miały kilka miesięcy na przygotowanie procedur i oferty kredytowej, Fundusz chce, by program zaczął działać w pierwszym kwartale 2013 roku, wcześniej poznamy szczegółowe zasady działania programu. Ma on być realizowany przez najbliższych sześć lat.

Wysokość dopłaty będzie uzależniona od rodzaju budynku (dom czy mieszkanie) oraz od poziomu jego energooszczędności (definiowanego jako ilość energii potrzebnej na ogrzanie metra kwadratowego budynku przez rok) i spełnienia kilku innych warunków (dot. m.in. sprawności instalacji grzewczej i przygotowania wody użytkowej). Występują dwa poziomy energooszczędności. Budynek potrzebujący na ogrzewanie do 15 kWh/mkw. energii w ciągu roku to budynek pasywny. Dla takiego domu będzie można otrzymać 50 tys. zł dopłaty, a kupując mieszkanie w budynku pasywnym dopłata wyniesie 16 tys. zł. Spełniając mniej restrykcyjne wymaganie dot. budynku energooszczędnego (do 40 kWh/mkw.) otrzymamy 30 tys. zł dla domu i 11 tys. zł dla mieszkania.

Co ważne, zapomogę będzie można otrzymać także, jeśli inwestycja rozpoczęła się przed wprowadzeniem programu w życie, pod warunkiem spełnienia wymagań technicznych zdefiniowanych przez fundusz (ich szczegóły mają zostać opublikowane przed końcem listopada). Zarówno projekt budynku, jak i jego wykonanie będzie musiało zostać sprawdzone przez tzw. weryfikatora. Tu trzeba przygotować się na wydatek rzędu kilku tysięcy złotych. Jeśli deweloper (lub spółdzielnia mieszkaniowa) będzie chciał sprzedawać mieszkania z dopłatami, będzie musiał uzyskać potwierdzenie realizacji założeń technicznych. Lista zaakceptowanych inwestycji będzie publikowana na stronie internetowej funduszu.

opr. (koci)

Krótko

▲ **Pierwsze bankomaty zbliżeniowe** ING Bank Śląski uruchomi w listopadzie pierwsze w Polsce bankomaty obsługujące transakcje zbliżeniowe. Jest to jedno z pierwszych tego typu przedsięwzięć na świecie.

ING Bank Śląski realizuje pilotaż zbliżeniowych bankomatów we współpracy z organizacją płatniczą MasterCard oraz firmą NCR, dostawcą bankomatów i rozwiązań dla sektora bankowego. Wypłata jest inicjowana przez zbliżenie karty do czytnika umieszczonego w obudowie urządzenia. W odróżnieniu od bezgotówkowych transakcji zbliżeniowych, wypłata z bankomatu jest potwierdzana kodem PIN niezależnie od wysokości transakcji.

opr. (koci)

Prawo >> Księga wieczysta mówi o tym, kto jest właścicielem nieruchomości i jakie ona ma obciążenia

Ważna jest nie tylko przy sprzedaży

Porządkowanie stanu prawnego nieruchomości należy zacząć od stwierdzenia nabycia spadku po osobie zmarłej.

Michał Franczak
michal.franczak@mediaregionalne.pl

Postępowanie spadkowe można przeprowadzić w sądzie albo u notariusza. Następnie ustalamy, czy dla nieruchomości jest założona księga wieczysta. Sprawdzić to można w sądzie rejonowym właściwym dla położenia spadkowej nieruchomości.

– Jeżeli taki dokument istnieje, spadkobiercy po osobie zmarłej powinni niezwłocznie wystąpić do sądu o ujawnienie ich jako aktualnych właścicieli nieruchomości, załączając do wniosku odpis prawomocnego postanowienia sądu o odziedziczeniu spadku (akt poświadczenia dziedziczenia) – wyjaśnia Anatol Surowiec, rzecznik Izby Notarialnej w Białymstoku. – Opłata sądowa wynosi w tym przypadku 150 zł.



Fot. A. Zgiet

– Księga wieczysta reguluje stan prawny nieruchomości. Jest ważna zarówno dla spadkobierców, jak i ewentualnych osób zainteresowanych jej kupnem – wyjaśnia Anatol Surowiec

Gdy księgi nie ma...

Nieco (ale niewiele) drożej jest, gdy księga wieczysta nie istnieje. W takim przypadku jednak problemem nie są pieniądze, ale czas, jaki trzeba spędzić na gromadzeniu odpowiednich druków. Spadkobiercy muszą zebrać komplet dokumentów niezbędnych do jej założenia. A są to:

- tytuł własności wystawiony na osobę spadkodawcy,
- pismo o stwierdzeniu nabycia spadku,
- dokumenty geodezyjne, określające powierzchnię oraz oznaczenie geodezyjne nieruchomości, czyli wyrys z mapy geodezyjnej i wypis z rejestru gruntów. Gdy zbierzemy te wszystkie dokumenty, koszt założenia księgi wieczystej wynosi 210 złotych.

Spotkaj się z notariuszem

Chcesz się dowiedzieć więcej o księgach wieczystych? Przyjdź na spotkanie w najbliższą sobotę, 24 listopada do siedziby NOT w Białymstoku przy ul. Marii Skłodowskiej-Curie 2. W tym dniu od godziny 10 do 16 notariusze z białostockiej Izby Notarialnej będą udzielać bezpłatnych porad. Dowiesz się m.in. jak bezpiecznie kupić mieszkanie obciążone hipoteką, jak sprawdzić, kto jest faktycznym właścicielem nieruchomości, jak upewnić się, czy nikt nie wysuwa roszczeń do kupowanej przez nas nieruchomości i jak ujawnić swoje roszczenia do nieruchomości.

Czytelny stan prawny nieruchomości

Księga wieczysta nie tylko porządkuje stan prawny nieruchomości, ale jest w istocie tytułem własności na konkretną nieruchomość.

W przypadku dalszych czynności, związanych z obrotem tą nieruchomością, nie ma potrzeby przedkładania notariuszowi całego pliku dokumentów potwierdzających własność osób zainteresowanych sprzedażą.

Uregulowana sytuacja prawna nieruchomości jest też bardzo wygodna dla kupującego. Księgi wieczyste są jawne, można po nie sięgnąć w każdym czasie, by sprawdzić, kto jest właścicielem nieruchomości oraz to, czy nie jest ona obciążona zobowiązaniami i ciężarami na rzecz osób trzecich.

Wprawdzie od 1982 roku istnieje obowiązek zakładania ksiąg wieczystych przy obrocie nieruchomościami, jednakże cały szereg nieruchomości ich nie ma.

Dotyczy to zwłaszcza nieruchomości rolnych, którym tytuły własności zostały nadane ustawą uwłaszczeniową z 26 października 1971 roku.

Przy braku ksiąg wieczystych i upływie czasu, osoby zamierzające zbyć taką nieruchomość muszą przejść ciernistą drogę w urzędach, by skompletować dokumenty niezbędne do sprzedaży. Tymczasem, za symboliczną opłatą, która nie przekracza 260 zł, niezależnie od wartości nieruchomości, można w prosty sposób uporządkować stan prawny.

Porady >> Jeśli nie powiodą się negocjacje z dłużnikiem...

Dobry sposób na nierzetelnych kontrahentów – dochodzenie długu na drodze sądowej

Sposobem na utrzymanie płynności finansowej w firmie jest zapobieganie powstawaniu zaległości w płatnościach. Nierzetelni kontrahenci, którzy nie regulują swoich zobowiązań na czas, są poważnym zagrożeniem dla przedsiębiorstwa.

W firmie warto prowadzić bieżący monitoring należności i negocjacje z dłużnikami. Gdy wyczerpią się wszystkie możliwości polubownego porozumienia z dłużnikiem, pozostaje wówczas dochodzenie należności na drodze sądowej w postępowaniu nakazowym, bądź upominawczym.

Zgodnie z art. 485 Kodeksu postępowania cywilnego w pierwszym przypadku sąd wydaje nakaz zapłaty roszczenia pieniężnego albo świadczenia innych rzeczy zamiennych, jeżeli żądania poszkodowanego poparte są dołączonym do pozwu:

– dokumentem urzędowym,

– zaakceptowanym przez dłużnika rachunkiem,

– zaakceptowanym przez dłużnika żądaniem zapłaty, zwróconym przez bank i nie zapłaconym z powodu braku funduszy na jego rachunku bankowym.

– wezwaniem dłużnika do zapłaty i pisemnym oświadczeniem dłużnika o uznaniu długu.

Tak więc, należy prawidłowo udokumentować podstawę roszczenia, bo w przeciwnym razie pozew zostanie oddalony. Wydając nakaz zapłaty sąd orzeka, że pozwany ma w ciągu dwóch tygodni od dnia doręczenia mu nakazu uregulować roszczenie w całości wraz z kosztami lub wnieść w tym terminie zarzuty. Co ważne, nakaz przeciw któremu nie wniesiono zarzutów, ma moc prawomocnego wyroku.

– Warto wiedzieć, że gdy firma roszczenie pieniężne, to może dochodzić swoich należności w postępowaniu upominawczym – mówi Michał Szalak, konsultant w Baker Tilly Poland. – Wierzyciel ma szansę uzyskać nakaz zapłaty przeciwko dłużnikowi. Sąd ocenia wówczas zasadność roszczenia na podstawie przedstawionych przez powoda dowodów, np. faktur potwierdzonych za zgodność z oryginałem. W przypadku uzasadnionych podstaw, wydany zostanie z urzędu nakaz zapłaty. Następnie w ciągu dwóch tygodni od jego doręczenia pozwany musi zaspokoić roszczenie powoda w całości lub w tym terminie wnieść do sądu sprzeciw. Jeśli dłużnik nie zdecyduje się na to, nakaz zapłaty staje się prawomocny i może stanowić podstawę do przeprowadzenia postępowania egzekucyjnego. Należy się jednak liczyć z kosztami, które w takiej sytuacji zależą od przedmiotu prowadzonego sporu i szacowane są jako 1/4 x 5 proc. jego wartości. W praktyce jest to równowartość faktur. Jeżeli rozprawa zakończy się po myśli wierzyciela, należy złożyć wniosek do komornika o dokonanie egzekucji należności. Bieżące śledzenie jego pracy i ewentualna pomoc we wskazaniu majątku dłużnika może w znaczny sposób wpłynąć na jej skuteczność. W przypadku pomyślnej egzekucji komornik ma obowiązek w terminie czterech dni przekazać uprawnionemu wyegzekwowane zadłużenie.

opr. (d)

Zarzuty do sądu

Pozwany, który nie zgadza się z decyzją sądu i nie zamierza uregulować roszczenia, może zgodnie z art. 483 Kodeksu postępowania cywilnego wnieść pismo zawierające zarzuty do sądu. W piśmie pozwany wskazuje wówczas czy zaskarża nakaz w całości czy tylko w części. Powinien więc przedstawić zarzuty, a także wszystkie okoliczności i dowody na ich potwierdzenie. Może to doprowadzić do wyznaczenia rozprawy i znacząco wydłużyć okres dochodzenia należności. Sąd może orzec utrzymanie nakazu zapłaty w całości lub w części, uchylić nakaz i orzec o żądaniu pozwu lub odrzucić pozew, bądź umorzyć postępowanie.

Analizy prawnika >> Trzeba to wiedzieć

Walka ze szczurami sąsiada

Bywa, że mieszkamy w budynku kilkurodzinnym i mamy uciążliwych sąsiadów. Na przykład niektórzy znoszą ze śmietników różne śmieci do piwnicy czy na strych, a to powoduje, że pojawiają się szczury. Gryzonie się panoszą i uniemożliwiają korzystanie z nich. Co można zrobić w takiej sytuacji?

– Jeśli nasz sąsiad swym zachowaniem zakłóca nam korzystanie z domu, działki czy mieszkania, a nie można zmienić jego postępowania metodami administracyjnymi, możemy zwrócić się o pomoc do sądu cywilnego. Na podstawie art. 222 § 2 Kodeksu cywilnego możemy domagać się od sąsiada przywrócenia stanu zgodnego z prawem i zaniechania naruszeń, a także odszkodowania, jeśli wskutek jego działań ponieśliśmy konkretny uszczerbek materialny.

Sąd może nakazać naszemu sąsiadowi przywrócenie stanu zgodnego z prawem, tj. odpowiadającego nie tylko wymogom wynikającym z konkretnych przepisów prawa administracyjnego, ale także cywilnego, zakazującym immisji. Sąd może nakazać:

– całkowite zaprzestanie działań będących źródłem immisji, np. gromadzenia różnych śmieci,

– podjęcia takich działań, które ograniczą uciążliwości do granic „przeciętnej miary", np. zobowiązać do podjęcia działań zmierzających do wytępienia gryzoni.

Jeśli nie można zarzucić sąsiadowi naruszenia żadnych konkretnych norm prawa cywilnego czy administracyjnego, to można powołać się na przepisy o ochronie dóbr osobistych. Tak będzie, jeśli działania sąsiada szkodzą zdrowiu, naruszają np. prawo do wypoczynku, do spokojnego mieszkania i życia zgodnego z własnym życzeniem. Możemy się wówczas domagać nie tylko powstrzymania od takich działań, ale także przeprosin oraz zadośćuczynienia pieniężnego za wyrządzoną nimi krzywdę lub wpłaty określonej kwoty na cel społeczny.

Ekspert

Iwona Czuchraj-Jarzembowska
prawnik



Jak starać się o zasiłek pogrzebowy. Wyjaśniamy, kiedy i komu przysługuje

ŚWIADCZENIA Zasiłek pogrzebowy z ZUS-u jest zwrotem kosztów poniesionych w związku z pochówkiem zmarłego. Po zmianach przepisów jest to stała i niestety, niższa kwota niż kiedyś. Sprawdź, na jakich zasadach jest wypłacana.

1. Zasiłek pogrzebowy przysługuje w razie śmierci osoby:

- mającej ustalone prawo do emerytury lub renty;
- mającej ustalone prawo do emerytury pomostowej;
- ubezpieczonej (czyli takiej, za którą odprowadzane były składki do ZUS-u) - w tym ubezpieczonego z tytułu pobierania zasiłku macierzyńskiego albo zasiłku w wysokości zasiłku macierzyńskiego za okres po ustaniu tytułu ubezpieczenia;
- mającej ustalone prawo do nauczycielskiego świadczenia kompensacyjnego; oraz
- członka rodziny wymienionych wyżej osób.

2. Zasiłek przysługuje również w razie śmierci osoby:

- która zmarła w okresie pobierania zasiłku chorobowego albo świadczenia rehabilitacyjnego za okres po ustaniu tytułu ubezpieczenia;
- która w dniu śmierci nie miała ustalonego prawa do emerytury lub renty, lecz spełniała warunki do jej uzyskania i pobierania;
- cywilnej niewidomej ofiary działań wojennych pobierającej świadczenie pieniężne;
- pobierającej świadczenie przedemerytalne lub zasiłek przedemerytalny (oraz członka jej rodziny);
- pobierającej rentę socjalną;
- która zmarła wskutek wypadku lub choroby zawodowej, powstałych w szczególnych okolicznościach;
- pobierającej rentę z tytułu wypadku lub choroby zawodowej, powstałych w szczególnych okolicznościach, oraz członka jej rodziny.

UWAGA

Nie każdy bliski uznawany jest przez ZUS za członka rodziny.

KTO JEST CZŁONKIEM RODZINY ZMARŁEGO

Zgodnie z przepisami są to:

- dzieci: własne, drugiego małżonka, przysposobione oraz inne przyjęte na wychowanie i utrzymanie przed osiągnięciem pełnoletności (z wyłączeniem rodziny zastępczej lub rodzinnego domu dziecka);
- wnuki i rodzeństwo;
- małżonek (wdowa i wdowiec);
- rodzice - w tym ojczym, macocha oraz osoby przysposabiające.

DLA KOGO PIENIĄDZE

Zasiłek pogrzebowy przysługuje:

- osobie, która pokryła koszty pogrzebu; a także
- pracodawcy, domowi pomocy społecznej, gminie, powiatowi, osobie prawnej Kościoła lub związku wyznaniowego - jeżeli to one pokryły koszty pogrzebu.

ILE DOSTANIESZ

WAŻNE

Od 1 marca 2011 roku zasiłek pogrzebowy przysługuje w wysokości 4.000 zł - w sytuacji, gdy koszty pogrzebu ponosi członek rodziny zmarłego. Inne osoby i podmioty otrzymują zasiłek w kwocie rzeczywistych wydatków pogrzebu - nie wyższej jednak niż 4.000 zł.

Przed tą datą zasiłek przysługiwał w ustalonej wysokości 200 proc. przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia obowiązującego w dniu śmierci osoby, której koszty pogrzebu zostały poniesione. Niestety, obecnie musimy pamiętać, że ta zasada jest już nieaktualna.

ZAPAMIĘTAJ

Obecnie członek rodziny zmarłego otrzymuje 4.000 zł - bez względu na rzeczywiste wydatki związane z pogrzebem.

1. W razie pokrycia kosztów pogrzebu przez pracodawcę, dom pomocy społecznej, gminę, instytucję zakonną lub diecezjalną, zasiłek przysługuje w wysokości udokumentowanych kosztów pogrzebu - nie wyższej jednak niż 4.000 zł.
2. Zasada ta ma zastosowanie również wtedy, gdy koszty pogrzebu pokrywa inna osoba niż członek rodziny.
3. Gdy za pochówek płaci więcej niż jedna osoba lub podmiot, dzielą się one zasiłkiem - proporcjonalnie do poniesionych kosztów pogrzebu.
4. Jeżeli pogrzeb organizowany był na koszt państwa, organizacji politycznej lub społecznej, ale członek rodziny również poniósł część jego kosztów, zasiłek pogrzebowy przysługuje mu w kwocie 4.000 zł.

ZAPAMIĘTAJ

Zasiłek pogrzebowy wypłaca oddział ZUS-u.

PRZEDAWNIENIE WYPŁATY

1. Prawo do zasiłku pogrzebowego wygasa - w razie niezgłoszenia wniosku o jego przyznanie - w okresie 12 miesięcy od dnia śmierci osoby, po której przysługuje.
2. Jeżeli zgłoszenie wniosku o zasiłek w tym terminie nie było możliwe z powodu:

- późniejszego odnalezienia zwłok lub zidentyfikowania osoby zmarłej; albo
- z innych przyczyn całkowicie niezależnych od osoby uprawnionej;

- prawo do zasiłku wygasa po upływie 12 miesięcy od dnia pogrzebu.

UWAGA

Dokumentem potwierdzającym te okoliczności lub przyczyny jest zaświadczenie policji czy też prokuratury, odpis zupełny aktu zgonu lub inny dokument urzędowy potwierdzający zaistnienie przesłanek uniemożliwiających zgłoszenie wniosku.

TO BĘDZIE POTRZEBNE

Podstawowymi dokumentami wymaganymi do wypłaty zasiłku pogrzebowego są:

- wniosek o wypłatę zasiłku pogrzebowego - druk ZUS Z-12;
- skrócony odpis aktu zgonu albo odpis zupełny aktu urodzenia dziecka - z adnotacją, że urodziło się martwe;
- oryginały rachunków poniesionych kosztów pogrzebu - a jeżeli zostały złożone w banku, to kopie rachunków potwierdzone przez bank za zgodność z oryginałem;
- dokumenty potwierdzające pokrewieństwo (więź biologiczna) lub powinowactwo (więź prawna łącząca jednego małżonka z krewnymi drugiego) zgłaszającego wniosek z osobą zmarłą - trzeba przedstawić skrócone odpisy aktów stanu cywilnego lub dowód osobisty zawierający wymagane dane;
- zaświadczenie płatnika składek o podleganiu ubezpieczeniu rentowemu w dniu śmierci - w przypadku, gdy zmarła osoba ubezpieczona lub członek rodziny osoby ubezpieczonej. Nie dotyczy to prowadzących działalność na własny rachunek oraz osób z nimi współpracujących.

WAŻNE

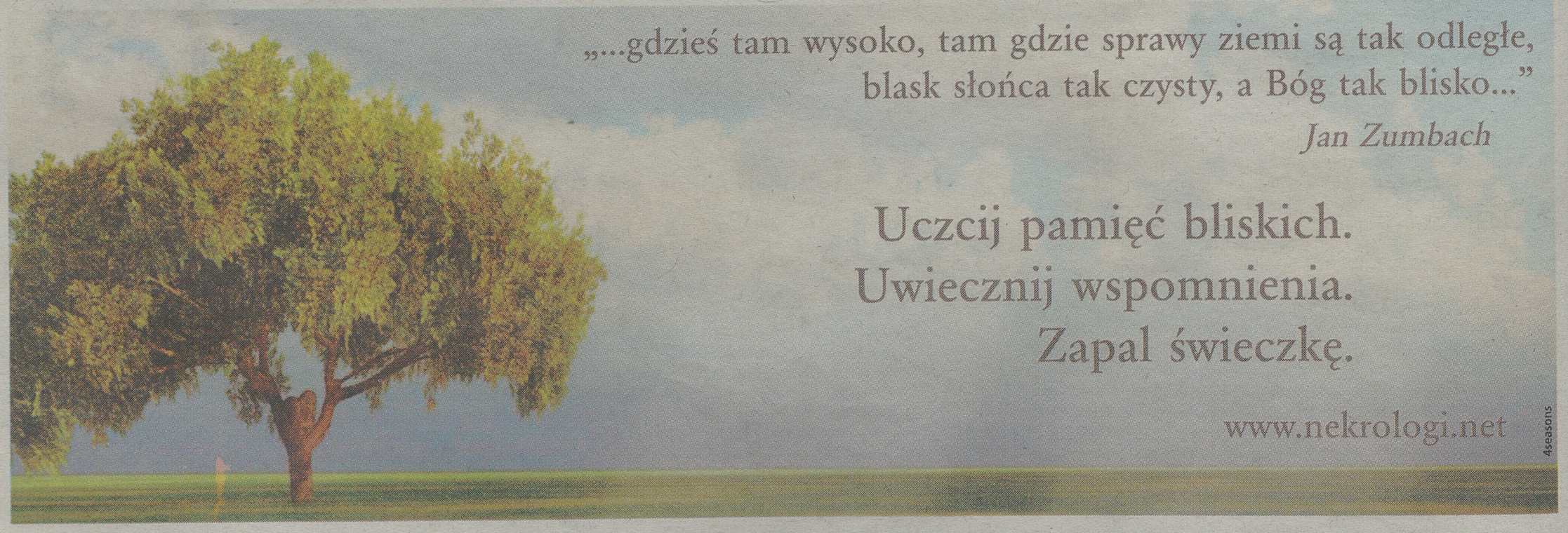
Tożsamość osoby występującej z wnioskiem o zasiłek pogrzebowy ustalana jest na podstawie dokumentu ze zdjęciem.

ILE SIĘ CZEKA

Zasiłek pogrzebowy wypłacany jest niezwłocznie po ustaleniu uprawnień do niego - najpóźniej w terminie 30 dni od wyjaśnienia ostatniej okoliczności niezbędnej do przyznania świadczenia.

Katarzyna Borek

GAZETA WSPÓŁCZESNA
WSPOLCZESNA.pl



Kalendarz na 2013 rok

w prezencie tylko dla Prenumeratorów

- najpiękniejsze zdjęcia fotoreporterów Gazety Współczesnej
- 16 stron
- duży format (A3)
- czytelne kalendarium
- niedostępny w sprzedaży



Prenumerujesz – zyskujesz!

Kalendarz otrzymają w prezencie wszyscy, którzy zamówią prenumeratę „Gazety Współczesnej" na grudzień: zarówno aktualni jak i nowi prenumeratorzy.

Prenumeratę można zamówić najpóźniej **do 26 listopada** na cztery możliwe sposoby:

- przelewając na nasze konto kwotę 28 zł (cena pocztowej prenumeraty miesięcznej). Dane do przelewu: Media Regionalne Sp. z o.o. Oddział w Białymstoku, ul. Prosta 51, 00-838 Warszawa nr konta 33 1050 0099 6557 0012 0034 9609 lub
- składając zamówienie u listonosza lub
- w każdej placówce Poczty Polskiej lub
- w Biurze Obsługi Klienta w Białymstoku przy ul. św. Mikołaja 1, tel. 85 748 95 00

GAZETA WSPÓŁCZESNA

Niespodzianka w butach

Pewien Amerykanin postanowił zrobić porządek w szafie i oddać wszystkie niepotrzebne ubrania i rzeczy. Nie wiedział, że z jednej z par jego butów, żona zrobiła skarbonkę i schowała tam... 3300 dolarów. Jego rzeczy trafiły do sklepu z używaną odzieżą, a na pieniądze natknął się sprzedawca, który wystawiał towar. Był zdumiony swoim odkryciem i zgłosił sprawę właścicielowi Richardowi Lopezowi. Po przeliczeniu okazało się, że jest to 3300 dolarów w banknotach o nominale stu dolarów. Buty zostały normalnie wystawione na półkę, w celu ich sprzedania. Pieniądze z kolei zostały odłożone.



FOT. SXCHU

– Mamy pewne zasady w naszym sklepie i chcemy w każdej sytuacji postąpić właściwie, dlatego zdecydowaliśmy przez tydzień poczekać, aż ktoś się do nas zgłosi – powiedział właściciel. I faktycznie. Zgłosiła się pewna kobieta z Galveston w amerykańskim stanie Texas. – Była przeszczęśliwa, że udało jej się odzyskać oszczędności jej życia. Płakała.

PAP LIFE

Najlepiej opłacany Bond w historii

To oczywiście Daniel Craig. Mimo wcześniejszych zapowiedzi o rezygnacji z roli Jamesa Bonda, podpisał kontrakt na dwa kolejne filmy o agencie 007. Gwiazdora przekonała gaża, która wyniesie **49 000 000** dolarów. Daniel Craig nie tylko wskrzesił komercyjnego ducha filmów o Jamesie Bondzie, ale stał się też najlepiej opłacanym aktorem serii. Dla porównania: Sean Connery, uznany powszechnie za najlepszego agenta 007 wszech czasów otrzymywał w szczytowym okresie popularności 5 milionów dolarów.



FOT. FORUM FILM POLAND

PAP LIFE

O której godzinie umrzemy?

Lekarze zajmowali się badaniami nad parkinsonem i alzheimerem, kiedy natknęli się na wariację genu, który ma bardzo duży wpływ na godzinę śmierci. Wykazały to badania na próbie 1200 ochotników. Wszyscy mieli powyżej 65 lat i przynajmniej od roku byli leczeni neurologicznie lub psychiatrycznie. W trakcie analizy naukowcy natknęli się na gen, w którym kodowany jest rytm dnia. Ten gen umożliwia synchronizację funkcji życiowych organizmu w rytmie 24-godzinnym. Został on jeszcze dokładniej zbadany i dzięki temu można było wyciągnąć bardzo dokładne wnioski dotyczące procesów budzenia się i zasypiania poszczególnych ludzi.

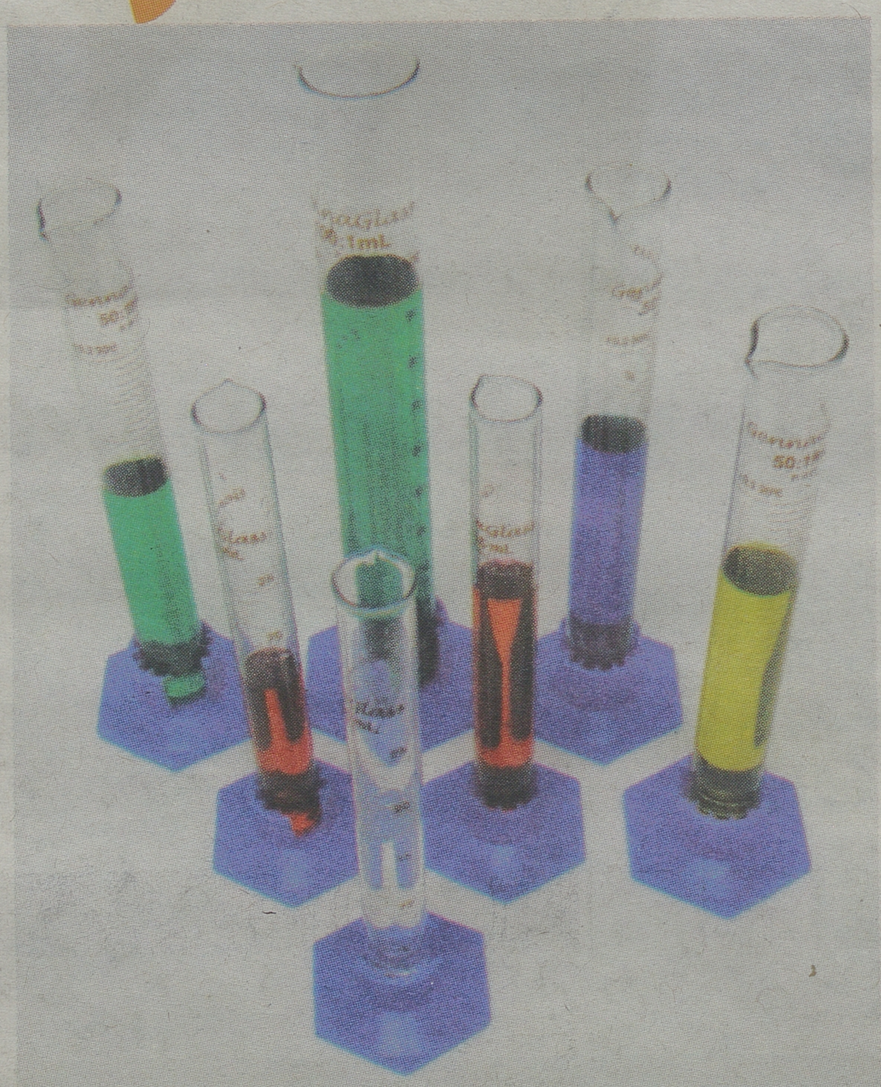
Wynika z tego na przykład, że ludzie o genie typu AA, wolą godzinę wcześniej wstać i wcześniej się położyć, aniżeli siedzieć do późnej nocy. Dokładnie odwrotnie zachowują ci, którzy są typem GG. Kolejne wnioski: ci, co byli typem AA lub AG (czyli mieszanym) umierali zawsze tuż przed godziną 11 w dzień. Z kolei typ GG w naturalny sposób umierał przed 18.

– Wewnętrzny, biologiczny zegar reguluje wiele procesów życiowych człowieka oraz jego zachowania. Determinuje również takie przypadki jak atak serca czy wylew – tłumaczy Andrew Lim, z centrum medycznego w Bostonie, który potwierdził, że w trakcie badań natrafili właśnie na wyżej wymieniony gen. – Okazało się, że faktycznie istnieje gen, dzięki któremu możemy przewidzieć, o której godzinie dany człowiek umrze śmiercią naturalną.

Eksperci po tym odkryciu wiele sobie obiecują.

Chociażby mają nadzieję, że pozwoli to na ustalenie dokładnych godzin podawania leków na krążenie krwi, które znacznie ułatwią leczenie.

PAP LIFE



FOT. SXCHU

10 000 kilometrów kabli



PIOSENKARKA ALICIA KEYS I PROWADZĄCA HEIDI KLUM NA CZERWONYM DYWANIE

MTV Europe Music Awards to jedno z największych wydarzeń w branży muzycznej. Nagrody już rozdano, występy wykonawców podsumowano, a teraz organizatorzy imprezy we Frankfurcie zdradzili kilka szczegółów dotyczących technicznej strony całego przedsięwzięcia.

Rozłożonych ponad 10 tys. kilometrów kabli. Czerwony dywan w tym roku miał ponad 2 tys. metrów kwadratowych powierzchni.

Za kulisami dla gwiazd przygotowano specjalne SPA. Było też **39** przebieralni dla gwiazd, a nad ich wyglądem pracowało **32** makijażystów. Ci zużyli **380** zestawów sztucznych rzęs, **72** opakowań sypkiego pudru, 25 litrów podkładu i ponad **5000** opakowań różnych brokatów, cyrkonii i innych świecidełek do twarzy i ciała.

Gwiazdy trzeba było też nakarmić: przygotowano ponad **37 000** posiłków, które roznosiło **120** kelnerów i barmanów. A samego tylko lodu do napojów zużyto 4 tony.

(RAD)



FOT. FORUM FILM POLAND

Figura w „Dino mama 3D"

„Dino mama 3D" to nowy film animowany, który w kinach pojawi się już 30 listopada. To opowieść o dzieciach, które nieoczekiwanie trafiają do gniazda tyranozaura. Tymczasem w teraźniejszości energiczna mama dwójki wędrowców w czasie planuje akcję ratunkową. I właśnie w tej roli wystąpi Katarzyna Figura: Gram osobę bardzo zdecydowaną. To kobieta zorganizowana, próbująca ogarnąć świat i zapanować nad nim. Jednak okazuje się, że wyobraźnia dzieci jest w stanie wywrócić do góry nogami najbardziej nawet ustalone zasady – mówiła aktorka podczas nagrywania dubbingu.

Madonna sprzedaje mieszkanie

Za **24 000 000** dolarów. Mieszkanie znajduje się w Nowym Jorku, w słynnej dzielnicy Upper East Side. Ma powierzchnię 2000 metrów kwadratowych. Do dyspozycji nowego właściciela będzie osiem łazienek, pięć pomieszczeń z kominkiem, przestronna biblioteka, a także w pełni wyposażona kuchnia oraz jadalnia z widokiem na Central Park. **PAP LIFE**

kartka z kalendarza 21 listopada

1620
statek Mayflower z pierwszymi kolonistami angielskimi dotarł do wybrzeży Ameryki Północnej

1783
nad Paryżem Jean Pilatre i markiz François Laurent d'Arlandes odbyli pierwszy swobodny lot balonem

1916
zatonął Britannic, bliźniaczy statek Titanica

1931
firma AT&T wprowadziła do użytku pierwszy na świecie teleks

1934
Ella Fitzgerald po raz pierwszy wystąpiła na scenie

1937
w Leningradzie odbyła się premiera V symfonii Dymitra Szostakowicza

1945
w Moskwie odbyła się premiera baletu „Kopciuszek" z muzyką Siergieja Prokofjewa

1 100 000

dolarów – w takiej kwocie zamknął się budżet filmu „Rocky" z Sylvestrem Stallone w roli boksera Rocky'ego Balboa. Film swoją premierę miał 21 listopada 1976 roku

KRZYŻÓWKA PANORAMICZNA

„JEŻELI" ALBO „ALBO"
Z SZARYMI KOMÓRKAMI / INTERES WŁASNY
1/4 BECZKI / OCENIA KONKURSOWE PIENIA
OKRES OŚMIU DNI
DAWNIEJSZE PORWANIE PANNY MŁODEJ
IMIĘ JURKA LUB BELKI / MIESZKA NA PODHALU
GORĄCE PIASKI AFRYKI
96 KWADRANSÓW
ANTONIM SUPERATY / ZŁOŚLIWA IRONIA
ZWIERZĘ ŁOWNE
KWITNIE TYLKO RAZ W ŻYCIU
NI TO MIASTO, NI WIEŚ
DYSKIEM ALBO KARNY / FORSA ZA TRAFIENIE
KREWNY SIEKIERY / ANI GUZIK, ANI SUWAK
CENNE DREWNO / NAPISAŁ „CHŁOPCÓW Z PLACU BRONI"
OBSZAR WODNY
ZŻERA DEBIUTANTÓW / KRZEW OWOCOWY
LASSO / KOCHANĄ, CHOĆ MOŻE BYĆ... BITA
CZĄSTKA TAŚMY FILMOWEJ
MIASTO NAD ODRĄ / „WARCABOWY" ROWER
PŁACA OD SZTUKI / TKANINA NA KURTKI
ZWIĄZAŁA SIĘ Z KOLĄ
DAWNE SŁOWO HONORU / POCHYLENIE CIAŁA
KANDYDATKA NA OWADA
BARDZO ŻYZNA GLEBA
CZĘŚĆ PŁYTKI GRZEJNEJ
STAŁA OPŁATA / WISZĄCE ŁÓŻKO
NASZ „PORYWISTY" PISARZ / URAZA WAĆPANA
OBOK DIORA I CHANEL
POD KRANEM / MALOWANE SZMINKĄ
ODMIANA TAPIRA
MOCNY – NIE DO ZBICIA / ZARABIA NA OBIJANIU
ULAŃSKA CZAPKA
PRZED ŚLUBEM
TOWRZYSZKA JELENIA / DO ODBIJANIA
PIERWSZY OKRES MEZOZOIKU
MIEJSCE WYLĄDOWNIA ARKI NOEGO
NIE ZAWODOWIEC
STRZAŁ Z DZIAŁ / MARZENIE KARAWANY
SKUPIENIE MYŚLI
KUCHENNEY TOPOREK / PRZED ODZEWEM
MONARCHA
NAJMNIEJSZY Z BAWOŁÓW
GÓRNA CZĘŚĆ DRESU
NACZYNIE DLA MISTRZA / OGON CIETRZEWIA
TERMIN KALENDARZOWY
POSUWANIE SIĘ NAPRZÓD WOJSKOWYM KROKIEM
KLAMRA SPINAJĄCA PĘKAJĄCE MURY
ZE STOLICĄ W LA PAZ
FACET BEZ ŻEBRA
PRÓŻNO RZUCAĆ O NIĄ GROCHEM
AMBONA
PRZECIWIEŃSTWO ZYSKU
WYCIĄG STOCZNIOWY (KRÓTSZY OD KĄPIELÓWEK)
MEBEL Z PÓŁKAMI / STRUŚ LUB KOLIBER
DRUH PORTOSA I ARTAMISA
TARCZA ZEGAROWA
MOŻE BYĆ BUJANY
TYLKO SEKS MU W GŁOWIE
SZCZELINA
MIEJSCE SKŁADANIA OFIAR KULTOWYCH
LISIE LOKUM
„ZIELONY" OBROŃCA ŚRODOWISKA
OBRAZ CERKIEWNY
NIE LIRYK I NIE DRAMATURG
NAUCZYCIEL MORALNOŚCI / WSZELKA BROŃ
KADŹ FARBIARSKA
LAS W MIEŚCIE
SZANIEC
DEPTAK W MORZU
PODEJRZANE LOKUM
UNOSI SIĘ NAD MOCZARAMI
DO TRZYMANIA NA PULSIE
NIE PODSTAWIAJ JEJ BLIŹNIEMU
DODATKOWE LEKCJE POZASZKOLNE



1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14
15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27	28

Litery z ponumerowanych pól utworzą rozwiązanie – przysłowie polskie

HELLES

Aranżacja wnętrz >> Alternatywa dla tradycyjnych źródeł światła

Oszczędniejsze od żarówek

Tradycyjne żarówki były stopniowo wycofywane z obiegu przez ostatnich kilka lat.

Do niedawna można było kupować jeszcze te „słabsze" – o mocy 25 lub 40 W, jednak teraz i one zostały objęte zakazem sprzedaży.

Wprowadzony przez Komisję Europejską przepis podyktowany jest względami ekologicznymi i dążeniem do minimalizowania zużycia energii elektrycznej. Tradycyjna żarówka jest bowiem wyjątkowo nieefektywna. Aż 95 proc. zużywanej energii emitowane jest w postaci ciepła, a tylko z 5 proc. zużywanej energii uzyskujemy światło.

W wypadku diod świecących te proporcje wypadają korzystniej – w światło zamieniane jest ok. 30 proc. energii. Szacuje się, że oszczędności z tytułu wymiany źródeł światła na terenie całej Unii Europejskiej sięgać będą 5 mld euro rocznie.

Zdecydowanymi atutami LED-ów są wydajność i trwałość. W oprawie wyposażonej w skuteczny system odprowadzania ciepła mogą działać 50 tys. godzin lub więcej.



Oprawy diod LED muszą mieć odpowiednią szczelność, by mogły być stosowane np. w kuchni lub w łazience

Dostępne są diody, które możemy wkręcić w oprawę tak jak tradycyjną żarówkę, świecące do 30 tys. godzin (wycofane żarówki świeciły przeciętnie 1000 godzin). Po tym okresie diody nie przestają świecić – dają natomiast mniej światła. Podawana trwałość LED oznacza, że po czasie określonym przez producenta, ilość emitowanego światła spada poniżej 70 proc. pierwotnej wartości.

LED-y sprawdzają się w różnych warunkach użytkowania i są odporne na uszkodzenia mechaniczne.

Ponadto diody nie wytwarzają promieniowania ultrafioletowego, które przyczynia się do odbarwiania materiałów i przyspiesza ich starzenie. Nie dogrzewają oświetlanych przedmiotów, a ich światło nie migoce. Dlatego można je stosować w miejscu przeznaczonym do pracy, nauki lub czytania.

Niestety wadą lamp LED jest ich wysoka cena. Biorąc jednak pod uwagę niższy rachunek za prąd i długi okres użytkowania, często warto rozważyć taką inwestycję. Diody świecące umożliwiają zarówno oświetlenie całych pomieszczeń jak i akcentowanie poszczególnych elementów we wnętrzu. Można nimi wyeksponować elementy dekoracyjne pomieszczenia – np. obrazy. Światłem LED można sterować – ściemniać i rozjaśniać, a w przypadku diod RGB, także zmieniać barwę światła.

Diody elektroluminescencyjne mogą być stosowane we wszystkich pomieszczeniach (suchych i mokrych) oraz na zewnątrz. Dobrze spisują się także tam, gdzie światło zapala się na krótko. Częste włączanie i wyłączanie nie skraca ich żywotności, jak ma to miejsce w wypadku lamp wyładowczych (np. jarzeniówek). Po włączeniu LEDy dają „pełen" blask i nie trzeba czekać na ich rozgrzanie.

Przy zakupie diod świecących należy zwrócić uwagę na kilka istotnych parametrów, o których producent lub sprzedawca powinni informować. Ważna jest moc (W) i całkowity strumień świetlny (lm) albo moc i skuteczność świetlna źródła światła podawana w lm/W (lm – lumen, jednostka strumienia świetlnego, W – Wat) i określająca, ile światła otrzymamy z 1 W pobranej energii. Kupując LED-y (oprawy z LED) o mocach 5–10 W światło będzie mało intensywne. Mimo wysokiej efektywności LED-ów nie będzie ono intensywniejsze niż światło żarówki 15–40 W. Liczy się też współczynnik oddawania barw (im wyższy wynik w zakresie do 100, tym światło mniej zniekształca kolory oświetlanych przedmiotów) oraz barwa światła. Jeżeli chcemy uzyskać światło porównywalne ze światłem tradycyjnej żarówki, powinniśmy stosować LED-y o barwie ciepło białej.

(regiodom.pl)

Krótko

▲ Wcześniejsza spłata kredytu hipotecznego

Z wyliczeń ekspertów wynika, że możemy zyskać więcej, inwestując wolne środki np. na lokacie. Na ostateczny rachunek wpływają też zmiany kursów walut. Do takich wniosków doszli analitycy firmy Expander.

Osoby, które zaciągnęły kredyty hipoteczne w walutach obcych często mają teraz bardzo niskie oprocentowanie. W przypadku kredytów we frankach czy euro nierzadko wynosi ono tylko 1,5 proc. Tymczasem oprocentowanie lokat bankowych jest wyższe. W takiej sytuacji wcześniejsza spłata zamiast korzyści może przynieść straty. Nadpłacając 20 000 zł zapłacimy o ok. 210 zł rocznie mniej odsetek. Tymczasem trzymając te pieniądze na lokacie zyskujemy więcej, bo 972 zł rocznie.

Należy zatem porównać oprocentowanie kredytu i lokaty, uwzględniając podatek Belki.

– Przede wszystkim trzeba pamiętać, że ktoś spłacający kredyt hipoteczny nie powinien pozbywać się wszystkich oszczędności – mówi Jarosław Sadowski, analityk Expandera. – Może się zdarzyć, że za kilka miesięcy np. straci pracę.

(regiodom.pl)

reklama



reklama



reklama



Ogród >> Żywopłot w postaci zwartej ściany zieleni zdobi i chroni posesję

Żywopłot i ogrodzenie

By skuteczniej zabezpieczyć nasz teren przed intruzami żywopłot można połączyć z ogrodzeniem panelowym.

Zieleń i poczucie prywatności to dla mieszkańców miast towary deficytowe.Obu tych problemów możemy pozbyć się otaczając dom żywopłotem. Dzięki ogrodzeniu z paneli i roślin powstaje zielony bufor. Skutecznie odseparuje on naszą działkę i dom od miejskiego zgiełku i kurzu.

Odpowiednio dobrany żywopłot nie będzie wyłącznie ozdobą. Może realnie poprawić nasze bezpieczeństwo, ponieważ na panele ogrodzeniowe trudno się wspiąć. A w połączeniu z żywopłotem to bariera prawie niemożliwa do przejścia.

Żywopłot utrudni również ciekawskim oczom wgląd na naszą posesję. Dlatego jest odpowiedni na działkach graniczących z ruchliwą ulicą czy chodnikiem. Dodatkowo gęsto rosnące rośliny wytłumią hałas przejeżdżających samochodów i autobusów.

– Roślinność zatrzymuje kurz z jezdni i działa na powietrze oczyszczająco.



Bardzo ważne jest zachowanie odstępu pomiędzy ogrodzeniem a projektowaną ścianą zieleni

Okalający posesję żywopłot ogranicza brudzenie się elewacji domu – twierdzi architekt krajobrazu Anna Nowak. To naturalne uzupełnienie funkcjonalności ażurowych paneli.

Najbardziej efektywnym oraz okazałym rodzajem zielonego ogrodzenia jest szpaler – posadzone w jednym rzędzie krzewy. Razem z ogrodzeniem tworzą one podwójną barierę.

Większość gatunków roślin wymaga jednak regularnego przycinania. Ponadto, rośliny potrzebują odpowiedniej ilości miejsca na rozrost.

– Bardzo ważne jest zachowanie odstępu pomiędzy ogrodzeniem a projektowaną ścianą zieleni. Odległość ta zależy od gatunku rośliny, jakiej chcemy użyć, dlatego trzeba przemyśleć jaką ilością miejsca dysponujemy – zauważa Anna Nowak.

(regiodom.pl)

Ekologia >> Ogrzewanie wody użytkowej i domu – możesz na tym zaoszczędzić

Kolektor z dopłatą

Dlaczego warto inwestować w kolektory słoneczne? Bo to się opłaca. Koszt takiego rozwiązania zwraca się już po kilku latach.

Michał Franczak
michal.franczak@mediaregionalne.pl



Koszt instalacji solarnej waha się od 10 do 20 tys. zł, ale od 45 proc. do 80 proc. tej kwoty można odzyskać w postaci dofinansowania

Obecnie można skorzystać z dwóch form dofinansowania takiej inwestycji. Dzięki nim można dostać zwrot od czterdziestu pięciu do nawet osiemdziesięciu procent kosztów kupna i montażu instalacji solarnej.

Kolektory słoneczne pozwalają na oszczędzenie na kosztach podgrzania ciepłej wody użytkowej, czasem można je też wykorzystać jako wspomaganie ogrzewania domu. Na przestrzeni lat producenci oferowali wiele rodzajów tych urządzeń. Różnią się one między sobą wydajnością i trwałością. Na rynku europejskim najbardziej znane są kolektory płaskie, najkorzystniejsze dla naszego regionu i klimatu. Pierwsze modele bazowały na zwykłej blasze stalowej pokrytej czarną farbą.

Następne miały absorbery wykonane już z blachy miedzianej, pokrytej czarnym chromem. Kolejne też miały blachę miedzianą ale pokryte powłokami selektywnymi nowszej generacji, jaką jest Tinox.

Dziś za najefektywniejsze rozwiązanie uznaje się kolektory z absorberami wykonanymi z aluminium połączonym z miedzią, pokrytym wysoko selektywną powierzchnią np. Mirotherm. Mają one nie tylko wysoką sprawność (na poziomie 95 proc.), ale też są bardzo trwałe – w ciągu 50 lat ich wydajność spada zaledwie o dziesięć procent. To produkt właściwie bezobsługowy. Nazywane są też kolektorami najnowszej czwartej generacji. Nie każdy chce jednak inwestować w instalację, oporem są koszty. To jednorazowy wydatek od 10 do 20 tys. zł., w zależności od liczby mieszkańców. Nie trzeba jednak ponosić go w całości.

– Obecnie jest dobry moment na to, by zainwestować w ekologiczne rozwiązania dla domu – twierdzi Paweł Wyszyński z firmy „Optima" sprzedającej i montującej kolektory słoneczne. – Takie inwestycje wspiera zarówno Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska, jak i lokalnie, Urząd Marszałkowski Województwa Podlaskiego.

Dotacja NFOŚ, o którą można się ubiegać od lata 2010 roku jest gwarantowana. I opiewa na 45 proc. kosztów inwestycji.

– Od momentu zaniesienia dokumentów do banku, do chwili przyznania dotacji upływa zazwyczaj tydzień – mówi Paweł Wyszyński. – Montaż instalacji zajmuje około 2-3 dni.

Podstawowym warunkiem jest, by instalacja solarna była zainstalowana w budynku, w którym nie jest wykonywana działalność gospodarcza. Nic nie stoi na przeszkodzie, jeżeli w budynku jest zarejestrowana działalność gospodarcza, o ile tylko biuro, w którym faktycznie ją wykonujemy, mamy pod innym adresem. Jeżeli jednak np. w jednym z pokoi prowadzimy działalność gospodarczą, dotacja będzie pomniejszona procentowo o tyle, ile proporcjonalnie powierzchni zajmuje on w domu. Obecnie jest też ostatni dzwonek, by ubiegać się o dofinansowanie z Urzędu Marszałkowskiego.

Wyasygnował on 20 milionów złotych na dofinansowanie instalacji solarnych. Wniosek w tej sprawie należy składać w swoim urzędzie gminy. W tym przypadku pieniądze są większe, bo można liczyć na zwrot 80 proc. kosztów inwestycji. Jednak nie jest pewne, czy faktycznie dostaniemy dotację. Preferowane będą gminy, w których obrębie jest najwięcej obszarów Natura 2000, jak też wiele innych czynników a ostateczna decyzja o tym, gdzie trafi dofinansowanie, będzie znana na przełomie roku.

Przeciętna, czteroosobowa rodzina może liczyć na to, że inwestycja w instalację solarną zwróci się jej w ciągu ok. 4 lat, przy założeniu, że skorzysta z dotacji od NFOŚ. Jeżeli uda się dofinansować inwestycję z Urzędu Marszałkowskiego, zwrot kosztów nastąpić może nawet w ciągu jednego roku.

– Cały proces od projektu, poprzez dokumentację aż do oddania gotowej instalacji może zostać powierzony firmie instalacyjnej – wyjaśnia Paweł Wyszyński.

reklama

KOMBINAT BUDOWLANY Sp. z o.o.
Biuro Sprzedaży: tel. 512 007 468 · 85 741 50 87 · 85 743 36 39 w godz. 7⁰⁰-16⁰⁰
Białystok, ul. Legionowa 14/16, www.kombinatbud.com.pl

DUŻY WYBÓR MIESZKAŃ W ATRAKCYJNYCH LOKALIZACJACH







10% opustu - mieszkania powyżej 60 m²

PROJEKT KUCHNI GRATIS! WYBRANE LOKALIZACJE







• Tysiąclecia Państwa Polskiego 56 • Transportowa • Łąkowa • Piasta bud. B • Warszawska 52 • bliźniaki ul. Zakątek

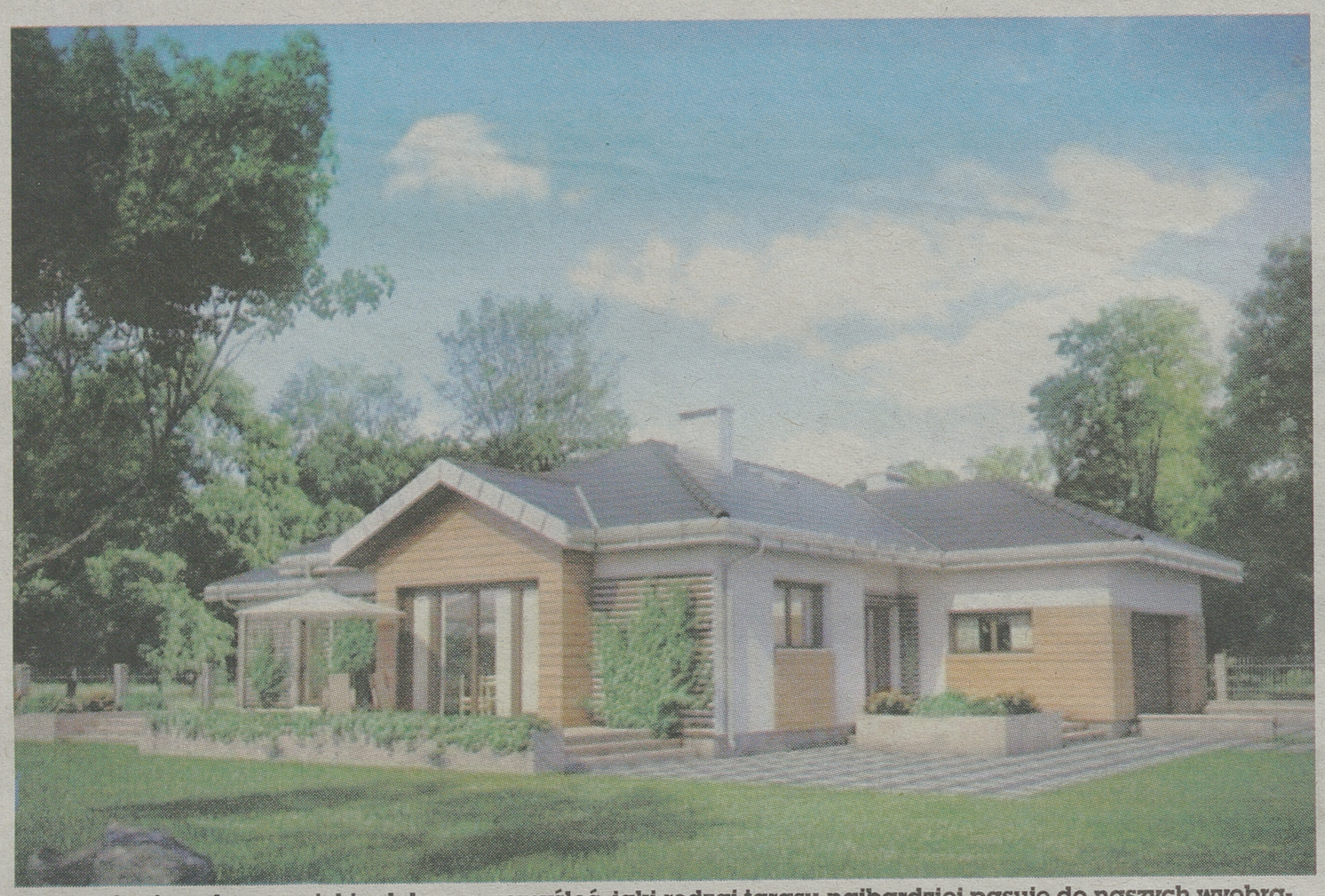


BETON TOWAROWY z dostawą na budowę i pompowaniem
tel. 502 679 652 · (85)733-38-04
Wytwórnia Betonu - Białystok, ul. Elewatorska 13 B

R14176312W01a

Projekty >> Ważne jest, by taras był przytulny i wyposażony w wygodne meble

Taras przy domu



Już na etapie wyboru projektu dobrze przemyśleć, jaki rodzaj tarasu najbardziej pasuje do naszych wyobrażeń, działki, a przede wszystkim do rytmu życia naszej rodziny

Taras może pełnić wiele funkcji – doskonale sprawdzi się jako salon, gabinet, czy strefa spotkań w gronie rodziny i przyjaciół.

Dom jednorodzinny powinien mieć przestrzeń wypoczynkową. Taką, byśmy mogli spędzać czas na świeżym powietrzu. Taras łączący dom z ogrodem pełni głównie funkcje rekreacyjne. Wybierając taras należy kierować się indywidualnymi potrzebami i przyzwyczajeniami członków rodziny, a także wielkością i usytuowaniem działki. Taras najwygodniej zaplanować bezpośrednio na gruncie (tuż przy bryle domu) lub jako część budynku – np. przy domu z podcieniem pod fragmentem stropu.

O usytuowaniu tarasu warto pomyśleć wybierając projekt domu. To ważne, szczególnie jeśli chcemy mieć taras wkomponowany w bryłę budynku.

W naszym klimacie najlepiej sprawdzi się zadaszony lub chociażby częściowo zadaszony taras. Jest to wygodne i bardzo funkcjonalne rozwiązanie. Powstaje atrakcyjne przedłużenie domowej części rekreacyjnej.

Wielu inwestorów obawia się, że zadaszenie tarasu może przesłonić dostęp naturalnego światła do wnętrza domu. Architekt Mariusz Jaworski uspokaja: zadaszenia tarasów są na ogół projektowane w taki sposób, aby zacieniały tylko jedno okno. Pozostałe przeszklenia wystarczająco doświetlają przestrzeń. Poza tym w porze letniej zacienienie części okien jest wręcz pożądane, by unikać przegrzewania się pomieszczeń. Z kolei w zimie słońce znajduje się na tyle nisko, że bez problemu dociera do wnętrza domu pod linią zadaszenia tarasu.

Jeśli jednak ktoś nadal obawia się wykonania dachu nad tarasem lub poszukuje tańszej opcji zacienienia, może wybrać funkcjonalną, rozsuwaną markizę, zacieniacz, lub stylową, drewnianą pergolę, która w przyszłości będzie podparciem dla pnączy. Jednak tego typu rozwiązania to raczej bariera przed palącym słońcem, niż ochrona przed ulewnym deszczem.

Planując położenie tarasu trzeba wziąć pod uwagę usytuowanie domu. Inwestorzy najczęściej decydują się na zlokalizowanie tarasu od strony południowej lub zachodniej, bo zapewnia to największy dopływ światła słonecznego. Nie jest to jednak regułą. Miłośnicy śniadań na świeżym powietrzu i poranni kawosze chętnie wybierają taras po stronie wschodniej. Jeśli pozwala na to wielkość działki, najlepiej jest ulokować taras z dala od szumu ulicy i ciekawskiego wzroku przechodniów.

Planując położenie tarasu powinniśmy także uwzględnić najbliższe otoczenie. Widok z tarasu powinien działać balsamicznie na nasze samopoczucie. Dlatego najkorzystniej jest, jeśli rozciąga się on na piękny krajobraz, zieleń ogrodu, ciekawe kompozycje kwiatowe, niedużą fontannę lub oczko wodne.

Wybór drzwi tarasowych jest bardzo ważny. Taras powinien stanowić naturalne przedłużenie powierzchni użytkowej pomieszczenia. Dlatego warto zadbać, aby obydwie strefy swobodnie się przenikały tak, żeby nie było między nimi wyraźniej granicy.

Skrzydłowe, rozwieralne drzwi tarasowe są dobrym rozwiązaniem, ale tylko w przestronnych pomieszczeniach. W mniejszych pokojach otwarte skrzydła zajmują zbyt wiele miejsca. Dlatego najlepszym, a przy tym bardzo efektownym rozwiązaniem są drzwi przesuwne. Zarówno wygoda, jak i efekt wizualny przemawiają za tym, żeby szerokość wejścia po otwarciu drzwi tarasowych wynosiła nie mniej niż 160 cm.

Aby materiały wykończeniowe na tarasie dobrze spełniały swoją rolę powinny być mrozo- i wodoodporne, nieścieralne oraz antypoślizgowe i łatwe do utrzymania w czystości. Wśród płytek kamiennych można wyróżnić: granit, piaskowiec i sjenit, wśród betonowych i ceramicznych: gres, klinkier i terakotę. Wszystkie te materiały dostępne są w przeróżnych kształtach, fakturach i kolorach.

Na drewniane wykończenie tarasu najlepiej wybrać deski z drewna egzotycznego. Ten rodzaj drewna jest najbardziej odporny na czynniki atmosferyczne. W polskich warunkach często stosuje się także drewno dębowe, sosnowe lub z modrzewia. Nie można zapomnieć o tym, że drewno wymaga odpowiedniej i systematycznej impregnacji i pielęgnacji. Jeśli się tego obawiamy, możemy wybrać bardziej nowoczesne rozwiązanie – praktycznie bezobsługowe, deski tarasowe z kompozytów drewnianych.

Bez względu na to, jaki rodzaj nawierzchni wybierzemy, należy wyprofilować spadek tarasu w kierunku ogrodu. Musimy umożliwić swobodny odpływ wody deszczowej. Warto doprowadzić instalację elektryczną i wodociągową. Dostęp do prądu i wody uczyni nasz taras o wiele bardziej funkcjonalnym – pozwoli oświetlić przestrzeń lub zainstalować mniej dymiącą, elektryczną wersję grilla. A doprowadzona woda ułatwi nam pielęgnację ogrodu.

(regiodom.pl)

Krótko

▲ Drugie życie starych mebli



Do mebli drewnianych i metalowych najlepsze są emalie alkidowe. Charakteryzują się one dobrą rozlewnością - po nałożeniu farba sama wyrównuje ślady, które są po przejechaniu pędzla czy wałka. Do wyboru są alkidowe emalie rozpuszczalnikowe i wodorozcieńczalne. Pierwsze mają dwie podstawowe wady: wydzielają ostry, drażniący zapach, a po ich użyciu ciężko oczyścić narzędzia malarskie. Minusów tych nie mają emalie na bazie wody.

▲ Mniej mieszkań

Koniec dopłat do kredytów hipotecznych i spowolnienie gospodarki – to zdaniem ekspertów z Home Broker dwa czynniki, które przyczyniły się do tego, że deweloperzy budują coraz mniej. Dane Głównego Urzędu Statystycznego dotyczące inwestycji mieszkaniowych wskazują na pogorszenie się wyników w trzech podstawowych kategoriach. Spadki widać zarówno, jeśli chodzi o mieszkania oddane do użytkowania, rozpoczęte inwestycje, a także liczbę nowych pozwoleń na budowę. Analitycy szacują, że w 2012 roku deweloperzy zbudują o prawie 8 tys. mieszkań mniej, niż w 2011 roku. To spadek o 12 proc.

▲ Imitacja trawertynu

Płytki odwzorowujące ten kamień sprawdzą się w łazience i kuchni, ponieważ są odporne na zabrudzenia oraz wilgoć. Pomogą stworzyć ciepłą, przytulną, a zarazem wysmakowaną łazienkę.

(regiodom.pl)

Stolarka >> Dowiedz się, jakie drzwi wybrać i jak je zamontować. Ważne są m.in. materiały i konstrukcja skrzydła.

Drzwi zewnętrzne chronią przed zimnem

Aby ograniczyć straty ciepła przez drzwi zewnętrzne, musimy pamiętać o ich odpowiednich parametrach i odpowiednim tzw. ciepłym montażu.

Drzwi muszą być szczelne oraz mieć wewnątrz konstrukcji odpowiednią warstwę izolacji termicznej i akustycznej. Takie właściwości możemy zapewnić np. stosując dodatkową uszczelkę wokół ościeżnicy. Niweluje ona naturalne szpary pomiędzy skrzydłem, a futryną.

Należy unikać wyrobów, dla których producent nie określił współczynnika przenikania ciepła U. Polska norma określa, że współczynnik przenikania ciepła U dla drzwi zewnętrznych nie powinien być wyższy niż 2,6 W/(m2K). Musimy pamiętać, że współczynnik przenikania ciepła zależy przede wszystkim od jakości i ilości użytych materiałów. Jednak nie bez znaczenia jest też sama konstrukcja drzwi, staranność ich wykonania oraz sposób montażu.

Drzwi zewnętrzne mogą być wykonane z kilku podstawowych materiałów: drewna, utwardzonego PVC, włókna szklanego, stali oraz aluminium. Każdy z tych materiałów ma swoje wady i zalety oraz zapewnia nieco inną izolacyjność cieplną.

▲ Drzwi drewniane – mają dobrą izolacyjność termiczną; drzwi z litego drewna mają U = 2,6–1,8 W/(m2K), a w drzwiach drewnianych ocieplonych można nawet uzyskać U = 0,8 W/(m2K); ponadto drzwi z drewna charakteryzuje dobra izolacyjność akustyczna i mała rozszerzalność cieplna (nie zwiększają swoich rozmiarów podczas dużego nasłonecznienia); niestety są wrażliwe na wilgoć i koniecznie muszą być zabezpieczane (impregnatami, lakierem, fornirem, powłoką winylową, akrylową lub emalią chemoutwardzalną); ich cena jest raczej wysoka.

▲ Drzwi z PVC (potocznie PCW) – ich izolacyjność cieplna to U = 2,5–1,1 W/(m2K); charakteryzują się wysoką dźwiękochłonnością; są lekkie i łatwe w montażu oraz utrzymaniu w czystości; ich cena jest niska.

▲ Drzwi stalowe – mają izolacyjność cieplną w granicach U = 2,6–1,8 W/(m2K); wykonywane są ze stali ocynkowanej odpornej na wpływ warunków atmosferycznych i zarysowania; są to najczęściej drzwi w wersji antywłamaniowej; są znacznie cięższe niż pozostałe rodzaje.

▲ Drzwi z włókna szklanego – współczynnik przenikania ciepła U dla nich wynosi 1,6–1,3 W/(m2K); są lekkie, odporne na uszkodzenia, łatwe w pielęgnacji, odporne na działanie zmiennych warunków atmosferycznych; niestety drzwi z włókna szklanego są drogi.

▲ Drzwi z aluminium – ich izolacyjność termiczna wynosi 2,5–1,1 W/(m2K); charakteryzuje je duża dźwiękochłonność, trwałość i sztywna konstrukcja; niestety są mało odporne na wgniecenia.

Jeśli już wybraliśmy odpowiadający nam produkt, trzeba się upewnić, czy współczynnik U podany na etykiecie drzwi lub w ich opisie dotyczy na pewno całych drzwi (czyli skrzydeł drzwiowych i ościeżnicy).

Musimy na to uważać, ponieważ zdarza się, że producent określa przenikanie ciepła jedynie dla wybranych fragmentów drzwi, najczęściej tylko środkowych części skrzydła docieplonych pianką. Naturalnie jest to najcieplejsze miejsce drzwi, a podany współczynnik przenikania ciepła nie oddaje w pełni charakterystyki termicznej produktu.

Wśród fachowców funkcjonuje nazwa „ciepły montaż".

Określa ona taki montaż stolarki drzwiowej i okiennej, który gwarantuje, podczas którego nie powstaną obwodowe lub miejscowe mostki termiczne (miejsca nieciągłości izolacji, przez które będą następować straty ciepła).

Najlepszym wyjściem jest powierzenie montażu drzwi firmie specjalistycznej. Jeśli jednak zdecydujemy się na samodzielny montaż, trzeba pamiętać, aby bezwzględnie przestrzegać wskazówek zawartych w instrukcji producenta.

(regiodom.pl)

OFERTY BIUR NIERUCHOMOŚCI

Jesteś zainteresowany(a) zamieszczeniem oferty swojego biura. Zadzwoń 85/748 74 30
Kolumna reklamowa

SPRZEDAM MIESZKANIE

JEDNOPOKOJOWE

Białystok, Antoniukowska, 23,5 mkw, IIIp., cegła, 115.000zł, ARD
Białystok, Malmeda, 37,4 mkw, IIp, cegła, po remoncie, 165.000 zł, ARD
Białystok, Piłsudskiego, 38,8 mkw, IIIp, cegła, 172.000 zł, ARD
Białystok, Podleśna, 29 nkw, 0p., cegła, 159.000 zł, ARD
Białystok, Sybiraków, 32 mkw, III, nowe budownictwo, 165 000 zł, LWY
Białystok, Świętojańska, 27 mkw, IIIp, cegła, loggia, nowe okna, 125.000 zł, GRA
Białystok, Waszyngtona, 24 mkw, Ip, po kapitalnym remoncie, loggia, 135.000 zł, GRA
Białystok, Wierzbowa, 24,02 mkw, Op., cegła, 111.000 zł, ARD
Białystok, Żeromskiego, 27 mkw, cegła 99r. Do wprowadzenia, balkon, 124.000 zł, GRA
Kleosin, Kraszewskiego, 28 mkw, cegła 2000r, do zamieszkania, 124.000 zł, GRA

DWUPOKOJOWE

Białystok, Al. 1000-lecia, 45 mkw, Vp, cegła n., 264.000 zł, ARD
Białystok, Antoniukowska, 41,7 mkw, Ip, cegła, do wejścia, 165.000 zł, LOK
Białystok, Antoniukowska, 38,2 mkw, do remontu, 140.000 zł, LOK
Białystok, Bacieczki, 54 mkw, Op, cegła, 208.000 zł, ARD
Białystok, Bema, 40 mkw, parter, po remoncie, nowoczesna aranżacja, 179.000zł, ADO
Białystok, Berlinga, 48 mkw, Ip, zadbane, umeblowane, ładna łazienka, 169.000 zł, ADO
Białystok, Branickiego, 39 mkw, 2 niezależne pokoje, zadbane, 159.000 zł, ADO
Białystok, Chrobrego, 39 mkw, parter, niezależne pokoje, wszędzie blisko, 149.000 zł, ADO
Białystok, Gajowa, 47,7 mkw, Ivp, płyta, 165.000 zł, ARD
Białystok, I Armii Wojska Polskiego, 47 mkw, Iip, atrakcyjne, 260.000 zł, LOK
Białystok, Kraszewskiego, 47 mkw, do zamieszkania, cegła 1997, 236.000 zł, GRA
Białystok, Łąkowa, 70,5 mkw, IVp, cegła n., 270.000 zł, ARD
Białystok, Ordonówny, 43 mkw, Iip, balkon, 149.000 zł, GRA
Białystok, Orzeszkowej, 60 mkw, Op, cegła, pod działalność, 399.000 zł, ARD
Białystok, Orzeszkowej, 39 mkw, cegła, 1999 r., do zamieszkania, 178.000 zł, GRA
Białystok, Palmowa, 48 mklw, IIIp, płyta, 185.000 zł, ARD
Białystok, Piłsudskiego, 49 mkw, Iip., cegła, 195.000 zł, ARD
Białystok, Podleśna, 45 mkw, IIp, cegła, 195.000 zł, ARD
Białystok, Sobieskiego, 44,6 mkw, IIIp., cegła, 160.000 zł, ARD
Białystok, Waszyngtona, 47,5 mkw, Xip, płyta, 153.000 zł, ARD
Białystok, Wierzbowa, 41 mkw, Ip, cegła, 190.000 zł, ARD
Białystok, Zielone Wzgórza, 52 mkw, 0, przytulne, 193 950 zł, LWY
Białystok, Zwierzyniecka, 36,5 mkw, parter, cegła, 195.000 zł, ARD
Białystok, Żabia, 33 mkw, IVp, z balkonem, 120.000 zł, GRA
Białystok, Żelazna, 52,3 mkw, Ivp, winda, cegła n., 299.000 zł, ARD
Czarna Białostocka, 47 mkw, IIp, loggia, 105.000 zł, GRA
Ełk, ul. Jana Brzechwy, 44,06 mkw, parter, mieszkanie o podwyższonym standardzie, salon z kuchnią i jadalnią, sypialnia i łazienka z wc., 170.000zł, MKN
Ełk, ul. Mickiewicza 1, "35,80 mkw;", Ip, "dobra lokalizacja,centrum miasta, mieszkanie do remontu;", 108.000 zł, MKN
Ełk, ul. Wojska Polskiego, 43,75 mkw, II piętro, słoneczne w dobrym stanie do wprowadzenia, okna PCV, balkon, piwica, 115.000 zł, MKN
Ranty, gm. Wydminy, 53,88 mkw, I piętro, dwa pokoje, kuchnia ze spiżarnią, łazienka z wc, dodatkowo budynek gospodarczy 15mkw i działka ogrodowa., 55.000 zł, MKN
Stare Juchy, 68,08 mkw, I p, wykończone, do zamieszkania, kominek, 90.000 zł, MKN
Wasilków, Plater, 44 mkw, balkon, 125.000 zł, GRA

TRZYPOKOJOWE

Białystok, Al. 1000-lecia, 58,2 mkw, III p, cegła n., 306.000 zł, ARD
Białystok, Antoniukowska, 44,4 mkw, parter, cegła, 205.000 zł, ARD
Białystok, Antoniukowska, 48,2 mkw, parter, cegła, 185.000 zł, ARD
Białystok, Białostoczek, 61,7 mkw, II p, komfort, 277.000 zł, ARD
Białystok, Chrobrego, 65 mkw, cegła, niezależne pokoje, do zamieszkania od ręki, 269.000 zł, ADO
Białystok, I Armii Wojska Polskiego, 57 mkw, Ip, cegła n., 280.000 zł, ARD
Białystok, Kołłątaja, 64 mkw, III-IV p, cegła n., 350.000 zł, ARD
Białystok, Konopnickiej, 52 mkw, odzielne pokoje, 275.000 zł, GRA
Białystok, Konopnickiej, 69,7 mkw, IIp, cegła n., 335.000 zł, ARD
Białystok, Konstytucji III Maja, 55 mkw, Ivp, 247.000 zł, ARD
Białystok, Kręta, 110 mkw, IIIp, poddasze, cegła n., 485.000 zł +garaż, ARD
Białystok, Leśna Dolina, 60 mkw, IV, 1998rok, 199000 zł, LWY
Białystok, Mazowiecka, 48 mkw, Ip, cegła, 245.000 zł, ARD
Białystok, Mieszka I, 62 mkw, IIp, płyta, 225.000 zł, ARD
Białystok, Narewska, 53,1 mkw, IIIp, cegła, 201.000 zł, ARD
Białystok, Narewska, 52,9 mkw, Ip, cegła, 205.000 zł, ARD
Białystok, Nowosielska, 60 mkw, IIIp, kuchnia z jadalnią, ładna zabudowa w kuchni, 185.000 zł, ADO
Białystok, Pogodna, 65,6 mkw, 0 p., cegła n., 310.000 zł, ARD
Białystok, Pułkowa, 48 mkw, parter, cegła, 165.000 zł, GRA
Białystok, Radzymińska, 60 mkw, IVp, 215.000 zł, LOK
Białystok, Swobodna, 60,1 mkw, Op, płyta, 229.000 zł, ARD
Białystok, Szarych Szeregów, 58 mkw, Ip, cegła, 234.000 zł, GRA
Białystok, Waszyngtona, 73 mkw, XI p, cegła n., 540.000 zł +garaż 28,5 mkw, ARD
Białystok, Wesoła, 56 mkw, parter, cegła, ładny rozkład, do zamieszkania, 240.000 zł, ADO
Choroszcz, okolice, 59 mkw, parter, bezczynszowe, 169.000 zł, GRA
Ignatki, Jodłowa, 71 mkw, Ip, cegła n., 330.000 zł +garaż, ARD
Kleosin, Wyszyńskiego, 60,7 mkw, Ivp., płyta, 185.000 zł, ARD
Warszawa, Nowosielska, 60,4 mkw, Vp, cegła, 700.000 zł, ARD

CZTEROPOKOJOWE

Białystok, Armii Krajowej, 71,7 mkw, parter, płyta, 275.000 zł, ARD
Białystok, Kopernika, 62 mkw, VIII p., płyta, 189.000 zł, ARD
Białystok, Kopernika, 62 mkw, idealne na inwestycję, 188.000 zł, GRA
Białystok, Piasta, 62mkw, III, okazja, 195 899 zł, LWY
Białystok, Piastowska, 58,6 mkw, Ivp, płyta, 270.000 zł, ARD
Białystok, Pogodna, 79 mkw, parter, cegła n., 285.000 zł, ARD
Białystok, Staszica, 83 mkw, Ip., cegła n., 479.000 zł + 2-a garaże, ARD
Białystok, Towarowa, 58,8 mkw, Ivp, płyta, 205.000 zł, ARD
Białystok, Wiejska, 77,90 mkw, Op, cegła n., 305.000 zł, ARD
Białystok, Zielonogórska, 71,3 mkw, parter, płyta, 290.000 zł zł po remoncie, ARD
Ełk, Kościuszki 18, 89,04 mkw, I p, b.dobra lokalizacja, spokojna okolica blisko rzeki, kamienica, mozliwość instalacji kominka., 168.000 zł, MKN
gm.Ełk, 84,02 mkw, II p, po remoncie, spokojne miejsce przy lesie, garaż murowany z kanałem w cenie 10.000 zł, możliwosc zamiany. Możliwość adaptacji strychu około 70m2, 115.000 zł, MKN
Wasików, Kościelna, 76,48 mkw, Ivp, płyta, 280.000 zł, ARD

DOM

Bacieczki, 180/620, wolno stojący z 2001 r., wykończony i zadbany, 590.000 zł, ADO
Białystok, Antoniuk, 66/333, do rozbudowy np. na działalność gospodarczą, 330.000 zł, GRA
Białystok, Dojlidy Górne, 120/460 mkw, 1/2 bliźniaka 1998r, 359.000 zł, GRA
Białystok, Os. Dojlidy, 146/730 mkw, z 1982r., 510.000 zł, GRA
Białystok, Pietrasze, 140/594 mkw, ładnie wykończony, 525.000 zł, ARD
Białystok, Starosielce, 226/1200, 2 lub 3 rodzinny, na pięknej działce, 599.000 zł, GRA
Białystok, Traugutta, 100/380 mkw, z bala do lekkiej modernizacji, 197.000 zł, ARD
Białystok, Wysoki Stoczek, atrakcyjna szeregówka, wykończenie najwyżej jakości, 670.000 zł, LOK
Chruściele, gm. Ełk, 230,64 mkw/1726 mkw, funkcjonalny z poddaszem użytkowym i zaadaptowaną piwnicą: salon, bar, sauna, łazienka. Ogrodzona działka, nasadzenia, garaż dwustanowiskowy., 690.000 zł, MKN
Chruściele, gm. Ełk, 263,4/729 mkw, komfortowo i nowocześnie wykończony dom w pięknej i spokojnej okolicy,, 495.000 zł, MKN
Czarna Białostocka, 120/432 mkw, 2003r, 1/2 bliźniaka, 420.000 zł, GRA
Dojlidy Górne, 185 mkw/648 mkw, wolnostojący, 395.000 zł, ARD
Drohiczyn, 147/1121 mkw, wolnostojący, murowany, 260.000 zł, ARD
Drohiczyn, 160/1179 mkw, mur.-drewniany, 360.000 zł, ARD
Ełk, ul. Podhorskiego, 411/974 mkw, nieruchomośc mieszkalno- usługowa, na parterze prowadzona działalnosc gospodarcza, dobry stan budynku, 850 000 zł, MKN
gm Czarna Białostocka, 1400mkw, 25km od Białegostoku, okolice Czarnej Wsi ,, 135tys, D&K
gm. Juchnowiec Kościelny, 344 mkw/4080 mkw, rezydencja, ze stawem, ARD
Ignatki, 221/1721, wolno stojący, blisko szosy, 975.000 zł, GRA
Jurowce, 304/1679 mkw, nowoczesny, blisko lasu, ARD
Krokocie, gm. Ełk, 126 mkw/2974 mkw, dom mieszkalny, położony w zacisznym i spokojnym miejscu, po kapitalnym remoncie, zagospodarowana działka, 299.000 zł, MKN
Księżyno, 153/958 mkw, stan deweloperski, ładna okolica, 470.000 zł, GRA
Księżyno, 140(102)/804 mkw, wolnostojący, do remontu, 329.000 zł, ARD
Mińce gm. Choroszcz, 78/1044 mkw, 2001 r. +możliwość wykończenia poddasza,, 360.000 zł, GRA
Mrozy Wielkie, gm.Ełk, 234,4 mkw, Jednorodzinny parterowy z poddaszem użytkowym budowany według projektu "DOM W HIBISKUSIE" z garażem dwustanowiskowym, 540.000 zł, MKN
Niewodnica, Niewodnica, 192 mkw, I, surowy zam. LWY, 215 000 zł, LWY
Nowe Miasto, 180/460 mkw, wolnostojący typu słupek, 470.000 zł, ADO
Olecko, ul.Norwida, 284,60 mkw, "Nowy murowny dom mieszkalny "Sopran 5" wykończony, położony na działce o powierzchni 912 mkw cena do negocjacji, 700.000 zł, MKN
Solniczki, 110/255 mkw, szeregówka z meblami, 499.000 zł, ARD
Śródlesie, 147/538 mkw, wolnostojący, drewniany, 430.000 zł, ARD
Wygoda, 140 mkw/670 mkw, wolnostojący, do remontu, 449.000 zł, ARD
Wyżyny, 130/182 mkw, szeregówka wykończona, 460.000 zł, ARD

DZIAŁKA

Bacieczki, 623 mkw, bud., pełne uzbrojenie, 240.000 zł, ARD
Barany, gm. Ełk, ok.. 1100 mkw, działki budowlane, en. Elektr, woda, bardzo dobry dojazd, blisko las, 95 zł/mkw, MKN
Białystok, Dojnowska, 1542 mkw, 150 zł/m2, GRA
Białystok, ul Produkcyjna, 500mkw, pełne uzbrojenie.,-300zł/mkw, D&K
Bojary, 435 mkw, bud., pełne uzbrojenie, 240.000 zł, ARD
Choroszcz, 1226 mkw, budowlana, en. elektryczna, woda, 135.000 zł, GRA
Danowo, gm. Miłki, 10400 mkw, działka rolna o bardzo atrakcyjnej lokalizacji, przy lesie w pobliżu jeziora, 11 zł/mkw, MKN
Ełk, 12074 mkw, działka inwestycyjna, położona przy osiedlu mieszkaniowym w zabudowie wielorodzinnej, dobra lokalizacja pod duży obietk handlowy, 1.300.000 zł, MKN
Ełk, Bocianie Gniazdo, 7059 mkw, Nieruchomość składająca się z działki bud. o pow. 800 mkw i dwóch działek rolnych o łącznej pow. 6259 mkw, na których zlokalizowany jest staw, 330.000 zł, MKN
gm Bielsk Podlaski, Augustowo, 4ha, w tym 1ha lasu, 0% prowizji od kupującego, 3zł/mkw, D&K
Gm. Ełk, 1421 mkw, 1652 mkw, działki budowlane położone blisko Ełku z widokiem na jezioro, 80 zł/mkw, MKN
Gm. Ełk, 194-704 mkw, Ogródki działkowe 2 km. od Ełku, atrakcyjna loaklizacja przy kanale wodnym., 39-49 zł/m2, MKN
Gm. Ełk, 2196 mkw,, działka budowlana położona blisko Ełku, 65 zł/ mkw, MKN
Gm. Ełk, Bocianie Gniazdo, 4954 m2, Nieruchomość buowlano rolna ze stawem, 282 000 zł, MKN
gm. Juchnowiec Kościelny, ob. Lubejki, 2ha, rolna przy głównej drodze, 0% prowizji od kupującego, 6zł/mkw, D&K
Gm. Kalinowo, 6,48 ha, z pozwoleniami i projektami trzech domów, z linią brzegową jeziora w kompleksie jezior Rajgrodzkich, 900.000 zł, MKN
Gm. Kalinowo, Makosieje, 1,95 ha, przeznaczenie hotelowo- rekreacyjne, 250.000 zł, MKN
Grabówka, 513 mkw, pełne media 24m x21,5 m, 125.000 zł, GRA
Grabówka, 833 mkw, warunki zabudowy, 79.000 zł, GRA
Klewinowo, 1,44 ha, rolna z altaną, 74.000 zł, ARD
Kol. Księżyno, 980 mkw, obok działki w Księżynie 775 m2 110 tys., 92.000 zł, ARD
Konopki Wielkie, gm. Miłki, 1,00 ha, Pięknie położona działka z linią brzegową jeziora Ublik Wielki, 200.000 zł, MKN
Lega, gm. Ełk, 8480 mkw., działka z wydanymi warunkami zabudowy budynkiem mieszkalnym i gospodarczym, około 100 metrów linii brzegowej rzeki Legi., 20 zł/mkw, MKN
Łęgowo, gm.Olecko, 3000 mkw, działka rolna z możliwością uzyskania warunków zabudowy, widok na jezioro, 23 zł/mkw, MKN
Malinówka Gm. Ełk, 34531 mkw, nieruchomość gruntowa niezabudowana z linią brzegową, opracowany miejscowy plan zagospodarowania, 1.382.000 zł, MKN
Małkinie, gm. Ełk, 1513-2064 mkw, dziesięć działek budowlanych położonych przy jeziorze Wolszczelskim z udziałem we wspólnej plaży, 55 zł/mkw, MKN
Możne, gm. Olecko, 0,55 ha, rolna, ładnie położona w atrakcyjnej cenie, 110.000 zł, MKN
Mrozy Wielkie, gm. Ełk, 1117 mkw., działki budowlane położone w pięknej okolicy, w pobliżu lasu i jez. Regielskiego. Promocyjna cena, 55 zł/mkw, MKN
Nowa Wieś Ełcka, 3151 mkw., działka z wydanymi warunkami zabudowy, położona blisko lasu., 160.000 zł, MKN
Nowa Wieś Ełcka, 3799 mkw., możliwość uzyskania warunków zabudowy, 40 zł/mkw, MKN
Nowa Wieś Ełcka, gm. Ełk, 11826 mkw., pięknie położona działka z linią brzegową rzeki Ełk, wydane warunki zabudowy domem mieszkalnym i bud. gospodarczymi., 22 zł/mkw, MKN
Ogródek, gm.Orzysz, 800 mkw, Działki rekreacyjne położone przy jeziorze, z pozwoleniem na budowę,, 35 zł/mkw, MKN
Olmonty, 1220 mkw, bud., prąd, woda, 79 zł/m2, ARD
os. Dojlidy Górne, 975 mkw, bud., pełne uzbrojenie, 175.000 zł, ARD
os. Nowe Miasto, 610 mkw, bud., pełne, kameralne położenie, 269.000 zł, ARD
os.Dojlidy Górne, 1937 mkw, budowlana, pełne uzbrojenie, 330.000 zł, ARD
Pieczurki, 679 mkw, bud., pełne uzbrojenie, 225.000 zł, ARD
Rękusy, gm. Ełk, 7400 mkw., działka o funkcji rolnej, położona w spokojnym miejscu przy lesie, 30.000 zł, MKN
Sajzy, 3000 mkw, Atrakcyjne działki z możliwością wydania warunków zabudowy promocja na zakup pierwszej działki 14 zł/m2, 42.000 zł, MKN
Sedranki, gm. Olecko, 2700 mkw, działka rolna (możliwość uzyskania warunków zabudowy) dojazd z drogi asfaltowej, 65.000 zł, MKN
Sobolewo, k. Białegostoku, 1500mkw, z warunkami zabudowy, Puszcza Knyszyńska,ul. Podleśna, Kupujący nie płaci prowzji., 80zł/mkw, D&K
Sowlany, 4000 mkw, uzbrojenie, E,K,G, 29 zł/mkw, GRA
Stare Juchy, 1631 mkw, działka budowlana z udziałem we wspólnej plaży przy jez. Rekąty (połączonym z jez. Ułówki i Łaśmiady), 40 zł/mkw, MKN
Stare Juchy, 1511-2230 mkw, dwanaście działek budowlanych z udziałem we wspólnej plaży przy jez. Rekąty (połączonym z jez. Ułówki i Łaśmiady, 50 zł/mkw, MKN
Stare Juchy, 5805 mkw, działka budowlana z linią brzegową jeziora Rekąty (połączonego z jez. Ułówki i Łaśmiady, 35 zł/mkw, MKN
Supraśl, 3662 mkw, super lokalizacja, pełne media, 439.000 zł, GRA
Szczecinowo, 21000 mkw, działka rolna (możliwość uzyskania warunków zabudowy) z linią brzegową jeziora Szóstak, działka pod zbudowę mieszkaniową, gospodarczą, może stanowić treren inwestycyjny., 25 zł/mkw, MKN
Wasilków, 10400 mkw, częściowo przemysłowo -usługowa, 300.000 zł, GRA
Wronki, gm. Świętajno, 4,63 ha, Działka rolna, 2,2 zł/mkw, MKN
Zabłudów, 901 mkw, warunki zabudowy, urocza okolica, 28.900 zł, GRA
Zwierki, 900-3000 mkw, war.zabudowy, 45 zł/mkw, GRA

LOKAL UŻYTKOWY

Mikołajki, 60 mkw, parter, centrum turystyczne, lokal usługowy w stanie surowym, w pobliżu jeziora., 8.000 zł/mkw, MKN

SIEDLISKO

Ełk, gm.Ełk, 100m2/5000m2, Siedlisko, w skład którego wchodzi działka 5000m2, dom 100m2 budynek gospodarczy 150m2, połowa budynku gosp. 170m2., 320.000 zł, MKN
Kramkówka Mała, gm. Goniądz, 100mkw/8ha, Siedlisko rolne, dziewięć działek w tym jedna zabudowana domem mieszkalnym i stodołą., 320.000 zł, MKN

WYNAJMĘ MIESZKANIE

Ełk, ul. Grodzieńska, 44,4 mkw, II p., mieszkanie częściowo umeblowane i wyposażone, kaucja 1000 zł, 650 zł, MKN
Ełk, ul. Mickiewicza, 54,4 mkw, II p, słoneczne, przestronne mieszkanie, wyposażone, 1000 zł kaucja zabezpieczająca, 1 000 zł, MKN

LOKAL UŻYTKOWY

Białystok, Centrum, 75 mkw, parter, przy gównej ulicy, na biuro 1700 zł miesięcznie, na handel 2700 zł/miesięcznie, GRA
Ełk, Centrum, 160 mkw, III p, lokal handlowo-usługowy, netto 1500 zł, MKN
Ełk, Centrum, 66 mkw, III p, lokal handlowo-usługowy, brutto 1000 zł + media, MKN
Ełk, Centrum, 50 mkw, I p, lokal handlowo-usługowy w pasażu handlowym, brutto 1000 zł/m-c, MKN
Ełk, ul. Kościuszki, 42 mkw, I p, lokale użytkowe wykończone w dobrym standardzie. Cena do negocjacji, brutto 18 zł/mkw + c.o. i en. el., MKN

WYKAZ BIUR

Każde ogłoszenie kończy się trzyliterowym kodem. Jest to kod biura nieruchomości. Jeśli zainteresowała Państwa oferta biura, należy niżej odszukać jej kod i numer telefonu.

ADO — ADOM NIERUCHOMOŚCI, Białystok, ul. Legionowa 30A, tel. (85)747-10-10; www.adom.com.pl

ARD — ARDVIL s.c., Białystok, ul. Piękna 2, tel. (85)745-57-01; 747-03-21; 747-03-25 www.ardvil.com.pl; biuro@ardvil.com.pl

D&K — D&K Company, Białystok, ul. S. Żeromskiego 7C, tel. 530-628-856, www.dkcompany.pl, biuro@dkcompany.pl

GRA — GRABOWSCY NIERUCHOMOŚCI, Białystok, ul. Św. Mikołaja 1, lok. 11, Ip; tel. (85)744-80-02, 501-73-83-93; www.nieruchomosciBKN.pl

LOK — LOKAL, Lipowa 31/33 lok. 18, 15-424 Białystok, tel. (85)742-87-53; www.lokalnieruchomosci.pl

LWY — LWY Nieruchomości, Białystok, ul. Sienkiewicza 49 lok. 202, tel. (85)654-53-83, www.lwynieruchomosci.pl, biuro@lwynieruchomosci.pl

MKN — MAZURSKA KORPORACJA NIERUCHOMOŚCI, Ełk, ul. Mickiewicza 1A/U13 tel. (87)621-30-02; www.mkn.com.pl

Sweetdeal >> Świąteczne zakupy na każdą kieszeń

Rady dla sprytnych Mikołajów

Nie lubisz robić prezentów, bo nigdy nie wiesz, co kupić? A może boisz się bankructwa? Mamy dla ciebie świetną radę: zaprzyjaźnij się z serwisem zakupów grupowych www.sweetdeal.pl/bialystok.

W grudniu większość z nas staje przed problemem prezentowym. Co ofiarować najbliższym, by ich uszczęśliwić, a przy okazji jak przy tym nie zbankrutować i nie spędzać całych dni na zakupach? Rewelacyjne prezenty można wyczarować bez konieczności opuszczania własnego domu. Wystarczy odpowiednio wcześniej wyrobić sobie zdrowy nawyk - zaglądania na stronę serwisu zakupów grupowych www.sweetdeal.pl/bialystok. To takie proste! Nie wierzycie?

Niebanalnym pomysłem na prezent może być voucher, albo zaproszenie na zabiegi, do fryzjera, czy do dobrej restauracji. Takie właśnie vouchery upolować można zaglądając codziennie na strony serwisu www.sweetdeal.pl/bialystok. Co najważniejsze ich cena może Mikołajów mile zaskoczyć. Zgodnie z zasadami za usługi oferowane za pośrednictwem portalu zapłacimy co najmniej o 50 procent mniej!

Co wybrać z bogatej oferty partnerów zakupów grupowych? Voucher na określoną kwotę, w ramach której obdarowana lub obdarowany sam wybierze sobie zabiegi? A może konkretny zabieg, lub serię zabiegów?

Korzystając z tego drugiego rozwiązania zastanówmy się dobrze zanim wykupimy konkretny zabieg. Obdarowana może poczuć się urażona zabiegiem odchudzającym, czy odmładzającym - jeśli jest przewrażliwiona może to odczytać jako sugestie, że ma problem.

Wybierajmy raczej takie zabiegi, które są uniwersalne i przyjemne. Świetnie sprawdzają się masaże relaksacyjne, maseczki na twarz, karnety do solarium, zaproszenia do fryzjera.

Panów ucieszyć powinno zaproszenie, albo karnet na siłownie, na kręgle, albo basen. A może wejściówka do kina?

Już niedługo noc sylwestrowa - zaproszenie na romantyczny weekend we dwoje, albo na bal może być świetnym pomysłem na zaskakujący prezent choinkowy dla ukochanego lub ukochanej. Rodziców czy teściów w ramach niespodzianki też wysłać można na kilkudniowy urlop. A to wszystko w zaskakująco dobrej cenie.

Coraz częściej na stronie www.sweetdeal.pl/bialystok znaleźć można też biżuterię, gadżety i inne drobiazgi - idealne jako drobny upominek, dla osób bliskich naszemu sercu.

Potem wystarczy tylko taki voucher zapakować w kopertę z życzeniami i prezent gotowy!

Sweetdeal dla początkujących

Masz ochotę zapolować na internetowe prezenty dla najbliższych? To bardzo proste. Po wejściu na www.sweetdeal.pl/bialystok zobaczysz stronę główną serwisu (w zależności od wybranego miasta), na której będzie zamieszczona oferta dnia.

Jeśli oferta Ci odpowiada, możesz od razu kliknąć przycisk **„Kup"** i przejść do kolejnego etapu. Zostaniesz przekierowany do kolejnej strony, na której będziesz musiał wpisać swoje dane: **imię, nazwisko, email, adres** a także zaakceptować regulamin korzystania z serwisu.

Następny etap to płacenie za usługę - oczywiście również za pośrednictwem internetu. Kupując ofertę na stronie www.sweetdeal.pl/bialystok płacimy za pośrednictwem firmy Przelewy24. To bardzo bezpieczna forma płatności. Przelewy24 wykorzystują certyfikat bezpieczeństwa SSL - Thawte Technologies Inc. Certyfikaty Thawte są rozpoznawane jako godne zaufania przez wszystkie przeglądarki internetowe.

Dzięki temu zabezpieczeniu nie ma możliwości przechwycenia danych przekazywanych za pośrednictwem witryny internetowej. Użytkownicy strony mają absolutną pewność, że łączą się bezpiecznie z właściwym serwisem.

Na dodatek w systemie Przelewy24 nie są przechowywane żadne informacje dotyczące dostępu do kont bankowych lub numerów kart kredytowych. Informacje te wprowadzane są wyłącznie na oficjalnych stronach banków oraz u operatorów kart płatniczych - firm PolCard lub Moneybookers.

Na adres mailowy podany podczas transakcji przychodzi voucher z kodem. Z takim wydrukowanym voucherem możemy się wybrać do restauracji, czy salonu piękności.

Voucher jest na okaziciela, można go wykorzystać przez czas określony w ofercie - np. w ciągu trzech miesięcy, albo pół roku. Czasem usługodawca zastrzega sobie wcześniejszą rezerwację.



Okazje na facebooku

Sweetdeal Białystok ma też swoje konto na Facebooku. Tam oprócz listy bieżących produktów w atrakcyjnych cenach znajdziecie też opinie internautów o tym, co im się w promocji podobało, jak zostali obsłużeni i co sobie wzajemnie polecają.

promocja

AUTOMOTO

CZĘŚCI

❑ **SPRZEDAM**

OPONY zimowe, felgi - najtaniej. 698-195-597.

KUPIĘ

AUTA całe, do kasacji, naprawy, odbiór 503-163-134.
AUTA na złom kupię i złom 603-046-324.
AUTOKOMIS,SZYBKI skup do 50.000 zł. 500-008-130.
AUTOZŁOMOWANIE, tel. 665-828-400.
ZŁOM i auta na złom kupię, 503-057-090.



ZŁOMOWANIE pojazdów, 85/869-14-31.

SPRZEDAM

MERCEDES E320 CDI 2001 avangarde 600472719.
MITSUBISHI Outlander, 2008r, 2.0 DID, 76 tys. km, salon, I wł., stan bdb, faktura VAT. 59.000zł. 602-666-431.

BIZNES

KREDYTY/POŻYCZKI

ABSOLUTNIE atrakcyjna pożyczka 30-stka. Najższe koszty, bez BIK-U, wypłata natychmiast, bez ograniczeń wiekowych, również zajęcia komornicze. Daiglob Piechocka Sp. J. Repertorium A 3888/2011, tel. 600-700-304.

ATRAKCYJNE pożyczki bez BIK , ZUS, US do 500 tys. zł do 30 lat dla wszystkich. Tel. 85/653-70-60.
BEZ zaświadczeń pożyczka 500 zł natychmiast całe województwo tel. (85)732-30-22.
ODDŁUŻENIA!!! 2,36% rocznie. Oferty pozabankowe, (23)657-45-00, 784-632-888.

POŻYCZKA bez BiK. Całe województwo, tel. 668-681-844.

POŻYCZKA bez zaświadczeń, bez BIK, od 500 zł do 10000 zł Agerta Holding Białystok ul. Słonimska 5/6 tel. 85 67 23 117, ul. św. Mikołaja 1 lok. 4, tel. 85 67 23 124 www.agerta.pl

SZYBKA gotówka - Provident 600 400 315.

TANIO, kredyty, ubezpieczenia, 536-430-000.
TWOJA SKOK pożyczki gotówkowe i konsolidacyjne, tel. (85)719-10-33, 518-018-584.

WEŹ SZYBKĄ POŻYCZKĘ NA NADCHODZĄCE ŚWIĘTA I WYGRAJ JEDEN Z 3000 ŚWIĄTECZNYCH KOSZY: PROVIDENT: 600 400 295.

MASZYNY I URZĄDZENIA

SPRZEDAM

PIEC C.O., renomowanej firmy Defro, 30KW, fabrczynie nowy, gwarancja. 4200zł, 696-216-495.
WÓZEK widłowy 3t, bliźniaki, 8.5 tys. 663-460-468.

MATERIAŁY BUDOWLANE

SPRZEDAM

GRUZ oddam, gruby, Białystok, 502-398-006.
STROPY teriva 605121800.

MATRYMONIALNE

BIURA MATRYMONIALNE

BIURO „Mariaż", 604-167-379, (85)675-13-15.

NAUKA

KURSY

AUTOMOBILKLUB - prawo jazdy. 85/732-76-85.

NIERUCHOMOŚCI

KUPIĘ

DZIAŁKĘ, dom, siedlisko, 794-000-346.
KUPIMY ZADŁUŻONE MIESZKANIA W BIAŁYMSTOKU DO 60M2 AMICUS 600473703.

SPRZEDAM

***BEZPOŚREDNIO,** 3-pok., 2-poziomowe, (80 m2 podłoga, 65 m2 księga). Idelane dla „Rodzina Na Swoim", ul. Kręta, Zielona Oaza, 608-321-348.
***NOWE MIESZKANIA od 2890zł/m2 www.for-bud.pl, tel.660 440 899.**
BLASZAKI garaże- tanio i solidnie, (85)730-18-00, 694-052-905.
BLASZAKI garaże tanio, transport montaż gratis, 506-900-520, (52)348-71-48, (41)263-27-42.
BLASZAKI, solidne, wzmocnione (85)874-53-66.
DOJLIDY Górne, 1810m2, 307700. UNIKAT 519160606.
GARAŻE blaszane, bramy garażowe, kojce -dowóz, montaż gratis -cały kraj. Raty! 512-853-323; 85/66-72-108; 86/225-23-11; 29/642-34-61 www.konstal-garaze.pl
GARAŻE blaszane-wzmocnione. Dowóz, montaż gratis- cały kraj Producent (85)7335211, 509038426 www.robstal.pl, Raty.
GARAŻE, blaszaki- tanio, tel. 505-126-033.
GRABÓWKA, 635tys. UNIKAT 519160606.
KRĘTA, 279tys, do wprow. UNIKAT 503696567
KRĘTA, 319tys, 2-poziom. UNIKAT 503696567
LOKAL 52 m2, parter, Św. Rocha, 605-533-714.
NOWE szeregówki i bliźniaki, 696-977-773.
OGRODNICZKI, 687 m2, 99tys. UNIKAT 503696567.
OGRODNICZKI,182/946, 569tys. UNIKAT 503696567.
36M2 Kraszewskiego lub wynajmę 696-977-773.

WYNAJMĘ

DO wynajęcia hala produkcyjno-magazynowa 1000 m2 + pomieszczenia socjalno-biurowe 250 m2, wszystkie media, okolice Ostrołęki, za pokrycie kosztów. 664-714-471.
2-POK., centrum, tel. 606-23-67-53.
2-POK., Wesoła, 1000 zł +liczniki, 723-073-198.
3-POKOJOWE -Wasilków, 692-826-242.

PRACA

ZATRUDNIĘ

AKTIVMED24 zatrudni opiekunki i pielęgniarki ze znajomością języka niemieckiego do pracy z osobami starszymi na terenie Niemiec. Kontakt: 662247973, 794676678.
KROJCZA, pomoc krojczej tel. 85/652 67 45.
OPIEKUNKĘ całodobowo do starszej kobiety, 602-434-482.
ZATRUDNIĘ w gospodarstwie. 793-416-888.

ROLNICTWO

KUPIĘ

******BYDŁO KAŻDEJ KONDYCJI. CAŁE PODLASIE, 797-617-032.**

******BYDŁO** w każdej kondycji, maciory - 4 zł/kg, knury - 3 zł/kg. Wyrejestrowanie, faktura. Najwyższe ceny, 663-041-519, 695-187-861.

****BYDŁO, trzoda każdej kondycji. Całe Podlasie, 510-278-007.**

BYDŁO w każdej kondycji, tel. 519-136-146, 506-385-510.
CIELĘTA, opasy na eksport, tel. 519-136-146, 506-385-510.
KNURY kupię, tel. (85)685-22-45, 694-933-680.
SKUP koni oraz bydła rzeźnego. 603-651-516.
SKUP MACIOR- 4,30 ZŁ/KG, KNURÓW - 3,10 ZŁ/KG, BYDŁA KAŻDEJ KLASY. ODBIÓR Z GOSPODARSTWA, TEL. 513-868-957.
WYDZIERŻAWIĘ ziemię gm Szepietowo. 694-798-346.

SPRZEDAM

AGREGAT ścierniskowy Frange 4-metrowy. 5500zł. 533-021-823.
CIĄGNIK rolniczy Fiat 400, uszkodzony silnik. 4000 zł. 533-021-823.
KONIE zimnokrwiste z obustronnym pochodzeniem - sprzedam. tel. 600 605 307.
MATY dla bydła sprzedam. 664-466-774.
OWIJARKA samozaładowna Metalfach, Sokółka, 2006r, stan bdb. 15500zł. 698-781-247.
ROL-MIX oferuje jałowice hodowlane z dolewem HF oraz jałówki mięsne. Dowóz zwierząt do odbiorcy, 602-731-229, (61)437-75-27.
SIEWNIK zbożowy 3-metrowy Norsted. 3000zł. 533-021-823.
WAŁY posiewne 3 metrowe. 2600zł. 533-021-823.
ZBIORNIKI do mleka, ciągniki, belarki, 504-252-839.
ZIEMIA orna Tajno Łanowe, 1,87 ha 663-062-539.

RÓŻNE

KUPIĘ

***ZŁOM** kupię, odbiorę. 508-127-829,
BRZOZA, dąb, grab, olcha, jesion, 661-921-290.
KUPIĘ drewno papierówka, tel. 728-998-381.

SPRZEDAM

CIĄGNIK siodłowy, renault magnum, euro-3, 2002 r., silnik Maka 440, tel. 507 455 153.

TOKARKA NARZĘDZIOWA TOS SV18RA DŁUGOŚĆ TOCZENIA 1000 UCHWYT TRZYSZCZĘKOWY BISON-BIAL 250 CENA 8000 ZŁ TEL. 508 119 026.

TURYSTYKA

***BELGIA,** Holandia, Niemcy -soboty, niedz., pon. klima,DVD (85)747-00-01 602-664-771.
****ANTWERPIA,** Bruksela,Holandia - wtorek, środa, sobota, niedz., dvd, komfortowe mercedesy, tel. 85/662-16-00, 608-835-822.
BELGIA Holandia czw. śr., pt. 502-701-966.
BELGIA Holandia sb., nd., pn., wt., 602176530.
HOLANDIA, Belgia: piątek, wtorek 518-349-303.
LONDYN, Luton piątek - osoby, paczki pod adres. 880-276-556.

USŁUGI

AUTOMOTO

AUTOHOLOWANIE 24h auta busy in.604359907.
AUTOHOLOWANIE osobowe, ciężarowe do 10t. 504-974-277.

BUDOWA, REMONT

* POLBRUK solidnie, tel. 606-910-934.
ADAPTACJE poddaszy, regipsy, szpachlowanie, glazury, Suwałki, okolice, 510-412-369.
BUDOWA silosów na kiszonkę, własne szalunki, tel. 605-300-397.
DOMY, dachy, docieplenia, obory. 508-087-748.

POLBRUK, granit - kompleksowo, 605-371-441.

POLBRUK, tanio, solidnie. 506-920-373.
POSADZKI agregatem 510453001.
POSADZKI agregatem, tel. 511-661-237.
POSADZKI agregatem, tel. 604-400-174.
POSADZKI agregatem, tel. 605-300-397.
PRACE wykończeniowe -tanio. 728-386-677.
STUDNIA, pompy ciepła, 604-651-727.
STUDNIE wiercone -solidnie! 504-320-592.

SZAMBA betonowe zimą tanio 600-588-666.

TYNKI, szpachlowanie, malowanie, 504-443-259.
WTRYSKOWE ocieplanie 608648110.

CYKLINOWANIE

CYKLINOWANIE, tel. 518-437-833.

DACHY

DACHY- krycie! Najtaniej!!! 604-590-996.
DACHY, krycie, więźby, poddasza 518-213-579.
KRYCIE dachów - tanio, 602-333-644.
KRYCIE, więźba, budowa poddaszy. Elewacje, ocieplenie domów. Suwałki, ok. 501-564-471.

HYDRAULICZNE

HYDRAULIK solidnie 85/7419382, 668-18-36-66.
HYDRAULIKA kompleksowo VAT, 602-720-628.

NAPRAWA RTV

NAPRAWA LCD i RTV 85/6617-631, 602-120-966.

OGRODZENIA

POGOTOWIE bramowe autom bramy 856632639.

OKNA I DRZWI

OKNA drzwi- najniższe ceny, profesjonalny montaż, tel. 85/746-14-46, 602-488-413.

PRZEPROWADZKI

TRANSPORT, przeprowadzki, tel. 693-433-543.

GAZETA WSPÓŁCZESNA
OGŁOSZENIA I REKLAMY PRZYJMUJĄ

Biuro Obsługi Klienta
Białystok, ul. św. Mikołaja 1, tel. 85 748 96 02, 748 96 03, fax 748 96 06 e-mail: *ogloszenia.bialystok@mediaregionalne.pl*

Obsługa Agencji Reklamowych, tel. 85 748 74 33

Doradcy ds. klienta
Białystok, tel. 85 748 95 91 do 93, 748 95 97, 748 95 98, 748 74 44, tel./fax 748 74 40, 748 74 43 e-mail: *reklama.bialystok@mediaregionalne.pl*

Regionalne Biuro Obsługi Reklam
Bielsk Podlaski, ul. Mickiewicza 65 lok. 3, tel./fax 85 730 34 90
Ełk, ul. Pułaskiego 24, tel./fax 87 610 85 05
Łomża, ul. Długa 6, tel. 86 216 64 64, fax 216 56 97
Suwałki, ul. Kościuszki 78A lok. 4, tel. 565 37 80, tel./fax 87 566 57 26

Agencje ogłoszeniowe
Augustów, ul. 3 Maja 31, tel. 87 643 19 97 - Perfekt Nieruchomości
Augustów, ul. Żabia 3A, tel. 87 643 06 72 - Theo
Bielsk Podlaski, ul. Mickiewicza 60, tel./fax 85 730 19 20 - Aba Plus Antoni Murawski
Hajnówka, ul. 3 Maja 45, tel./fax 85 682 46 03 682 33 77 - Sobex Nowy
Łomża, ul. Stary Rynek 13, tel. 86 216 74 44, fax 86 216 71 07 - TV Łomża
Mońki, ul. Białostocka 29, tel. 85 716 21 91 - Kurier
Ostrów Mazowiecka, ul. Pocztowa 3 lok. 5, tel. 29 642 80 34 - Tygodnik Ostrołęcki (wydanie ostrowskie)
Sokółka, os. Centrum 21, tel. 85 711 25 28 Biuro Usług Doradczych
Wysokie Mazowieckie, ul. Długa 22, tel./fax 86 275 24 08 Vidking
Zambrów, ul. Wojska Polskiego 22, tel./fax 86 271 25 25 Globtour

TYNKARSKIE

TYNKI agregatem, Suwałki, ok. 510-412-369.

ZAKUPY

HURTOWNIE

MARS hurtownia odzieży używanej. Bezpośrednie dostawy z Anglii, Irlandii, Niemiec. B-stok, Kleeberga 22, tel. (85)664-72-11 602-393-013.

ZDROWIE

BIOREZONANS

RZUĆ palenie Starobojarska 8 lok2 85/743-23-29.

GINEKOLOG

ANTYKONCEPCJA, USG 7 dni w tyg. 668-357-489.
A-Z Ginekolog Tanio 502-865-184.
GINEKOLOG pomoc 504-997-742.

PSYCHIATRA

ALKOHOLOWE odtrucia, esperal, psychiatria. VIRTUS, Antoniuk Fabryczny 10, (85)661-53-33.

SMSowo KOMFORTowo

ZLEĆ OGŁOSZENIE DROBNE DO: Współczesna

Jak zlecić ogłoszenie?
- Wpisz w telefonie komórkowym dowolnej sieci SMS-a z treścią ogłoszenia. Zacznij od podania kodu wsp i po kropce numeru rubryki, w której ma się znaleźć ogłoszenie, np. 01, a dalej - po odstępie (spacji) - jego treść. Całość powinna wyglądać np. tak:
wsp.01 opiekunke do dziecka tel. 123456
- Wyślij SMS-a z treścią ogłoszenia pod numer:
7936 - cena: **11,07 zł** brutto - ogłoszenie standardowe.
91455 - cena: **17,22 zł** brutto - ogłoszenie w kontrze.
- Otrzymasz potwierdzenie przyjęcia ogłoszenia z naszego Biura Ogłoszeń, które sprawdzi czy jest ono zgodne z zasadami określonymi w regulaminie przyjmowania ogłoszeń.
- Twoje ogłoszenie znajdzie się w Gazecie Współczesnej w najbliższym możliwym terminie.
- Maksymalna długość ogłoszenia (wraz ze spacjami i interpunkcją) to 130 znaków.
- Regulamin wysyłania i publikowania ogłoszeń przez SMS dostępny jest na stronie internetowej: www.wspolczesna.pl

Wyślij ogłoszenie SMS'em

Wykaz rubryk - ogłoszeń SMS do Gazety Współczesnej

01 Praca/Zatrudnię
02 Praca/Szukam pracy
03 Automoto/Kupię
04 Automoto/Sprzedam
05 Automoto/Części
06 Automoto/Inne
07 Nauka
08 Nieruchomości/Sprzedam
09 Nieruchomości/Kupię
10 Nieruchomości/Poszukuję
11 Nieruchomości/Zamienię
12 Nieruchomości/Wynajmę
13 Nieruchomości/Stancje
14 Komputery
15 Turystyka
16 Zwierzęta
17 Biznes
18 Rolnictwo/Sprzedam
19 Rolnictwo/Kupię
20 Różne/sprzedam
21 Różne /kupię
22 Różne/inne
23 Maszyny urządzenia
24 Materiały budowlane
25 Życzenia
26 Zakupy
27 Zdrowie
28 Usługi



OGŁOSZENIE

Na podstawie art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 roku - Kodeks postępowania administracyjnego /Dz. U. z 2000 r Nr 98, poz. 1071 z późn. zm./ i w związku z art. 5 a ustawy z dnia 7 lipca 1994 roku - Prawo budowlane /Dz. U. z 2010 r. Nr.243, poz. 1623 – z późn. zm./, Starosta Wysokomazowiecki informuje, iż na wniosek Gminy Miejskiej w Wysokiem Mazowieckiem ul. Ludowa 15, 18-200 Wysokie Mazowieckie z dnia 19.09.2012 r. została wydania decyzja **nr 381/2012 z dnia 19.11.2012 r. zatwierdzająca projekt budowlany i udzielająca pozwolenia na budowę linii elektroenergetycznej kablowej 0,4 kV do zasilania oświetlenia ulicznego w Wysokiem Mazowieckiem przy ul. Długiej na działkach o nr ewidencyjnym 1482/2, 1471, 1451, 1402/22, 1473/1, 1473/9, 1042/4, 1402/14, 1374, 1375, 610, 1330.**

W związku z powyższym wyjaśnia się, iż w terminie 14 dni od dnia ukazania się powyższego obwieszczenia można zapoznać się z treścią powyższej decyzji, w pokoju nr 33 i 34 w Starostwie Powiatowym w Wysokiem Mazowieckiem w godzinach 8.00 - 15.00.

A128112w04o

INFORMACJA

o wywieszeniu wykazu lokalu mieszkalnego przeznaczonego do najmu na czas oznaczony do trzech lat

Starosta Zambrowski, informuje, że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Starostwa Powiatowego w Zambrowie przy ulicy Fabrycznej Nr 3 w dniu 20.11.2012 r., na okres 21 dni, został wywieszony wykaz nieruchomości lokalowej **przeznaczonej do najmu w drodze bezprzetargowej na czas oznaczony do lat trzech.** Nieruchomość stanowi własność Skarbu Państwa, lokal mieszkalny nr 4 położony jest w budynku usytuowanym na nieruchomości oznaczonej działką nr **834 o powierzchni 0,0500 ha,** położonej w obrębie **Rutki przy ul. Rynek 8 gm. Rutki.**

Wykaz zamieszczono na stronach internetowych *www.powiatzambrowski.com* i *www.spzambrow.bip.podlaskie*

14981412w01a

KOMUNIKAT WÓJTA GMINY SZYPLISZKI

Stosownie do art. 35 ust.1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2010 r. Nr 102, poz. 651 ze zm.) podaje się do publicznej wiadomości, że w dniu 22 listopada 2012 r. (czwartek) w siedzibie Urzędu Gminy Szypliszki, pod adresem: 16-411 Szypliszki, przy ul. Suwalskiej 21, zostanie wywieszony na okres **21** dni, na tablicy informacyjnej wykaz nieruchomości stanowiących własność Gminy Szypliszki, przeznaczonych do sprzedaży.

Wykaz ten został umieszczony w Zarządzeniu **Nr 54.2012** Wójta Gminy Szypliszki z dnia **16 listopada 2012 r.**

Treść tego zarządzenia jest dostępna na stronie internetowej Urzędu Gminy Szypliszki pod adresem:

www.szypliszki.biuletyn.net

Przedmiotem wykazu są nieruchomości gruntowe niezabudowane, położone na terenie gminy Szypliszki, w miejscowościach:

- Kaletnik, działka nr 295/1 o powierzchni ogólnej 0,3064 ha

oraz

- Lipowo, działka nr 3 o powierzchni ogólnej 0,9600 ha.

Osoby, którym przysługuje pierwszeństwo w nabyciu wyżej wymienionych nieruchomości na podstawie art. 34 ust. 1 pkt 1 i pkt 2 cytowanej na wstępie ustawy, mogą złożyć do Wójta Gminy Szypliszki wnioski o ich nabycie w drodze bezprzetargowej, w terminie do dnia 4 stycznia 2013 r. włącznie.

Wójt mgr inż.
Mariusz Grygieńć

A127312w04o

OGŁOSZENIE

OGŁOSZENIE WÓJTA GMINY WĄSOSZ

Mając na względzie art. 43 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. Nr 199, poz. 1227 z późn. zm.) podaję do publicznej wiadomości informację o przyjęciu zmiany studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Gminy Wąsosz, uchwalonej Uchwałą Nr XVII/90/2012 Rady Gminy Wąsosz z dnia 29 października 2012 r., obejmującej wyznaczenie przebiegu odcinka trasy linii elektroenergetycznej 400 kV Ełk – Łomża; uchwała weszła w życie z dniem podjęcia.

Z treścią przyjętego dokumentu oraz z **uzasadnieniem,** o którym mowa w art. 42 pkt 2 cytowanej powyżej ustawy, zawierającym informacje o udziale społeczeństwa w postępowaniu oraz o tym, w jaki sposób zostały wzięte pod uwagę i w jakim zakresie zostały uwzględnione uwagi i wnioski zgłoszone w związku z udziałem społeczeństwa, a także z **podsumowaniem,** o którym mowa w art. 55 ust. 3 ustawy, zawierającym uzasadnienie wyboru przyjętego dokumentu oraz informacje, w jaki sposób zostały uwzględnione wyniki przeprowadzenia strategicznej oceny oddziaływania na środowisko zainteresowani mogą się zapoznać w siedzibie Urzędu Gminy Wąsosz przy ulicy Plac Rzędziana 8 w pokoju nr 5 w godzinach pracy Urzędu.

Zgodnie z wymogami ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym informuję, że przyjęty dokument został opublikowany na stronie BIP UG Wąsosz.

Wójt Gminy Wąsosz Czesław Ołdakowski

14962712w01a

OGŁOSZENIE O LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Wysokiem Mazowieckiem z-ca Mieczysław Mioduszewski (tel. (86) 275 02 12) ogłasza, że dnia

19 grudnia 2012 r. o godz. 9:30

w Sądzie Rejonowym w Wysokiem Mazowieckiem, 18-200 Wysokie Mazowieckie, ul. Ludowa 44, odbędzie się

PIERWSZA LICYTACJA

nieruchomości stanowiącej dz. ew. nr 129/2, dz. ew. nr 128 (zabudowa zagrodowa, działka siedliskowa), dz. ew. nr 127/2 (grunt pastwisk), dz. ew. nr 127/1 (grunt pastwisk), dz. ew. 129/1 (grunt orny), dz. ew. nr 95 (grunt pastwisk), dz. ew. nr 181/2 (grunt orny), dz. ew. nr 181/1 (grunt orny), dz. ew. nr 304 (grunt łąk), dz. ew. nr 305 (grunt pastwisk), dz. ew. nr 356 (grunt pastwisk) o łącznej powierzchni **10,707 ha,**
położonej: **18-218 Sokoły, Bruszewo,** dla której **Sąd Rejonowy w Wysokiem Mazowieckiem** prowadzi księgę wieczystą nr **KW [NKW: LM1W/00025429/3].**
Suma oszacowania wynosi **917 086,00 zł,** zaś cena wywołania jest równa **3/4** sumy oszacowania i wynosi **687 814,50 zł.**
Licytant przystępujący do przetargu zobowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości jednej dziesiątej sumy oszacowania, to jest **91 708,60 zł.**
Rękojmia powinna być złożona w gotówce lub rękojmię można uiścić także na konto komornika:
PKO BP SA O. 1 w Wysokiem Mazowieckiem 69 1020 1332 0000 1202 0567 6450

Zgodnie z przepisem art. 976 §1 kpc w przetargu nie mogą uczestniczyć osoby, które mogą nabyć nieruchomość tylko za zezwoleniem organu państwowego, a zezwolenia tego nie przedstawiły oraz inne osoby wymienione w tym artykule.

www.dawro.pl

1347212Z01-1

Piłka nożna >>

Stuttgart chce Milika

Piłkarz reprezentacji Polski i Górnika Zabrze Arkadiusz Milik zimą może trafić do VfB Stuttgart. Zainteresowanie 18-letnim napastnikiem potwierdził na łamach „Stuttgarter Zeitung" dyrektor sportowy niemieckiego klubu Fredi Bobic.

– Jest tak, że w tej sprawie zrobiliśmy bardzo dużo. Jednak zrealizowanie tego transferu już teraz nie będzie takie proste – powiedział w niemieckiej gazecie Bobic.

Według informacji prasowych Górnik Zabrze mógłby zimą zainkasować za swojego gracza od trzech do czterech milionów euro. Jednak polskim napastnikiem zainteresowane są również inne zespoły Bundesligi: Borussia Dortmund (gdzie występują Robert Lewandowski, Jakub Błaszczykowski i Łukasz Piszczek) i Schalke 04.

Działaczom VfB zależy na sprowadzeniu napastnika, ponieważ w październiku poważnej kontuzji kolana nabawił się Cacau. 31-letni były reprezentant Niemiec na jednym z treningów uszkodził więzadła poboczne i krzyżowe. Na razie nie wiadomo, kiedy wróci na boisko.

Po 12 kolejkach niemieckiej ekstraklasy zespół ze Stuttgartu z dorobkiem 16 punktów zajmuje 12. miejsce w tabeli. Natomiast w grupie E Ligi Europejskiej jest na drugiej pozycji i w czwartek zagra na wyjeździe ze Steauą Bukareszt.

(PAP)

Krótko

▲ **PŁYWANIE.** W czwartek 22 listopada w Chartres rozpoczną się mistrzostwa Europy w pływaniu na krótkim basenie. Po raz pierwszy w imprezie tej rangi zostaną rozdane medale w rywalizacji sztafet mieszanych. O laury będzie walczyło tylko trzech Polaków. We Francji wystartują Konrad Czerniak (Wisła Puławy), Radosław Kawęcki (Korner Zielona Góra) i Mateusz Sawrymowicz (MKP Szczecin). – Mistrzostwa Europy są na tyle wcześnie, że praktycznie nie było możliwości przeprowadzenia kwalifikacji. Ostatecznie podjęto decyzję, że do Chartres pojadą finaliści igrzysk olimpijskich w Londynie. Pawła Korzeniowskiego wyłączyła kontuzja, choć on i tak planował dłuższą przerwę w startach – powiedział wiceprezes Polskiego Związku Pływackiego Paweł Słomiński. **(PAP)**

Lotto

Losowania z 19 listopada
Multi Multi (godz. 14): 3-8-13-14-15-16-17-19-20-33-37-40-49-50-52-59-60-62-67-78.
Plus: 19.

Multi Multi (godz. 22.15): 4-17-18-20-23-28-31-33-34-36-43-44-46-48-54-64-67-68-73-76.
Plus: 33.

Joker: 7. **Cztery liczby ze zbioru 50 liczb:** 10-14-16-38.

Kaskada: 2-4-5-6-11-12-13-15-17-18-19-20.

Piłka nożna >> Borussia Dortmund o punkt od 1/8 finału Ligi Mistrzów

Ajax ostatnią przeszkodą

Borussia Dortmund po raz ostatni awansowała do 1/8 finału piłkarskiej Ligi Mistrzów dziesięć lat temu. Teraz jest o krok od powtórzenia tego sukcesu – wystarczy w środę zremisować w Amsterdamie z Ajaksem.

W tym sezonie po losowaniu niewielu dawało jej szansę, by tę złą passę w końcu przełamać. Teraz jednak wszyscy stali się optymistami. Niemiecki zespół, z trzema Polakami w składzie: Robertem Lewandowskim, Jakubem Błaszczykowskim i Łukaszem Piszczkiem, spisuje się znakomicie. Sceptyczny pozostaje jedynie dyrektor sportowy ekipy z Dortmundu Michael Zorc.

– To na pewno nie jest łatwe zadanie, a mecz w Amsterdamie nie będzie spacerkiem. Z pewnością mamy bardzo solidną pozycję wyjściową, ale nadal brakuje nam punktu i o tym nie możemy zapomnieć – podkreślił.

Jednak okres, w którym mówiono o braku międzynarodowego doświadczenia Borussii, minął. Wie o tym trener Juergen Klopp, ale i szkoleniowcy innych drużyn. Jako faworytów określali niemiecki zespół Jose Mourinho (Real Madryt) i Alex Ferguson (Manchester United), a teraz także Frank de Boer (Ajax).

– Myślę, że BVB dojdzie spokojnie do półfinału, a tam już wszystko może się wydarzyć - powiedział de Boer.

Remis zapewni Borussi awans do 1/8 finału, ale obrońca Neven Subotic obiecał, że na pewno nie będzie to nudne spotkanie.

– Nie chcemy grać na 0:0. Nie mamy takiego celu. Chcemy pozostać ofensywni i na pewno będziemy atakować na bramkę rywali – zapowiedział.

Do kadry ma wrócić kapitan BVB Sebastian Kehl. Zagra również Błaszczykowski, który po raz pierwszy w Bundeslidze zagrał przeciwko Greuther Fuerth po sześciu tygodniach przerwy spowodowanej kontuzją stawu skokowego.



PAP

Bramkarz Ajaksu Amsterdam Kenneth Vermeer podczas treningu. Holendrzy mają szansę na wyjście z grupy. Muszą jednak dziś pokonać Borussię Dortmund.

Program dzisiejszych spotkań:
Grupa A: FC Porto – Dinamo Zagrzeb (20.45), Dynamo Kijów – Paris St. Germain (20.45).

1. FC Porto	4	10	6:2
2. PSG	4	9	10:2
3. Dynamo	4	4	5:7
4. Dinamo	4	0	0:10

Grupa B: Arsenal Londyn – Montpellier (20.45), Schalke 04 Gelsenkirchen – Olympiakos Pireus (20.45).

1. Schalke	4	8	8:5
2. Arsenal	4	7	7:6
3. Olympiakos	4	6	7:7
4. Montpellier	4	1	5:9

Grupa C: Zenit St. Petersburg – FC Malaga (18), Anderlecht Bruksela – Milan (20.45).

1. Malaga	4	10	8:1
2. Milan	4	5	4:4
3. Anderlecht	4	4	1:4
4. Zenit	4	3	3:7

Grupa D: Ajax Amsterdam – Borussia Dortmund (20.45), Manchester City – Real Madryt (20.45).

1. Borussia	4	8	6:4
2. Real	4	7	10:7
3. Ajax	4	4	6:8
4. Man. City	4	2	6:9

(PAP)

Piłka nożna >> Rozmowa z Jakubem Błaszczykowskim

Okazało się, że jednak do czegoś się nadajemy

Jakub Błaszczykowski wrócił do gry po kontuzji. W końcówce meczu Polska – Urugwaj swoim wejściem ożywił poczynania biało-czerwonych. Błysnął też w spotkaniu Bundesligi Greuther Fuerth. Po faulu na nim Borussia Dortmund miała rzut karny, który na gola zamienił Robert Lewandowski. Kuba miał też udział przy trzeciej bramce. Z kapitanem kadry rozmawialiśmy o reprezentacji i grze w klubie.

▲ Oglądając towarzyskie spotkanie w Gdańsku Polski i Urugwaju, można było odnieść wrażenie, że piłkarze w niebieskich koszulkach biegali szybciej, byli bardziej zaawansowani technicznie i lepiej zorganizowani taktycznie niż ich rywale. Dlaczego?

Jakub Błaszczykowski: – Urugwaj ma w swoich szeregach piłkarzy o bardzo znanych nazwiskach. Nie tylko Suareza i Cavaniego, ale całą drużynę, która na nich pracuje. Potrafią wykonywać zadania taktyczne i wykorzystali nasze błędy. To był bardzo dobry sprawdzian dla nas. Tylko z takimi przeciwnikami możemy się czegoś nauczyć. W ten sposób człowiek dowiaduje się, ile brakuje mu jeszcze do najwyższego poziomu.

▲ Był taki moment, że wierzyliście w wygraną?

– Po bramce na 1:2 wydawało się, że złapiemy wiatr w żagle, ale od razu straciliśmy kolejnego gola, co zabrało nam nadzieję na uzyskanie korzystnego rezultatu.

▲ Zagrał pan 20 minut. Dobrze, że choć tyle, czy raczej szkoda, że ten występ nie był nieco dłuższy?

– Przed tym meczem zaliczyłem zaledwie pięć treningów. W ich trakcie wciąż odczuwałem ból, muszę przyznać, że przed spotkaniem miałem spore obawy. Wspólnie z trenerem doszliśmy do wniosku, że rozsądniej będzie, jeśli wejdę na boisko w drugiej połowie.

▲ Nie był pan gotowy do występu przez pełne 90 minut?

– Ciężko mówić, że jestem w pełni sił. W końcu wracam po dość długiej przerwie. Nie jest jeszcze tak, jakbym sobie tego życzył, ale myślę, że moja postawa w meczu z Urugwajem wyglądała przyzwoicie.

▲ To był ostatni mecz reprezentacji w tym roku. Jak ocenia pan minione 12 miesięcy?

– Trzeba pamiętać o Euro, w którym nam się nie powiodło. To jest główny wyznacznik. Potem mecze eliminacyjne zamazały nieco ten obraz, ale rok 2012 był rokiem Euro, a tam zawiedliśmy. Ocena tego, co się wydarzyło, nie może być pozytywna. Podczas mistrzostw niektórzy mówili, że nasza kadra do niczego się nie nadaje. A teraz był mecz z Anglią i okazało się jednak, że do czegoś się nadaje. Nie można najpierw pompować balona, a później dziwić się, że pękł. Nie jesteśmy w stanie jak równy z równym grać za każdym razem z Niemcami i nie jest to z mojej strony minimalizm, a trzeźwa ocena sytuacji. Ale nie ma co już rozpamiętywać tego, co się stało. Musimy skoncentrować się na przyszłości i udowodnić, że w tych eliminacjach można powalczyć o awans.

▲ W Lidze Mistrzów Borussia radzi sobie znacznie lepiej niż przed rokiem. Dlaczego?

– Nie uważam, że w poprzednim sezonie Ligi Mistrzów graliśmy słabo. Brakowało nam po prostu szczęścia. Teraz jesteśmy skuteczniejsi, strzelamy więcej goli, co wcale nie było regułą przed rokiem. Znacznie lepiej jest też w defensywie. Jesteśmy cały czas skoncentrowani i unikamy głupich bramek.



Michał Beczek

Jakub Błaszczykowski wrócił na boisko i błyszczy formą

▲ W Bundeslidze jest jednak gorzej.

– Tak to już jest, że lepszy nie zawsze wygrywa. Czasem nawet teoretycznie gorszy zespół może wspiąć się na wyżyny umiejętności, wykorzystać słabszy moment faworyta i wygrać. Bundesliga jest bardzo wyrównana, dlatego kilka razy i nam przydarzyła się taka sytuacja.

▲ Wierzycie, że zdobędziecie mistrzostwo po raz trzeci z rzędu? Strata do Bayernu Monachium jest już bardzo duża.

– Przed rokiem było podobnie, a jednak się udało. My koncentrujemy się na sobie, na naszych problemach. Bayern nas nie interesuje.

Wysłuchał Michał Beczek

▲ Jakub Błaszczykowski

27 lat, urodzony w Truskolasach na Śląsku. Sio: strzeniec Jerzego Brzęczka, wychowanek Rakowa Częstochowa. W wieku 17 lat trafił do Wisły Kraków, z którą wywalczył mistrzostwo Polski. Od 2007 roku zawodnik Borussii Dortmund, dwukrotny mistrz, zdobywca pucharu i superpucharu Niemiec. Kapitan reprezentacji Polski (58 spotkań, 12 bramek). Ma żonę Agatę.

Short track >>

Natalia jak siostra

Łyżwiarze Juvenii Białystok odgrywali pierwszoplanowe role w drugiej edycji międzynarodowych zawodów Danubia Cup w Czechach.

Zawody odbywały się w niewielkim mieście Benatky. Do Czech zjechali czołowi zawodnicy z Węgier, Bułgarii, Rosji, Łotwy, Słowacji, Rumunii, Austrii, Białorusi, Litwy i Ukrainy. Stawkę uzupełniali Polacy i gospodarze.

Świetną formę potwierdziła Natalia Maliszewska. 17-latka idzie w ślady starszej siostry Patrycji – olimpijki z Vancouver i pierwszej, historycznej, polskiej medalistki mistrzostw Europy w short tracku. Natalia tydzień wcześniej wygrała rywalizację w prestiżowych zawodach Alta Valtellina we włoskim Bormio. W Czechach również zdominowała klasyfikację generalną w kategorii Junior B zdobywając dwa złote medale na 1500 i 500 m oraz srebro na 1000 metrów. W tej samej kategorii szóste miejsce zajęła Nikola Mazur.

Równie dobrze spisali się juniorzy B. Klasyfikację generalną wygrał Wojciech Kamieński, który triumfował też na dystansie 500 metrów. Na 1500 i 1000 m finiszował na drugich pozycjach. Trzecie miejsce w wieloboju wywalczył Krystian Korecki (brąz na 1500 i 1000 metrów). Piąta lokata przypadła Kamilowi Moczulskiemu.

Już w piątek międzynarodowe ściganie obejrzymy na lodowisku w białostockim Zwierzyńcu. W dniach 23-25 listopada odbędzie się u nas druga edycja zawodów Evo Cup. Impreza zacznie się o godzinie 9.00 biegami juniorów C na 1500 metrów i juniorów D na 777 m. W kolejnych dniach pierwsze wyścigi również odbędą się o 9. Zakończenie zawodów w niedzielę o godzinie 13. Wcześniej tego dnia odbędą się m. in. superfinały.

(milk)

Siatkówka >> W Pucharze Polski Ślepsk gra na wyjeździe z Czarnymi Rząśnia

Dwa kroki do boju z ekstraklasą

Ostatnie niepowodzenia w I lidze suwalczanie chcą powetować dzisiaj w Pucharze Polski.

Wojciech Drażba
sport@wspolczesna.pl

Trzy porażki z rzędu ściągnęły na biało-niebieskich gromy krytyki. W pełni na nie zasłużyli. Tylko w ostatnim meczu z Kęczaninem Kęty popełnili prawie 50 własnych błędów. Kiepska zagrywka, złe przyjęcie i mnóstwo niewykończonych ataków sprawiły, że suchej nitki na swoich podopiecznych nie zostawił trener Tomasz Wasilkowski.

– Na poniedziałkowych zajęciach odwiedzili nas prezesi klubu i zła atmosfera została już rozładowana – opowiada szkoleniowiec Ślepska. – Teraz znowu jedziemy na południe Polski, by jak najszybciej zatrzeć kiepskie wrażenie – dodaje.

Okazja wydaje się niebywała, bo Czarni Rząśnia to drugoligowiec, który w swojej grupie zajmuje szóste miejsce. Na własnym boisku drużyna trenera Zdzisława Olejnika jest jednak niezwykle groźna. Udowodniła to w poprzedniej rundzie pucharu. Niespodziewanie, po zaciętych końcówkach, pokonała 3:0 BBTS Bielsko-Biała, ówczesnego lidera I ligi. Największy wkład w sprawienie sensacji wnieśli Tomasz Miarka i Błażej Kuna.

– Nie lekceważymy przeciwnika, ale to my jesteśmy zdecydowanym faworytem – przyznaje Wasilkowski. – Nie ma dyskusji, musimy wygrać w Rząśni. Liczymy tam chociaż na odrobinę szczęścia, bo tego bardzo nam ostatnio brakowało – uważa.

W pucharowych rozgrywkach Ślepsk marzy o awansie do szóstej rundy, w której gościłby już rywala z PlusLigi. Do wzięcia pozostały dwie przeszkody. Musi wyeliminować drużynę z Rząśni, a następnie pokonać lepszego z pary Nascon Tychy - Czarni Radom.

Suwalczanie są dobrej myśli. Liczą, że już dzisiaj zagrają swoją, szybką siatkówkę, zaprezentują formę z początku sezonu. Z uwagi na pucharowe starcie i długą podróż, z soboty na niedzielę przełożyli bardzo ważne dla nich ligowe spotkanie ze Stalą AZS Nysa.


W. Drażba

Siatkarze Ślepska chcą sprawić kibicom prezent, jakim byłby przyjazd do Suwałk przeciwnika z ekstraklasy. Żeby spełnić marzenie, muszą przebrnąć jeszcze przez dwie rundy Pucharu Polski.

▲ IV runda Pucharu Polski (21-22.11)
Czarni Wirex Rząśnia (II liga) – Ślepsk Suwałki, Nascon Tychy (II liga) – Czarni Radom, Kęczanin Kęty – Cuprum Lubin, MKS Będzin – Stal AZS Nysa.

Komentarz



Czego brakuje AZS-owi Białystok?

Pieniędzy i porządku w papierach – chciałoby się wypalić po ostatnich doniesieniach z klubu. Ale nie na kłopotach organizacyjnych, a na stronie sportowej chcę się skupić. Białostoczanki, moim zdaniem, udowodniły, że mają w rękach atuty, by wygrywać w ekstraklasie. Niestety, nie potrafią ich na razie wykorzystać.

Czego brakuje AZS-owi? Paradoksalnie tego, co miało być jego największą siłą. Ba, złośliwi mogli twierdzić, że jedyną. Młody zespół miał grać radośnie, z odwagą i dozą karaibskiego szaleństwa w wykonaniu czterech Trynidadek. Bez kompleksów i stresu (bo przecież i tak AZS był spisywany na straty). To miała być drapieżna, głodna sukcesów drużyna. Taka, która, gdy dostanie od rywalek palec, zabierze całą rękę. Niestety, tak nie jest. I wcale azetesiaczkom nie brakuje ambicji. Walczą do upadłego. Oddają jednak zwycięstwa drużynom, które nie są od nich lepsze. Akademiczki „głupieją" gdy mają inicjatywę. Przepraszam za słowo, ale inne po prostu nie oddałoby wrażenia, jakie sprawiają w takich sytuacjach. Tak jakby znalazły się w miejscu, w którym nie wiedzą jak się zachować. Niczym filmowe statystki, które nagle dostają okazję stąpać w blasku fleszy po czerwonym dywanie. AZS, dominując na boisku, zamiast prowadzić normalną grę, oddaje pole rywalkom i to w sposób karygodny. Ile razy, drodzy kibice, złapaliście się za głowę, oglądając poniedziałkowy mecz w Łodzi z Budowlanymi? Przecież mocne na papierze gospodynie były momentami wręcz beznadziejne, wyraźnie gorsze od nas! Wygrały punktami oddanymi przez AZS. Akademiczki podobnie „zawiesiły się" przy stanie 2:1 w setach, gdy dobrze układał im się mecz z Impelem Wrocław. Nie dobiły też Pałacu Bydgoszcz pomagając mu wrócić do gry. AZS w tych chwilach godzi się z rolą Kopciuszka, któremu wystarczają resztki – czytaj jeden punkt. A przecież w kolejnych meczach białostoczanki same sobie, a co najlepsze – także ich przeciwniczki – udowadniają, że nasze siatkarki mają umiejętności pozwalające na sukcesy w Orlen Lidze. Być może w newralgicznych momentach o tym zapominają. Dziewczyny, zawsze pamiętajcie ile jesteście warte. Należy Wam się pełne danie, a nie ochłapy.

Miłosz Karbowski

Tenis stołowy >> Finał Wojewódzkiego Pucharu Polski Kobiet

Ciężka przeprawa Wałkuskich

Tenisistki stołowe AZS PWSIP Wałkuscy Łomża zdobyły Puchar Polski Kobiet Województwa Podlaskiego. W turnieju finałowym akademiczki pokonały dwa zespoły z Białegostoku: Sovit i Galaxy Słoneczny Stok. Ekipy spotkały się w hali Szkoły Podstawowej nr 49 w stolicy województwa podlaskiego.

Występujące na co dzień w ekstraklasie akademiczki z Łomży zagrały w składzie: Ren Bingran, Weronika Łuba i Edyta Szabłowska. W pierwszym meczu bez problemu 4:0 pokonały zespół Sovitu. Znacznie trudniejszą przeprawę miały w decydującym o zwycięstwie boju ze „Słonecznymi".

Dzięki wygranym Bingran i Łuby faworytki prowadziły 2:0. Białostoczanki zmniejszyły straty, bo kontaktowy punkt po wygranej z Szabłowską zdobyła Aleksandra Dąbrowska.

Po kolejnej grze, w której Bingran pokonała Martę Lis, zespół z Łomży ponownie prowadził dwoma punktami. Nie był to jednak koniec emocji. Swoje drugie tego dnia starcie przegrała Szabłowska (1:3 uległa Świniarskiej). Decydujący o losach pucharu punkt zdobyła Łuba. Po kolejnym pięciosetowym starciu pokonała Dąbrowską.

– Cieszę się ze zwycięstwa, gdyż dziewczęta w meczu ze Słonecznym Stokiem stoczyły naprawdę ciężki pojedynek – podkreśla Wacław Tarnacki. – Szczególnie trudną przeprawę miała Weronika, która została uznana za królową piątego seta.

Wyniki turnieju finałowego:
Galaxy MOKS Słoneczny Stok Białystok – UKS Sovit Białystok 4:0
AZS PWSIP Wałkuscy Łomża – UKS Sovit Białystok 4:0

AZS PWSIP Wałkuscy Łomża – Galaxy MOKS Słoneczny Stok Białystok 4:2
Szczegółowe wyniki:
Ren Bingran – Kamila Świniarska 3:0
Weronika Łuba – Marta Lis 3:2
Edyta Szabłowska – Aleksandra Dąbrowska 1:3
Ren Bingran – Marta Lis 3:1
Edyta Szabłowska – Kamila Świniarska 1:3
Weronika Łuba – Aleksandra Dąbrowska 3:2

Klasyfikacja końcowa
1. AZS PWSIP Wałkuscy Łomża
2. Galaxy MOKS Słoneczny Stok Białystok
3. UKS Sovit Białystok

(lis, milk)

GAZETA WSPÓŁCZESNA

Wydawca: Media Regionalne Spółka z o.o. 00-838 Warszawa, ul. Prosta 51. **Redakcja:** 15-419, Białystok, ul. św. Mikołaja 1; **Dyrektor Zarządzający Oddziału:** Krzysztof Paliński; **Redaktor Naczelny:** Konrad Kruszewski - tel. 85 748 74 00, fax 85 748 74 01; **Sekretariat Redakcji** - tel. 85 748 74 74; **Dział Sportowy** - tel. 85 748 74 80; **Dział Magazynu** - tel. 85 748 74 58. **Biuro Reklam i Ogłoszeń** - tel. 85 748 96 02; **KRAMIK** - tel. 85 748 74 48; **Przedstawiciele Handlowi** - tel. 85 748 74 41.
ODDZIAŁY REDAKCJI: Bielsk Podlaski tel./fax 85 730 67 86; **SUWAŁKI** ul. Kościuszki 78a lok.4, 16-400, tel./fax 87 566 30 00, 87 566 75 70, biuro ogłoszeń - tel./fax 87 566 57 26; **ŁOMŻA** ul. Długa 6, 18-400, tel. 86 216 78 99, 86 215 10 25, biuro ogłoszeń - tel/fax. 86 216 56 97; **EŁK** ul. Pułaskiego 24, 19-300,tel. 87 621 59 16, 87 621 08 05, fax 87 610 85 05, biuro ogłoszeń - tel. 87 610 85 05.
Druk: Drukarnia w Ignatkach, Ignatki 40/2, 16-001 Kleosin.
Prenumeratę przyjmują „RUCH" SA (Białystok, Ełk, Łomża, Ostrołęka), Urzędy Pocztowe oraz listonosze do 20. każdego miesiąca; informacje: Dział Kolportażu - tel./fax 85 748 74 24.
Nr indeksu 350133. Redakcja nie odpowiada za treść reklam i ogłoszeń. Na podstawie art. 25 ust. 1 pkt 1 b ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych Media Regionalne Sp. z o.o. zastrzega, że dalsze rozpowszechnianie materiałów opublikowanych w „Gazecie Współczesnej" jest zabronione bez zgody Wydawcy.

GW sport
www.wspolczesna.pl

Dziś Ślepsk Suwałki zagra w IV rundzie Pucharu Polski siatkarzy. Rywal to drugoligowi Czarni Rząśnia. **Str. 23**



ISSN 0137-9488

Piłka nożna >> W poniedziałek władze Wigier zadecydują o losie trenera i piłkarzy

Zawiedli na całej linii

Tylko 13 punktów i trzecie od końca miejsce w tabeli. Tak słabej rundy w II lidze Wigry jeszcze nie miały.

Wojciech Drażba
sport@wspolczesna.pl



W. Drażba

Tylko najwaleczniejszy wśród biało-niebieskich Kamil Lauryn (przy piłce) oraz bramkarz Karol Salik prezentowali jesienią dobrą formę. Mniej doświadczeni od nich gracze nie sprostali drugoligowym wymogom

Jesienią suwalczanie zanotowali trzy zwycięstwa, cztery remisy i ponieśli aż 10 porażek. Żadnym pocieszeniem nie może być fakt, że tylko dwa mecze przegrali większą niż jednobramkowa różnicą.

– Chociaż w znakomitej większości spotkań nie ustępowaliśmy rywalom, to graliśmy słabo – przyznaje Donatas Vencevicius, trener Wigier. – Brakowało szczęścia, a za dużo było prostych błędów i strzeleckiej niemocy. Drużynie potrzeba jakości, bo samą walką i zaangażowaniem nie da się jej utrzymać w lidze – przekonuje.

Wczoraj litewski szkoleniowiec analizował postawę całej drużyny, poszczególnych formacji i zawodników na zebraniu władz klubu. Nie uczestniczyli w nim wszyscy członkowie zarządu, dlatego działacze zdecydowali wstrzymać się z decyzjami do najbliższego poniedziałku.

– Chcemy w komplecie dokonywać kadrowych ruchów, ale i postanawiać o polityce klubu – mówi Dariusz Mazur, prezes Wigier. – Zależy nam na utrzymaniu zespołu, bo zainteresowanie piłką nożną w Suwałkach jest duże. Przykłady Ruchu Wysokie Mazowieckie czy Sokoła Sokółka, które po spadku nie mogą się podnieść, mówią same za siebie – dodaje.

Pożegnają się ostatnie dwa zespoły oraz tyle, ile do grupy wschodniej spadnie z I ligi. Dzisiaj nie utrzymałoby się w II lidze aż pięć drużyn. Do bezpiecznej strefy suwalczanie tracą osiem punktów.

W poniedziałek Vencevicius ma przedstawić wizję dalszej pracy, określić czego, a przede wszystkim kogo potrzebuje, by uratować Wigry przed spadkiem.

– Dzisiaj nie mogę powiedzieć, czy Donatas pozostanie na stanowisku, czy też nie – przyznaje Mazur. – Na pewno jednak to szkoleniowiec, obojętnie kto nim będzie, zadecyduje o przydatności piłkarzy – podkreśla. Prezes planuje wzmocnić zespół przynajmniej trzema zawodnikami, którzy znacząco podnieśliby poziom. Muszą to być piłkarze, którzy grają, a nie siedzą na ławie w klubach wyższych lig.

– Na siebie biorę odpowiedzialność za transfery, które dokonaliśmy latem – mówi Mazur. – Wydawało się, że najlepszy strzelec czwartej czy obrońca trzeciej ligi sprostają wymogom. Niestety, ich poziom sportowy okazał się za słaby, nie wytrzymali też presji.

W 17 meczach Wigry zdobyły 12 bramek, najmniej w całej stawce. Połowę z nich suwalczanie strzelili po stałych fragmentach gry. Ani jednego trafienia nie zaliczyli środkowi pomocnicy Patryk Gondek, Krystian Słowicki i Mariusz Łapiński.

– Zabrakło reżysera i zawodnika pokroju Grażvydasa Mikulenasa, który wziąłby na siebie ciężar gry w kluczowych momentach – uważa Mazur. – Spokojnie mogliśmy mieć osiem punktów więcej – uważa.

W miarę dobrze Wigry prezentowały się przez pierwszych siedem kolejek rundy, w których wywalczyły osiem oczek.

– Gracze z niższych lig trenowali dwa razy w tygodniu, a tu musieli dwa razy dziennie. Organizmów nie da się oszukać, musiał przyjść kryzys – przekonuje Mikulenas.

Kapitan Wigier Karol Salik dodaje do tego młodość, brak boiskowego cwaniactwa u kolegów.

– Musimy się zbroić i walczyć o utrzymanie – mówi doświadczony bramkarz. – Uda się pod warunkiem, że zostaniemy rycerzami wiosny – kończy.

Przegrany jesieni

> Donatas Vencevicius
trener Wigier



Były asystent selekcjonera reprezentacji Litwy przyznaje, że tak niska pozycja w tabeli jest dla Wigier powodem do wstydu.

Tabela II ligi

1. Puszcza	17 36	33-16
2. Wisła Płock	17 33	21-14
3. Resovia	17 31	19-9
4. Pelikan	16 29	18-11
5. Wisła Puławy	16 28	23-14
6. Radomiak	17 26	22-21
7. Znicz	17 25	14-13
8. Olimpia	17 24	12-9
9. Unia	17 24	21-25
10. Concordia	17 22	17-15
11. Pogoń	17 22	19-21
12. Garbarnia	17 21	17-27
13. Stal Rzeszów	17 20	21-19
14. Motor	17 20	24-27
15. Stal St. Wola	17 18	15-20
16. Wigry	**17 13**	**12-22**
17. Świt	17 12	13-30
18. Siarka	17 12	17-25

Zaległy mecz 14. kolejki Wisła Puławy – Pelikan Łowicz odbędzie się dzisiaj.

Liczba rundy

> 7

czerwonych i 51 żółtych kartek otrzymali gracze Wigier. Ani razu nie zagrali w optymalnym składzie.

Piłka nożna >> Ranking „Współczesnej" na Najlepszego Piłkarza Jagiellonii Białystok

Żółto-czerwoni na razie są drużyną „obcego boiska"

Bardzo dziwna ta Jagiellonia w tym sezonie. Na wyjazdach gra rewelacyjnie i potrafi pokonać tuzów polskiej piłki, a u siebie jest cieniem takiego zespołu. Podopieczni trenera Tomasza Hajty nie radzą sobie z atakiem pozycyjnym, nie potrafią rozbić bloku defensywnego rywali. Gdy nadarza się tylko okazja do kontry to od razu robi się groźnie pod bramką rywali, ale gdy trzeba mozolnie budować akcje od tyłu to wszystko kończy się już w środku boiska i rozpływa, jak w minioną sobotę w jesiennej mgle.

▲ Noty Jagiellonii w meczu z Koroną Kielce (0:0) – oceny od 0 do 6:

Jakub Słowik (4) – Od kilku już meczów jest najpewniejszym punktem drużyny. Nie inaczej było i w spotkaniu z Koroną Kielce. Chociaż wielu interwencji nie miał, to jednak zachowywał się bez zarzutu.
Filip Modelski (3) – Wciąż oczekuje się więcej od tego piłkarza młodego pokolenia. W pojedynku z Koroną zagrał zbyt bojaźliwie, nie włączał się często w akcje ofensywne.
Michał Pazdan (4) – Trudno sobie już wyobrazić grę defensywną Jagiellonii bez tego piłkarza. Jego interwencje nie jeden raz przeszkodziły rywalom w ich ofensywnych akcjach.
Luka Gusic (3) – Każde dojście piłkarza do piłki to strach w oczach kibiców Jagiellonii. Jednak w meczu z Koroną Kielce zdarzył mu się tylko jeden „klops". Ogólnie jeden z lepszych meczów w wykonaniu tego zawodnika, chociaż do ideału jeszcze dużo brakuje.



A. Zgiet

Liderem rankingu jest aktywny w każdym meczu Nika Dzalamidze

Alexis Norambuena (3) – Chilijczyk zagrał przeciętnie, a w porównaniu do innych spotkań w jego wykonaniu, poniżej oczekiwań. Kilka razy uciekł mu Maciej Korzym. Na szczęście bez konsekwencji.
Tomasz Kupisz (3,5) – Czekamy na Tomka z ubiegłego sezonu. Jego rajdy zbyt łatwo powstrzymywali piłkarze Korony.
Łukasz Tymiński (2,5) – Nie był to najlepszy mecz w jego wykonaniu. Nie potrafił uruchomić ofensywnych akcji zespołu, brakowało chociażby prób prostopadłych podań w jego wykonaniu, ze strzałami też było kiepsko.
Rafał Grzyb (3) – pracowity jak zwykle, ale z Koroną mniej widoczny.
Nika Dzalamidze (4) – najbardziej zauważalny piłkarz spotkania z Koroną. Szkoda tylko, że czasami nie oderwie oczu od piłki i nie spojrzy na kolegów. Kilka razy był bliski celu, ale tym razem zabrakło mu skuteczności.
Dawid Plizga (3) – Zzagrał przeciętnie, mniej widoczny niż zwykle. Zmieniony pod koniec spotkania przez Euzebiusza Smolarka
Euzebiusz Smolarek (3) – zagrał zaledwie 10 minut, ale po jego wejściu znacznie ożywiła się w gra Jagiellonii.
Tomasz Frankowski (3,5) – „Franek" grał w ataku, ale często, widząc małą kreatywność linii pomocy, cofał się do środka boiska, rozpoczynając grę ofensywną. Niestety, z jego podań nie uczynili pożytku koledzy.
Maciej Gajos – trzy minuty na boisku to zbyt mało by ocenić piłkarza.

▲ Klasyfikacja po 11. kolejkach spotkań (czołówka):
1. Nika Dzalamidze – 42
2. Alexis Norambuena – 39,5
3. Dawid Plizga – 37
4. Michał Pazdan – 36
5. Tomasz Kupisz – 35,5
6. Rafał Grzyb – 35
7. Tomasz Frankowski – 32
8. Łukasz Tymiński – 27
.. Jakub Słowik – 27
10. Filip Modelski – 24
11. Ugochukwu Ukah – 20,5
12. Tomasz Bandrowski – 20

(mark)